

Roman Atm

1 2020
(85)

ISSN 1896-4427



**Nie hejtuj.
Inspiruj!**



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Zrealizowano dzięki dotacji
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
oraz Zwiększonej Subwencji Oświatowej



4



18



26



36



48

- 4 Nie hejtuj. Inspiruj!
- 8 Antydyskryminacyjno kampania maškreetnikani
- 12 Viki Gabor zwycięża *Eurowizję Junior 2019*
- 15 Viki Gabor vykhełdzia *Eurowizja Junior 2019*
- 18 Krajowy Duszpasterz Romów
- 22 Khangerytko Phiryben Romengro ke Limanowa
- 26 Z wizytą u słowackich Romów
- 29 Sar tradlam ko Roma pre Słowacja
- 32 Historia Romów na Słowacji do 1939 roku
- 34 Historia Romengry pe Słowacja ke 1939 berś
- 36 20-lecie działalności Związku Romów Polskich
- 39 Romano Związko działyneł już 20 berś
- 42 Promowanie równego dostępu do edukacji
- 46 Promowanio równo dodziapen ke edukacja
- 48 Byśmy byli sobie coraz bliżsi
- 50 Kaj te jawas amengie so nek bliskieder

Redakcja Romano Atmo nie odpowiada za opinie czytelników wyrażone w listach, opowieściach, wywiadach, etc. Artykuły, teksty i opinie zamieszczone w Romano Atmo nie są opiniami redakcji. Pismo nie odpowiada za treść artykułów i nie utożsamia się ze wszystkimi poglądami politycznymi prezentowanymi w magazynie.

Fot. na okładce przedniej: Anna Szymańska

Fot. na okładce tylnej: Dorota Kowalska

Zespół redakcyjny



Redaktor naczelny
Roman Chojnacki



Redaktor techniczny
Damian Puszczykowski



Asystent redaktora
Agnieszka Bieniek

Współpracownicy



Mateusz
Babicki



Andrzej
Sochaj



Justyna
Matkowska



Andrzej
Łuczak

ADRES REDAKCJI:

ul. K.S. Wyszynskiego 32
78-400 Szczecinek
tel. 94 37 250 98
faks 94 37 250 96
zrp.romanoatmo@wp.pl
www.romowie.com
Skład: Damian Puszczykowski
Nakład: 500 egz.

Słowo od redaktora naczelnego



Drodzy Czytelnicy!

Witam Was wszystkich ciepło na łamach noworocznego, pierwszego w 2020 roku numeru „Romano Atmo”. Czy dla Was też ta data wydaje się nieco abstrakcyjna? Trochę

jakbyśmy przenieśli się w czasie do przyszłości, niczym Marty McFly z kultowego filmu z lat osiemdziesiątych. Choć nie poruszamy się jeszcze latającymi samochodami, to technologia zaszła już bardzo daleko. Czuję, że ten rok będzie wyjątkowy, wiele się wydarzy na świecie, być może zapadną niezwykle ważne decyzje, mające ogromne znaczenie dla całej ludzkości. Co ten niezwykły rok przyniesie nam, Romom? Miejmy nadzieję, że wiele pozytywów, na pewno będziemy się o to starać nie pozostając bierni na swój los.

Jeśli mówimy już o kwestii zmian zachodzących na świecie, nie sposób nie wspomnieć o naszej wielkiej dumie – Viki Gabor, która przyniosła nam Romom i całej Polsce ogromne szczęście wygrywając *Eurowizję Junior*. Jednak oprócz tego, że ta młoda gwiazda ma wielki talent, ma też dobre serce. Z podziwem przyglądam się poczynaniom Viki w kwestii ekologii i ratowania naszej planety. O zmianach klimatycznych i rychłych katastrofach z tym związanych mówi się coraz głośniej i coraz częściej, dlatego cieszę się, że głos w tej kwestii zabierają także Romowie, właśnie dzięki Viki, która mimo swojego młodego wieku ma już świadomość tego, że małe kroki każdego z nas w walce o Ziemię, mogą uchronić nas w perspektywie czasu od kataklizmów spowodowanych nadmierną eksploatacją zasobów przez ludzkość. Dbajmy o nasz świat, bo jest jeden dla wszystkich. Dlatego właśnie nie rozumiem hejtu, z którym przyszło się spotkać młodej, zdolnej wokalistce. Wygrała dla Polski, nie dla Romów, nie dla Niemiec, w których się urodziła, czy Wielkiej Brytanii, gdzie długo mieszkała. Dla Polski, bo jest Polką o romskich korzeniach, czy to się komuś podoba, czy nie. Brawo Viki, jesteśmy z Ciebie dumni! Zachęcam do przeczytania artykułu o Viktorii i jej ostatnich muzycznych poczynaniach i osiągnięciach.

W tym numerze sporo piszemy o inicjatywach podejmowanych przez Związek Romów Polskich. W jednym z artykułów opisujemy 20 lat naszej działalności. Tak, minęło już 20 lat od kiedy założyliśmy ZRP! Przez ten czas zrealizowaliśmy mnóstwo świetnych inicjatyw, a nasze projekty przyniosły wiele benefitów i trwałych zmian w środowisku romskim. „Romano Atmo” również świętuje, w tym roku przypada już 15 rok wydawniczy! Ciekaw jestem od jak dawna jesteście już z nami...

Zapewnie nie każdy z Was wie, że Romowie, jako bardzo religijny naród posiadają swojego Duszpasterza, którym jest Ksiądz Stanisław Opocki. Mógłbym rzec o nim jedno – dusza człowiek. Z jego inicjatywy zorganizowano pierwszą Międzynarodową Pielgrzymkę Romów do Limanowej, której tradycja trwa już od 34 lat! Absolutnie każdego zachęcam do przeczytania wywiadu z Księdzem Opockim, w którym opowiada o historii tejsze właśnie pielgrzymki oraz o swoich ciepłych stosunkach z Romami, o tym jak zyskiwał ich zaufanie i jak wyglądają ich kontakty dzisiaj.

Życzę przyjemnej lektury.

But baht i sastypen sare ciaciune manuszenge!

Dewłoresa!
Roman Chojnacki
Romanes Osiu

Nie hejtuj. Inspiruj!

Antydyskryminacyjna kampania międzyetniczna

To co nieznanne, nie do końca rozumiane, od zawsze budzi lęk – tak już skonstruowana jest nasza ludzka natura i nikogo nie można winić za instynkty, które pierwotnie miały nas chronić przed niebezpieczeństwem. Dziś, wraz z rozwojem cywilizacji na inność nie reagujemy już tak drastycznie, jednak wciąż podchodzimy do niej ostrożnie, powoli badamy grunt, zanim zbliżymy się i zaufamy. Analogicznie jest z mniejszościami narodowymi i etnicznymi, wciąż osoby innego pochodzenia niż większość społeczeństwa, w którym żyją, spotykają się z wszechobecnym brakiem zaufania, ostracyzmem społecznym i mową nienawiści. A gdyby tak, zamiast hejtować, zacząć się nawzajem inspirować?

W tym celu powstał projekt „Nie hejtuj. Inspiruj!”, który jest kompleksową kampanią polegającą na zwalczaniu dyskryminacji i nienawiści w stosunku do mniejszości romskiej i ukraińskiej, poprzez szereg działań integracyjnych przy udziale Telewizji Zachód, będących pierwszą współpracą międzyetniczną w historii Pomorza Zachodniego. Jednym z głównych celów koalicji jest umożliwienie tym dwóm mniejszościom publicznego prezentowania swojego pozytywnego wizerunku, jako formy zwalczania dyskryminacji. Wspólne działania

doprowadzą do stworzenia i wzmocnienia solidarności między największymi mniejszościami w tym obszarze, a dzięki telewizyjnym materiałom promocyjnym dotrą do szerokiego grona odbiorców na terenie całego kraju.

Przy tworzeniu koalicji, nie bez znaczenia był dobór odpowiednich partnerów do efektywnego jej budowania. Związek Ukraińców w Polsce i jego Koło w Białym Borze, wspiera mniejszość ukraińską od około 60 lat, skupiając jedną z największych grup emigrantów ukraińskich w Polsce, w tym szczególnie rodziny ukraińskich uchodźców wojennych. Koło liczy 81 członków,



Projekt finansowany przez Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” (EVZ) w Berlinie

a około 500 beneficjentów korzysta jego działalności. Oddział ma własny kompleks szkolny z językiem ukraińskim oraz kościół greckokatolicki. Jest dobrze prosperującym ukraińskim ośrodkiem w Polsce, który koncentruje się głównie na utrzymaniu dziedzictwa kulturowego, edukacyjnego, religijnego, etnicznego i narodowego.

Drugi partner koalicji to Telewizja Zachód, która od wielu lat współpracuje z mniejszością romską, wspierając jej działania i szeroko je promując. TV Zachód z siedzibą w Szczecinku ma około 2 milionów odbiorców i jest największą krajową telewizją kablową w Polsce, nadaje w około 140 miastach, takich jak m.in. Wrocław, Kraków, Gdynia. Telewizja ta nie jest komercyjną stacją telewizyjną, ale organizacją pozarządową należącą do innej organizacji, a mianowicie do Stowarzyszenia Polskich Telewizji Lokalnych i Regionalnych. Nie bez znaczenia są również patroni, patronat nad projektem objęło Polskie Radio Koszalin oraz Urząd Gminy Biały Bór.

Projekt ten stworzony jest z myślą o przeciwdziałaniu narastającemu zjawisku jakim jest antycyganizm oraz mowa nienawiści. Działania tego typu są jednym z tematów, które leżą głęboko na sercu fundatorów projektu, czyli Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” (EVZ) z Berlina. Wiadomo





nie od dziś, że mniejszość romska jest najmniej tolerowaną grupą mniejszościową w Polsce, więc działania projektowe mają na celu zmianę sposobu traktowania tych, którzy są w oczach społeczeństwa większościowego „innymi”. Wszystkie wydarzenia i aktywności zaplanowane w projekcie mają wpłynąć na społeczne postrzeganie uciskanej mniejszości romskiej, ale również ukraińskiej. Wspólne inicjatywy publiczne obu mniejszości mają zminimalizować stereotypy i wzajemne uprzedzenia, które narosły w naszym regionie przez lata.

Miejscem realizacji projektu jest Szczecinek i oddalony od niego o 30 km Biały Bór, który bywa nazywany ukraińską stolicą Polski, ze względu na dużą liczbę osób mniejszości ukraińskiej zamieszkującą w tym mieście. Ten region Polski, czyli tzw. Ziemie Odzyskane, cechuje się dużą różnorodnością narodowości, mniejszości narodowych i etnicznych, które – tak jak w przypadku mniejszości ukraińskiej – znalazły się tu także w wyniku przymusowych przesiedleń. Z uwagi na fakt, że żyjące na tym terenie mniejszości uważają tę ziemię za swoją, niekiedy generuje to napięcia odczuwalne w codziennym życiu społecznym. Brak tolerancji i akceptacji jest pierwszym krokiem do mowy nienawiści, od której blisko już do aktów przemocy. Wystarczy otworzyć przeglądarkę internetową, by znaleźć setki nienawistnych komentarzy w stosunku zarówno

do Romów, jaki i do Ukraińców, można zauważyć mechanizm, w którym anonimowi internauci stosują „strategię Holokaustu” jako wzór do naśladowania.

Obie te mniejszości są grupami dyskryminowanymi przez społeczeństwo większościowe. Połączenie sił obu grup w walce o lepszy wizerunek jest niewątpliwie pionierskim wyzwaniem, nie tylko dla odbiorców kampanii, ale i dla samych jej bohaterów, istnieje bowiem wyraźna potrzeba otwarcia tych mniejszości na nowe doświadczenia i różnorodne perspektywy, co z łatwością wydarzy się podczas podejmowania wspólnych działań. Biały Bór zamieszkuje wielu ukraińskich

uchodźców ze swoimi dziećmi, którzy byli zmuszeni opuścić swój rodzimy kraj z powodu trwającej w nim wojny. To oraz konsekwencje przymusowego przesiedlenia Ukraińców stwarzają ogromną potrzebę integracji ze społeczeństwem większościowym. Obie grupy zdecydowanie potrzebują pomocy, dlatego też zawiązanie silnej i innowacyjnej koalicji, pozwoli im zaprezentować swoje dobro kulturowe, pozytywny wizerunek oraz wkład, jaki niewątpliwie mają w kulturę polską. Niebagatelną rolę odgrywa tu trzeci partner, czyli wspomniana wcześniej Telewizja Zachód, która będzie popularyzować działania projektowe wśród swoich odbior-





ców i stworzy krótkometrażowy film przedstawiający projekt.

„Nie hejtuj, Inspiruj!” ruszyło w listopadzie ubiegłego roku. Zaczęliśmy bardzo intensywnie, od sesji zdjęciowej 6 kobiet pochodzenia romskiego i ukraińskiego, której efektem są bilbordy promocyjne zawieszane w Szczecinku na początku stycznia oraz 30 zdjęć stanowiących spójną wystawę, którą będzie można podziwiać w wielu miejscach w trakcie trwania realizacji projektu. Autorką zdjęć jest Iwona Aleksandrowicz, wielokrotnie nagradzana artystka, której temat mniejszości narodowych i etnicznych jest bardzo bliski. Wystawa składa się z dwóch części – pierwsza z nich prezentuje codzienność fotografowanych bohaterów, ich pasje, ulubiony sposób spędzania wolnego czasu, druga natomiast ukazuje typowo etniczny wizerunek związany nierozdzielnie z po-

chodzeniem i kulturą, kobiety prezentują na tych fotografiach tradycyjne stroje i tańce romskie i ukraińskie. Założeniem wystawy jest skonfrontowanie obu tych wizerunków w celu ukazania tego, że osoby pochodzące z mniejszości, mimo życia w swej odmiennej kulturze i kulturowania jej, nie wyróżniają się z ogółu, a wręcz są jego wartościową częścią.

Ostatniego dnia stycznia w szczecińskim hotelu Viki miała miejsce uroczysta inauguracja projektu, której towarzyszyła właśnie wystawa zdjęć. Na licznie zgromadzonych gości prócz przemówień organizatorów i omówienia założeń i działań projektu, czekała także część artystyczna, w trakcie której wysłuchali występu białoborskiego chóru cerkiewnego oraz wokalnego i instrumentalnego popisu Sary Czureji-Łakatosz, romskiej wokalistki i cymbalistki. W ramach projektu w styczniu odbyło

Fot. Joanna Wrycz-Rekowska

się również Romsko-Ukraińskie Kolędowanie, na które zaprosiliśmy do cerkwi greckokatolickiej w Białym Borze. Wydarzenie jest organizowane cyklicznie już od 25-ciu lat, jednak w tym roku, było wyjątkowe, bo dołączyli do niego Romowie, by wspólnie cieszyć się świąteczną atmosferą w akompaniamencie pięknych kolęd i przyśpiewek.

„Nie hejtuj. Inspiruj!” nie zwalnia tempa, projekt będzie realizowany do końca października 2020 roku, a kolejne miesiące wypełnione są po brzegi mnogimi atrakcjami i wydarzeniami kulturalnymi. W lutym rozpoczynamy cykl warsztatów antydyskryminacyjnych w szczecińskich i białoborskich szkołach, a w sezon letni wchodzimy wraz z wielkim przedsięwzięciem, jakim niewątpliwie będzie Festiwal Integracji Romsko-Ukraińskiej, podczas którego wystąpią wielkie gwiazdy muzyki obu partnerów, odbędzie się pokaz mody etnicznej oraz degustacja tradycyjnych dań kuchni ukraińskiej. Festiwalowi towarzyszyć będą 3-dniowe warsztaty kulturowe dla dzieci i młodzieży. Na uczniów szkół, które wezmą udział w warsztatach antydyskryminacyjnych, czeka też konkurs na artefakt, w którym do zdobycia będą nagrody pieniężne. Na podstawie danych pozyskanych z warsztatów antydyskryminacyjnych przygotowana zostanie broszura podsumowująca projekt, a wszelkie działania zwińczy uroczyste zakończenie projektu, któremu będzie towarzyszyła emisja profesjonalnego fil-



mu Telewizji Zachód, będącego wizualnym skrótem naszych rocznych dokonań w ramach „Nie hejtuj. Inspiruj!”.

Eliminacja stereotypów, uprzedzeń i niechęci poprzez wzmacnianie tolerancji, szacunku, solidarności i wzajemnej współpracy jest szczególnie ważna wśród młodszego pokolenia, które jeszcze kształtuje swoje przekonania i tzw. kręgosłup moralny. Dlatego też dużą część naszej lokalnej kampanii antydyskryminacyjnej kierujemy właśnie do dzieci i młodzieży zamieszkującej nasz region i zachęcamy do ich aktywnego uczestnictwa w organizowanych przez nas wydarzeniach. Poprzez przekazywanie wiedzy o pozytywach, życiowych pasjach i „zwyczajności” życia osób pochodzenia mniejszościowego, przy jednoczesnym zachowaniu ich tożsamości kulturowej, pragniemy ukazać ich podobieństwo do reszty społeczeństwa i fakt, że odmienność kultur w rzeczywistości nie powinna być barierą, a szansą na budowanie ciekawej relacji między różnymi grupami. Mamy także zamiar zbadać w trakcie warsztatów antydyskryminacyjnych, jak informacja o konkretnym pochodzeniu etnicznym wpływa na odbiór postaci i jak zmienia się on pod wpływem wiedzy, niejako osławiającej ten wizerunek. Do tego celu posłużą nam między innymi wcześniej wykonane fotografie kobiet mniejszościowych, które kontrastują etniczny i codzienny wizerunek modelek.

Nasz projekt jest skutecznym antidotum na skrajne postawy nacjonalistyczne, szczególnie w odniesieniu do mniejszości narodowych i etnicznych. Promując solidarność Romów, Ukraińców i telewizji oraz pokazując naszą efektywną i zgodną współpracę, chcemy zaspokoić potrzebę budowania so-



lidarności międzykulturowej na naszym obszarze. Taka współpraca będzie nie tylko innowacyjna, ale i przede wszystkim edukacyjna. W ramach projektu chcemy skoncentrować się bardziej na budowaniu solidarności poprzez pokojowe stosunki, niż na bezpośredniej walce z nienawiścią. Jesteśmy zdania, że promowanie jakiegokolwiek walki, buduje granice międzyludzkie i wzbudza złe emocje. Bliska jest nam postawa Matki Teresy, która powiedziała niegdyś: „Nigdy nie przyjdę na manifestację antywojenną. Zorganizujcie manifestację pokoju, a chętnie przyjdę”.

Zazwyczaj wybieramy proste rozwiązania. Hejtować jest łatwo. Nie wymaga to od nas wiele wysiłku, wystarczy trochę złości, przelania swoich frustracji dnia codziennego i życiowych niepowodzeń, na kogoś niewinnego, często słabszego lub takiego, który nawet nie ma możliwości żeby się obronić. Łatwo jest też pochopnie oceniać, wydawać sądy, ferować wyroki w sprawach, które

w ogóle nas nie dotyczą. A gdyby tak zamiast tego spróbować zainspirować się tym, co dla nas nieznanne? Wzbogacić się wewnątrznie i przyjąć do swojego świata, że różnorodność, która przecież nigdy nie zniknie, nie jest czymś złym, a istotą piękną tego świata. Mniejszość romska i ukraińska są łatwym celem do hejtu, lata utartych stereotypów mówią same za siebie, ale równie łatwo jest zakochać się w ich niesamowicie bogatej kulturze, tradycji i obyczajach. Sam wybierz, którą drogę wybierasz.

Obecnie wystawę zdjęć stworzonych w ramach projektu można oglądać w holu szczecińskiego Kina Wolność. Zapraszamy również do śledzenia fanpagu Związku Romów Polskich, gdzie regularnie zamieszczamy aktualności i relacje związane z działaniami w ramach projektu „Nie hejtuj. Inspiruj!”.

Agnieszka Bieniek

Fot. Anna Szymańska





Na hejtyn. Inspiryn!

Antydyskryminacyjno kampania maškreetnikani



Dava so nadzindłto, na ke końco shalino, zawsze dariakireł manusien – dasavi isy natura manusieskry i nikoneskry nani bang kaj dział pał instynkto, save vagestyr isys jamen te rakheł gił soś hyria. Dadyves, syr cywilizacja rozbarjya, na reaginas juź adzia zorałes pe soś vavir, jednak ceło ciro poddzias ke nevo ostroźnie, łokhes rozprynćkiras, gił dova syr zapaciasam. Podypen isy dre przypadko tyknedyr nacji i etnikane, manusia baredyr społeczeństwostyr na zapacien dre łendyr, odkharen ten rygaty i vyrakiren hyria łava pe łendyr – kana pe dasavo nienawistno rakiryben phenet pes kaj konś hejtyneł. A so by adzia zamiast te hejtyneł, to manusia te zaczninen pes nawzajem te inspirynen?

Pał dava właśnie celo isy kerdo projekto „Na hejtyn. Inspiryn!”, savo isy kompleksowo kampania pał zwalczanio dyskryminacja i nienawiść pe romani i ukraińsko tyknedyr nacji, pełde vavir-ćhane działani integracyjna. Realizatoro da projekto isy Romano Związko Szczecinkostyr, a łeskre partnery isy Związko Ukraińcengro dre Polska – Oddziało dre Biały Bór i Telewizja Zachód. Da khetani koalicja isy jekhto współpraca maškreetnikani pe Pomorzo Zachodnio, a maškre główna celi isy kaj te javeł możliwość da duje tyknedyr nacjen te sykaveł peskro pozytywno wizerunko, kaj te zwalczynen dyskryminacja pe łendyr. Khetane działani doligirena ke dova kaj zorałedyr javeła solidarność maškre najbaredyr tyknedyr nacji pe dre da śteto, a pełde promocja dre telewizja dodziała dava ke butedyr manusia dre ceło them.

Paś keryben koalicja, baro znaczenio isys kon javeła partnero kaj działani te javen efektywna. Związko Ukraińcengro dre Polska i łeskre Oddziało dre Biały Bór, wspieryneł ukraińsko tyknedyr nacja juź saveś 60 berś. Skupineł dre pestyr bary grupa emigranty ukraińska dre Polska, a maškre łendyr najbutedyr manusien kaj hylcine gił maryben. Dre Oddziało dre Biały Bór isy 81 membry, a pomoginen jone saveś 500 beneficjentenge. Odziałos isy peskry szkoła kaj syklakiryben isy dre ćhib ukraińsko i khangery greckokatolicko. Łengry działalność koncentryneł pes najzorałedyr pe dova kaj te urykireł





Fot. Joanna Wrycz-Rekowska

dziedzictwo kulturowo, edukacyjno, religijno, etnikano i nacjakra. Isy jone ciaciunes zorałes prosperująco organizacja ukraińsko dre Polska.

Dujto partnero dre koalicja isy Telewizja Zachód, savi bersiendyr już współpracynel romane tyknedyr nacjasa, wspierynel łengre działani i kerel zoralo promocja. TV Zachód Szczecinko-styr obdykhen saveś 2 miliony manusia i isy najbaredyr telewizja kablowo dre celi Polska. Isy dre prawie 140 foria, pał przykłado dre Wrocław, Kraków, Gdynia. Telewizja daja nani komercyjno stacja telewizyjno, tylko organizacja ngo, savi należynel ke vavir organizacja ngo – Stowarzyszenie Polska Telewizji Lokalna i Regionalna. Baro znaczenie dre jamaro projekto isy też patrono: patronato pał projekto obline Polsko Radio Koszalin i Urzędo Gminy Biały Bór.

Projekto isy kerdo kaj te przeciwdziałynel hyria zjawiski save ceło ciro barion – antycyganizmo i nienawistno pheniben. Działani pał da tematyka zorałes wspierynel Fundacja „Rypiryben, Odpheniben i Przyszłość” (EVZ) Berlinatyr, savi isy fundatoro dre da projekto. Dzindło isy już hara, kaj romani tyknedyr nacja isy najkutedyr tolerowano tyknedyr grupa dre Polska, pełde dava działani projektowa isy te sparuveł sposobu dre savo traktowana isy manusia, pe savendyr baredyr społeczeństwo phenel kaj isy „vavir” i dykheł banges. Sare wydarzeni i atywności zaplanowana dre projekto isy pozytywnie te wpłyninen pe społeczno dykhiben pe dyskryminowano romani tyknedyr nacja i ukraińsko tyknedyr nacja.

Khetane inicjatywy społeczna sodyje tyknedyr nacjengre isy te stykniakiren hyria stereotypy i wzajemno bango dykhiben, save baryne dre jamaro regiono pełde bersia.

Śtety kaj isy realizacja projekto isy Szczecinek i Biały Bór, pe savo phenel pes kaj isy ukraińsko stolica dre Polska, pełde dova kaj isy adoj bešte but manusia ukraińska tyknedyr nacjaty. Dre dava regiono Polskakro, czyli syr pes phenel pe Phuvia Odzyskana, isy bešte vavirchane nacji, tyknedyr nacji i etnikane, save raktle pes adaj też pełde przymusowa przesiedleni, adzia syr ukraińsko tyknedyr nacja. Sare tyknedyr gupy i vavir manusia save dzide isy adaj naturalnie uważynen kaj daja isy łengry phuv, pełde so najekhvar oczuwalna isy holina maškre łendyr dre sodyvesytke dzipen społeczno. Naktóra phenen kaj dava isy normalno zjawisko. Isy przypadki kaj nani tolerancja, pokojowa intencji i akceptacja vavirchanipen, a dava saru ligireł ke čingardzia i nienawiść. Wycheł te vzdiał dre interneto i te przedel apre sieła nienawistna komentarzy pał Romendyr i Ukraińcendyr, dre save często čhindło isy kaj wzoro ke naśladowanio isy strategia pał Holokausto.

Soduj da tyknedyr nacji isy grupy, save zorałes isy dyskryminowana pełde baredyr społeczeństwo. Khetane da duj grupy dre działani pał łengro fededyr wizerunko isy pioniersko inicjatywa sare rygenge – i sodyje tyknedyrengre, i vavire manusiengre. Isy bary potrzeba kaj sare ryga te phiraven pes pe neve doświadczeni i vavirchane perspekty-

wy, ke so dodziała właśnie pał okazja khetane działani dre da projekto. Dre Biały Bór dzide isy pherdo Ukraińcy, save zmuszona isy te hylcioł peskre čhavorenca peskre themestyr pełde maryben savo adoj isy. Pełde dava saru i khetanes pał konsekwencji pał przymusowo przesiedlenio Ukraińcen, zadział bary potrzeba integracja baredyr społeczeństwosa. Soduj grupy manusia potrzebinen pomoc. Zoralo i innowacyjno koalicja dela łenge możliwość te sykaveł peskry barvali kultura, łacho wizerunko i wkłado, savo isys ten dre kultura polsko. Bary rola kerel adaj rypyrdo już tryto partnero – Telewizja Zachód, savi sykaveła da sare khetane działani projektowa manusiengre dre celi Polska (dre 140 foria) i nabasiaveła krótkometrażowo filmo dokumentalno pał da projekto.

„Na hejty. Inspiryn!” zacznindzia pes dre listopado dova berś. Zaczindziam jamare działani projektowa zorałes, sesjaty pał zdjęci 6 dziuvłengre romane i ukraińsko tyknedyr nacjendyr, ke kampania promocyjno pełde bilbordy save błade isy dre Szczecinko od początku stycznia, ne i 30 zdjęci pe wystawa, savi można javeł te obdykheł dre but śtety pełde ciro syr javeła projekto. Autorka zdjęci isy Iwona Aleksandrowicz, ceniono artystka savi doreselys but nagrody pał peskry buty. Artystka daja phenel kaj temato pał tyknedyr nacji i etnikane isy łake zorałes ważno. Zdjęci pe wystawa pokerde isy pe duj kotyra. Jekhto sykaveł sodyvesytke dzipen do dziuvłengro, łengre pasji i ulubiono sposobu pe spędzanie



Fot. Joanna Wrycz-Rekowska

wolno ciro, a dujto kotyr sykaveł typowo etnikano wizerunko sphanđto poddziapnasa i kulturasa – dziwła sykade isy pe do zdjęci ryde tradycyjnie syr khefen dre tradycyjno kheliben romano i ukraińsko. Wystawa isy te sykaveł porównanio da soduj wizerunki, kaj vavir manusia te dykhen kaj manusia tyknedyr nacjendyr, pomimo dova kaj vygarude isy dre vavir kultura i urykiren ła dre peskro dzipen, to adzia ciaciunes na wyróżninen pes ogółostyr, a nawet isy jone ceniono kotyr dre ogóło.

Dre ostatnio dyves stycznio hotelo Viki dre Szczecinko isys kerdy uroczysto inauguracja projekto, pe savi sykady isys też właśnie do wystawa zdjęci. Javne varykicydesia manusia, przephenenys organizatory i zamangdłe raja, ophenđłe isys poszczególna działani save javena kerde dre ceło projekto. Isys też kotyr artystyczno, dre savi sykady isys kultura soduje tyknedyr nacjengry. Ukraińska rygatyr zabagdzia białoborsko chóro cerkiewno, a romanos bagełys Sara Czureja-Lakatosz, savi basiavełys też pe cymbały. Dre stycznio dre projekto isys też kerdo Romano i Ukraińsko Kolędowanie, pe savo ke cerkvia greckokatolicko dre Biały Bór javne varykicydesia manusia. Rakhiben pe savo bagdłe isy kolędy i kerdo cyklicznie, so berś 25 bersiendyr. Jednak dre dava berś isys wyjątkowo, peđe dava kaj isys też adoj Roma, kaj khetanes te frejdzioł dre da świątytko atmosfera paś siukar kolędy.

„Na hejtn. Inspiryn!” dział zorałes peskre działaniensa. Projekto realizowana javela ke końco październiko 2020 berś, a pe sare čhona zaplanowana isy

pherdo atrakcji i wydarzeni kulturalna. Dre luto rozpoczynas cyklo warsztaty antydyskryminacyjna dre szkoły dre Szczecinko i dre Biały Bór, a dre czerwco keras Festiwalu pał Integracja Romani i Ukraińsko, pe savo zabasiavena bare cierhenia basiaibnytko soduje tyknedyr nacjendyr, javela kerdo sykaiben moda etnikani i degustacja tradycyjna habena ukraińska. Paś festiwalu kerde javena 3-dyvesytka warsztaty kulturowa čhavorengi i terne manusienge. Szkołenge, savendyr uczni javena pe warsztaty, kerdo javela konkurso pe artefakto, pał savo javena przyzdindłe nagrody łovytka. Pe podstawa dany, save javena skendyna pe warsztaty antydyskryminacyjna, javela kerdy broszura podsumowująco projekto, a ceło projekto javela uroczyste zakończono dołesa, kaj javela przethodo filmo savo nabasiaveł Telewizja Zachód, savo sykaveła jamare sare dokonani peđe berś dre projekto „Na hejtn. Inspiryn!”.

Eliminacja hyria stereotypy, bango dykhipen i nachęć peđe zorałedyr tolerancja, szacuncko, solidarność i wzajemno współpraca isy szczególnie ważno maškre terno pokolenio, savo jeszcze kształtyneł peskre przekonani i zasady moralna. Peđe dava też bary kotyr dre jamary lokalno kampania antydyskryminacyjno nathovas właśnie pe čhavorendyr i terne manusiendyr save bešte isy dre jamaro regiono i zachęcynas ten ke aktywno uczestnictwo dre organizowana peđe jamendyr wydarzeni. Peđe sykaiben pozytywna kwestii, dzipnytko pasji i zwyczajno dzipen manusiengro tyknedyr nacjendyr, save paś dava



Związek Ukraińców w Polsce



evz STIFTUNG
ERINNERUNG
VERANTWORTUNG
ZUKUNFT

Projekto finansowano isy peđe Fundacja „Rypyryben. Odpheniben i Przyszłość” (EVZ) Berlinatyr

urykiren peskry tożsamość kulturowo, kamas te sykaveł łengro podypen ke reszta społeczeństwo i fakto, kaj vavirčanipen kulturowo adzia ciaciunes na powinno te javel bariera, tylko szansa kaj te kerel ciekawo relacja maškre vavirčhane grupy manusia. Isy jamen też zamiaro te zbadneł dre warsztaty antydyskryminacyjna, syr informacja pał konkretno poddziapen etnikano wpływineł pe dova syr dasavo manuś isy odlino i syr sparuveł pe dava teł wpływo



pryńćkiryben ciaciuno wizerunko. Ke da celo pomoginena jamenge tež zdjęci wystawaty, save sykaven etnikano i sodyvesytke wizerunko dziuvlengro.

Jamaro projekto isy skuteczno antidotum pe skrajna postawy nacjonalistyczna, najbutedyr ke tyknedyr nacji i etnikane. Pełde promocja solidarność Romengry, Ukraińcengry i telewizja, pełde sykaiben jamary efektywno i zgodno współpraca, kamas te zaspokoinet potrzeba kaj te javeł solidarność maškrekulturowo dre jamaro regiono. Dasavi współpraca isy na tylko innowacyjno, ale tež edukacyjno. Pełde da projekto kamas pes butedyr te skoncentryneł pał zorałedyr solidarność pełde pokojowa stosunki, syr pe bezpośrednio maryben nienawiściasa. Isy jamen zdanio kaj promowano obojętnie savo

zwalczanio, thoveł granzy maškre manusiendyr i jandet hyria emocji. Blisko isy jamenge postawa savi sykavetys Daj Teresa, savi phendzia bersia dałesty: „Nigdy na javava pe manifestacja antymarybnytko. Keren manifestacja pał pokojo, a chętnie javava”.

Najczęstedyr manusia vykenden prosta rozphandypena. Te hejtyneł isy łokhes. Nani manusienge dova pharo te kereł, vycheł kuty holin, odmarypen peskre sodyvesytke dziupnakre frustracji i bibahcia, pe konestyr kon nani bango, często isy słabedyr albo dasavo kaj nawet našty pes te obronineł. Łokhes isy tež pochopnie te ocenineł, te vydeł sądy i wyroki dre sprawy, save jamen w ogóle na dotyczynen. A so by adzia zamiast dava te spróbinas te zainspirynas pes dołesa so isy jamenge na-

pryńćkirdo? Te przyłas ke peskry gody, ke peskro sveto, kaj vavirčanipen, savi przecież nigdy na nasiadziola, nani soś hyria, a siukaryben da svetoskro. Romani i ukraińsko tyknedyr nacji isy łokho celo pe hejto, pełde bersia vbariakirde stereotypy isy hor dre manusiendyr, ale adzia łokhes można tež te zakameł pes dre łengry barvali kultura, tradycja i obyczaji. Korkoro vykende, savo drom vykendes.

Kana wystawa kerdy dre projekto można te obdykheł dre holo dre Kino Wolność dre Szczecinko. Zamangas tež pe fanpago ZRP, kaj regularnie sykavas działani save keras dre projekto „Na hejtn. Inspiryn!”.

łum. Ania Peretka

Fot. Anna Szymańska





”
Cały
świat
naszym
domem
jest
”

Viki Gabor zwycięża Eurowizję Junior 2019

Viki Gabor to ostatnio jedno z najgorętszych nazwisk na polskiej scenie muzycznej, a z pewnością najgorętsze wśród młodych adeptów popowych dźwięków. Nie tak dawno pisaliśmy o jej sukcesie w programie „The Voice Kids”, dziś po spektakularnej wygranej w konkursie piosenki *Eurowizja Junior*, Viki szturmem podbija rodzimy showbiznes, nie zapominając przy tym o sych romskich korzeniach, które dały jej muzyczną wrażliwość.

24 listopada 2019 roku dla Viki okazał się dniem przemowym, wtedy to reprezentantka Polski o romskim pochodzeniu wygrała *Eurowizję Junior* w Gliwicach, powtarzając zeszłoroczny sukces swojej koleżanki, Roksany Węgiel, która wygrała w roku 2018 z piosenką „Anyone I Want to Be”. Choć w tym roku polska reprezentantka od początku należała do faworytów, to pierwszy taki przypadek w historii tego konkursu, kiedy to samo państwo wygrało dwa razy z rzędu! 278 punktów na naszym koncercie zapewniło Viktorii jednoznaczny triumf. Zwycięski utwór zatytułowany „Superhero” Viki zaśpiewała w dwóch językach – polskim i angielskim. Hit, który dziś nuci cały kraj, nie tylko wyjątkowo łatwo wpada w ucho, ale niesie też za sobą dodatkową wartość, tekst piosenki jest przesłaniem kierowanym do każdego z nas. Tytułowym superbohaterem możemy stać się próbując ratować naszą planetę, która stoi w obliczu poważnego zagrożenia. Hit ostrzega nas przed postępującymi zjawiskami, takimi jak globalne ocieplenie, czy drastyczne w skutkach zmiany klimatu i zachęca do brania odpowiedzialności za nasze zachowanie na planecie, dającej nam życie. Eurowizyjny występ również nawiązywał do kwestii ochrony środowiska

– w tle pojawiły się wizualizacje z motywami wody i lodowców oraz licznik, odmierzający upływający czas, który miał symbolizować kurczący się czas na ratowanie Ziemi. Viktorii towarzyszyli na scenie tancerze oraz dwójka tłumaczy, którzy prezentowali tekst piosenki „Superhero” w języku migowym. Efektowny pod względem oprawy wizualnej występ i popis wokalny na wysokim poziomie, zagwarantowały Viki najwyższą ilość punktów, a w konsekwencji wielką wygraną. Przypomnijmy, że o wyborze Viki Gabor na reprezentantkę Polski na Eurowizji Junior zdecydowało jury specjalnego wydania „Szansy na sukces” oraz telewizywnie. Kiedy w grudniu 2019 do sprzedaży trafił singiel „Superhero” nastolatka oficjalnie oświadczyła, że cały zysk z jego sprzedaży trafi na walkę z zanieczyszczeniami środowiska, tym samym ukazując swoją autentyczną troskę o Ziemię.

Muzyka towarzyszy Viki właściwie od urodzenia, jej rodzice są muzykami, mama Ewelina śpiewa i tańczy w romskim zespole *Kałe Jakha*. – *To ona nauczyła mnie stawiania dźwięków, frazowania, emisji i interpretacji. To ją podziwiałam na scenie i to ona z moim tatą są dla mnie pierwszymi guru muzycznymi* – mówiła mediom młoda gwiazda. Śpiewa

i komponuje również starsza siostra Viktorii, Melisa. Wzrastanie w muzycznym środowisku oraz biegła znajomość języka angielskiego, zyskana dzięki dorastaniu w Wielkiej Brytanii wyposażyły romską dziewczynkę w umiejętności zdecydowanie ułatwiające karierę na międzynarodową scenę. W programie „Jazdy gwiazdy” Eska TV zwyciężczyni *Eurowizji Junior* przyznała, że śpiewanie w języku polskim nie jest dla niej tak łatwe, jak w języku angielskim. Śmiejąc się wyznała, że szczególną trudność w wymowie sprawiało jej na początku słowo „chrząszcz”.

Świetny wokal oraz egzotyczna uroda sprawiły, że Viki wyróżniała się i przykuwała uwagę, od kiedy tylko pojawiła się w mediach i z marszu stała się ulubienicą tysięcy nastolatków. Dziś jej profil na Facebooku obserwuje 30 tysięcy osób, a Instagramowe konto dziewczynki śledzi aż 340 tysięcy followerów! Jeśli jesteśmy już przy liczbach, oficjalny klip do piosenki „Superhero” w serwisie YouTube na dziś obejrzano już ponad 13 milionów razy, a niewiele mniej, bo ponad 10 i pół miliona wyświetleń ma występ live Viki z konkursu *Eurowizji Junior*. Młoda wokalistka wystąpiła podczas Sylwestra Marzeń TVP w Zakopanem, w towarzystwie takich gwiazd jak choćby Natalia Oreiro, Maryla Rodowicz, Weekend, Golec uOrkiestra, Boys, Kombi, Zenon Martyniuk, czy zespół Bayer Full.

Od samego początku Viki mówiła otwarcie o swoim romskim pochodzeniu, można nawet powiedzieć, że było to wręcz jej atutem, dodawało jej postaci tak zwanego smacz-

ku. W trakcie przesłuchań w ciemno w programie „The Voice Kids” na prośbę Tomsona i Barona zaśpiewała dodatkowo razem z mamą romski utwór „Pal So Gejan”, czym rozkochała w sobie całe jury i publiczność w studiu. Jednak po wygraniu *Eurowizji Junior* 12-latkę przyszło się zmierzyć z hejtem odnośnie jej pochodzenia, a to co dla jednych było największym atutem Viki, dla innych stało się wadą. Nastolatka udzieliła mediom wywiadu, w którym przyznała, że mierzy się nie tylko z blaskami, ale i cieniami popularności. W sieci pojawiło się wiele nienawistnych komentarzy odnośnie jej korzeni. Hejterzy bezlitośnie wytykali dziewczynce, że nie jest godną reprezentantką Polski w europejskim konkursie, zupełnie chyba zapominając o tym, że dziewczynka mieszka w Polsce i jest pełnoprawną obywatelką tego kraju. Takich przejawów rasizmu względem 12-letniego dziecka nie można było się spodziewać.

Wydawać by się mogło, że bycie młodzieżową gwiazdą piosenki to spełnienie marzeń każdej początkującej piosenkarki, jednak każdy sukces ma też swoje ciemne strony. Mówiąc o kulisach rosnącej w szalonym tempie popularności Viki przyznała, że sukces na młodzieżowej *Eurowizji* przyniósł jej dużo radości, ale doświadczyła przez to także cierpienia. – *Obrażają mnie za pochodzenie, za moje korzenie. Jednak moi fani stoją za mną murem. Moja armia fanów jest cudowna i dzięki nim łatwiej opieram się hejtowi* – mówiła mediom w wywiadach. Niestety Romowie, jak mało kto wiedzą, jak

to jest spotykać się z mową nienawiści na tle narodowościowym, dla nikogo nie jest do przyjemne doświadczenie. Łatwo sobie więc wyobrazić, jakie szkody może wyrządzić zmasowany hejt w kruchej, nie do końca jeszcze ukształtowanej psychice 12-letniej dziewczynki, która w zawrotnym tempie zyskuje popularność i zwracają się ku niej oczy wszystkich mediów.

Na szczęście Viki nie zamierza odciąć się od romskich korzeni. Młoda artystka, jak sama mówi, nie wstydzi się swojego pochodzenia. – *Mam romskie korzenie, a moja mama do dziś śpiewa i tańczy w romskim zespole Kała Jakha. Chciałabym śpiewać po polsku, po angielsku, zobaczymy, co będzie z romskim. Zdaję sobie sprawę z tego, że przecież nie wszyscy znają język romski, ale ponieważ to moje korzenie, a pieśni romskie są szalenie przejmujące, chciałabym oddać hołd tej muzyce* – mówi w wywiadach. W dotychczasowej twórczości dziewczynki wprawne oko łatwo odnajdzie etniczne motywy i luźne nawiązania do romskiej kultury, które widać choćby w teledysku do „Superhero” – natura, mnogość barw i kolorów, wspólny taniec i śpiew, namiot rozbity, gdzieś z dala od cywilizacji, pod gołym niebem, wszystkie te obrazy osobom zaznajomionym z tematem przywołują na myśl taborowe romskie wędrowniki. Trudno wymagać od młodej pop wokalistki wpisującej się w komercyjny nurt muzyczny, wy-



konywania tradycyjnych romskich utworów. Agencje muzyczne i podpisywane z nimi kontrakty rządzą się przecież swoimi prawami.

To co wyróżnia Viki Gabor wśród młodych gwiazd jej pokolenia, to zdecydowanie jej wyjątkowa skromność, kultura osobista i – w pozytywnym znaczeniu – normalność. Na próżno szukać w niej zmanierowania, w czym z pewnością duża zasługa jej rodziców, którzy od początku czuwają nad jej karierą i prowadzą social media dziewczynki. Powyższe cechy oraz, rzecz jasna – nieprzeciętny talent muzyczny Viki pozwoliły romskiej wokalistce wejść we współpracę z gwiazdą wielkiego formatu, jaką jest niezaprzeczalnie Kayah. 7-go stycznia w serwisach cyfrowych pojawił się oficjalny teledysk do ich wspólnej piosenki „Ramię w ramię”, który w zaledwie 24 godziny od opublikowania zyskał pół miliona wyświetleń i znalazł się na pierwszym miejscu na karcie „Na czasie” YouTube! „Ja wspieram ją, ona mnie. Siostry dwie! Kiedy w połowie października dostałam propozycję od Viki Gabor do wspólnego stworzenia karnawałowego singla, nie zastanawiałam się nawet pół sekundy! Od chwili kiedy pierwszy raz usłyszałam jak Viki zinterpretowała i zaśpiewała utwór Amy Winehouse przy akompaniamencie tylko gitary, zakochałam się i poczułam, że ma ogromny talent. Potem poznałyśmy się osobiście w Meloradiu, bo zaprosiłam Viki do swojej audycji „Tu i teraz”. Okazała się być cudowną, miłą, bardzo skromną i uroczą osobą. W międzyczasie osiągnęła olbrzymi sukces, wygrywając Eurowizję Junior!! W pełni zasłużone zwycięstwo!!! Zaraz po tym zakasałyśmy rękawy i powstał utwór, który dziś Wam prezentujemy” – napisała Kayah na swoim fanpagu na FB. Tłumaczyła też przesłanie utworu: „Został stworzony z myślą o wszystkich kobietach, siostrach, dziewczynach, które trzymają się razem i dzięki temu mogą zmieniać świat! Mam nadzieję, że każda z Was ma taką bliską dziewczynę, z którą czuje głęboką więź. My pokazujemy Wam, że w tej siostrzanej miłości nie ma granic... Ja mam 52, a Viki – uwaga – 12 lat, różni nas багаż doświadczeń, ale kiedy Viki otwiera usta i wydobywa z siebie dźwięki, to ja czuję, że przede mną jeszcze sporo nauki”. Kayah napisała też kilka ciepłych słów o Viki. „Uwielbiam i wielbię tę dziewczynkę! Ogromnie się cieszę, że pojawiła się na mojej drodze i że mogliśmy razem dla Was zaśpiewać. Życzymy Wam Drogie Siostry dużo miłości i mnóstwo dobrej zabawy!”.

Piosenka „Ramię w ramię” okrzyknięta została największym tanecznym hitem karnawału roku 2020. Utwór doskonale łączy dwa niezwykle talenty kobiet z różnych pokoleń – doświadczonej Kayah, która na swoim koncie ma olbrzymi dorobek artystyczny i młodzieńczej, ale bardzo zdolnej Viki. Ich głosy doskonale się dopełniają i posiadają podobne brzmienie idealnie wpisujące się w koncepcję muzyki folkowej. Nie od dziś wiadomo, że Kayah jest ogromną fanką muzyki etnicznej, w tym także muzyki romskiej – fascynuje się nią i inspirowa w swojej twórczości od lat. Hymn ku chwale kobiet, jakim jest „Ramię w ramię” napisali dla Viki i Kayah autorzy „odpowiedzialni” również za hit „Superhero”, czyli Lanberry, Patryk Kumór oraz Dominic Buczkowski-Wojtaszek. Kayah brała udział w tworzeniu tekstu, natomiast autorem partii akordeonowych jest Marcin Wyrostek. Taki skład gwarantuje sukces. – *Nie sądziłam, że taka chwila nadejdzie i to tak szybko! Współpraca z Kayah to dla mnie zaszczyt i przyjemność. Cieszę się ogromnie, że powstał ten utwór i mam nadzieję, że przyniesie słuchaczom dużo fajnych chwil i emocji!* – komentowała w jednym z wywiadów swoją współpracę ze starszą koleżanką Viki.

O plany młodej gwiazdy spyaliśmy jej równie zdolną mamę, Ewelinę. – *Po wygranej na Eurowizji Junior życie Viki nabrało rozmachu. Bardzo dużo się dzieje, Viki nagrała duet z niesamowitą Kayah pt. „Ramię w Ramię”, który cieszy się popularnością w social mediach, na YouTube ma już ponad 8 milionów odsłon. Za niedługo kolejne single i płyta, która ukaże się na przełomie października tego roku. W międzyczasie Viki pojawi się na gali rozdania Fryderyków – powiedziała nam dumna mama. Jej słowa potwierdzają, że kariera Viki Gabor idzie jak przysłowiowa burza, w stosunkowo krótkim czasie zdołała stać się jedną z najbardziej rozpoznawalnych gwiazd młodego pokolenia, zyskując rzeszę oddanych fanów, śledzących każdy jej ruch. Młoda artystka za swoje największe marzenie uważa koncertowanie na całym świecie i międzynarodową karierę, patrząc na jej dotychczasowe dokonania na scenie muzycznej, jesteśmy pewni, że dzieli nas tylko chwila, do czasu, kiedy będziemy podziwiać jej występy na największych światowych scenach. Niedawno w swoich social mediach dziewczynka poinformowała, że została nominowana do Fryderyków 2020 w kategorii fonograficzny debiut roku, co więcej, utwór „Superhero” otrzymał nominację w aż dwóch kategoriach: utwór roku oraz teledysk roku! Dla naszej romskiej społeczności to również przełomowy czas – pierwszy raz dziewczynka romskiego pochodzenia robi zawrotną karierę w Polsce, co bez wątpienia przyczynia się do promocji naszej kultury. Viki, jesteś naszą dumą!*

Agnieszka Bieniek

Fot. Ewelina Gabor



Ceło sveto jamaro kher isy

Viki Gabor vykhełdzia Eurowizja Junior 2019

tłum. Ania Peretka

Fot. Ewelina Gabor



Viki Gabor isys ostatnio maškre najbutedyr siundłe łava dre polsko scena basiaibnytko, a już na pewno najbaredyr łav maškre terne fany popowa gila. Dre dova berś čhinasys artykuło pał okazja syr bagełys dre programo „The Voice Kids”, a dadyves pošli baro sukceso syr vykhełdzia konkurso Eurowizja Junior, Viki isy już bary cierheń dre polsko showbizneso, ale na zabiškireń paś dava peskro romano rat, savo dyja łake baro talento.

Dyves 24 listopada 2019 berś okazyndzia pes terne čhajoria-ke zorałes bahtało. Dre do dyves Viki, savi reprezentnyfys Polska vykhełdzia *Eurowizja Junior* dre Gliwicy, i powtórzyndzia paś dava sukceso savo berś gił osiągnindzia Rokšana Węgiel, savi dre 2018 berś vykhełdzia gilaša „Anyone I Want to Be”. Chociaż dre dava berś polsko reprezentantka same początkostyr isys maškre faworyty, to dava isy jekhto przypadko dre historia da konkurso, kaj do samo them vykhełdzia duj moły berś pał berś! Łakro występó uskendyja 278 punkty, so zapewnindzia łake vykhełdy dre celi impreza. Gili savi vykhełdzia „Superhero” Viki zabagdžia dre duj čhibia – polsko i angielsko. Da-

dyves da hito bageł ceło them. Na tylko wyjątkowo zorałes vdział dre kan, ale też łava isy adoj dodatkowo wartość, pełde przesłanio savo isy ke jame sare. Gili zrysoł ke jame, kaj jame moginas te javeł do supebohateru, so próbina-sam te ratyneł jamary planeta, savi isy poważnie zagrożono. Hito deł jamenge przestroga gił hyria zjawiski save syges barion, syr globalno baredyr tatyphen czy drastyczno dre peskre skutki sparubien klimato, i zachęcineł jamen kaj te łas odpheniben dre peskre vašta pał jamaro zaprowadzenio pe sveto, savo deł jamenge dzipen. Paś występó Viki sceneria pał ochrona środowisko – isys wizualizacji save sykavenys motywy pani i lodowcy, i liczniko pe savo działys ciro, savo isys symbolo pał sojekh kutedyr ciro kaj čhija jamenge pe ratowanio ja-

mary planeta. Dre ciro bagipen pe scena isys khelibena i duj tłumaczy, save przedenyś apre łava gilakre pe migowo čhib. Dava saró – efektowano występó i popiso bagipnytko – dyne łake baro vykheliben. Trzeba adaj te przybiskireń kaj Viki Gabor isys vykendyni pe reprezentantka Polskakry pe *Eurowizja Junior* pełde jury dre specjalno wydanie „Szansa na sukces” i telewizy. Syr dre grudnio 2019 berś vygeja ke bikiniben singlo „Superhero” Viki dyja oficjalno oświadczenio, kaj ceło zysko pał bikiniben działa pe zwalczanio zanieczyszczenio środowisko, pełde so sykadzia kaj ciaciunes deł but pał Phuv.

Gila isy dre dzipen Viki praktycznie syr tylko łocija, łakre dada isy basiaibnytko – daj Ewelina bageł i khełet dre romano zespoło *Kate Jakha*. – Dava joj

syklakirdzia man thoiben dźwięki, frazowanie, emisja i interpretacja. Dawa ła me podziwinaw pe scena i dawa joj khetanes mire dadesa isy mange jekhta guru basiaibnytko – phenetyś medienge terni cierheń. Bageł i komponinet teź phuredyr pheń Viktoriakry, Melisa. Pełde dova kaj vygaruvelys pes dre środowisko basiaibnytko i dova kaj dzinet miśtes ćhib angielsko pełde dova kaj bešte isys dre Anglia, Viki dzinet dakicy kaj łokhedyr mogineł te keret maškrethemytka kariera. Dre programo „Jazdy gwiazdy” Eska TV ćhajory phendzia, kaj bagipen dre polsko ćhib nani łake adzia łokhes syr dre ćhib angielsko. Dre saben phendzia kaj najzorałedyr phares isys łake te vyphenet vagestyr ław „chrząszcz”.

Pełde siukar głoso i egzotyczno uroda Viki wyróżnietys pes syr tylko jekhto moło sykadzia pes dre media, dołe cirostyr syges ćhija ulubienica tysięcy terne rakloriengry. Dadyves łakro profilo pe Facebooko obserwinen 30 bara manusia, a pe Instagramo aż 340 bara followersy! So sam juź paś vyginipen, to trzeba teź te rypyret kaj oficjalno klipo ke gili „Superhero” dre serwisu YouTube ke dadyves obdyktło ćhija 13 miliony moły, a tylko kuty kutedyr, bo butedyr syr 10 miliony wyświeteny isy występo pe dzido savo Viki dyja pe konkurso *Eurowizja Junior*. Terni ćhaj wystąpindzia teź pe Sylwestro Marzeń TVP dre Zakopane, khetanes dasave cierhenienca syr Natalia Oreiro, Maryla Rodowicz, Weekend, Golec uOrkiestra, Boys, Kombi, Zenon Martyniuk, czy zespoło Bayer Full.

Same jangiłestyr Viki phenetyś zorałes pał peskro romano poddziapen, naktóra phenen kaj dawa isy łakro atu-to, pełde dova kaj dodeł łake dasavi naspotykana egzotyka. Syr isys przesiuniben dre ciemno dre programo „The Voice Kids” i pomangdłe ła kaj te zabageł khetanes peskro dasa romani gili „Pal So Gejan”, to celo jury i publika dre studio zakamdłe pes dre łengro romano bagipen. Jednak pošli dova syr vykhełdzia *Eurowizja Junior* pe 12-ber-sitko ćhajoriatyry speja fala hejto pełde łakro romano poddziapen, a dova so jekhenge isy baro atuto ke Viki, vavirenge isys bary wada. Terni ćhaj przydzindzia dre wywiado dre media kaj kana dykheł plusy i minusy dre popularność. Dre interneto sykade pes pherdo nienawistna komentarzy pał dova kaj isy romani ćhaj. Hejtery wytykinenys łake, kaj nani godno kaj te reprezentynel Polska dre europejsko konkurso, zabiś-



kirenys chyba paś dawa kaj Viki beśty isy dre Polska i isy pełnoprawno obywatelka dre jamaro them. Dasavo rasizmo pe 12-ber-sitko ćhajory naśty isys pes te spodziewineł.

Mogindziaby pes te vydeł kaj te javeł terni cierheń dre gila isy spełnienio marzeni ke kaźdo początkująco bagipnytko, jednak sare bare sukcesy janden pesa teź hyria ryga. Syr phenetyś pał kulisy popularność, savi barioł dyvesestyr pe dyves, przydzindzia kaj vykheliben *Eurowizja Junior* jandzia łake pherdo frejdy, ale teź doświadczyndzia pełde dawa but cierpienio. – *Obrazinen man pał miro rat, pał miro poddziapen. Jednak mire fany dzian pał mandyr zorałes. Miry armia fany isy cudowno i pał parykiryben łengry łokhedyr mange isy te na teł ke pestyr da hejto* – phenetyś dre wywiady dre media. Nastety Roma, syr kuty kon vavir, zorałes rakhen pes nienawistne phenibnasa pał peskro poddziapen nacjakro i dzinen kaj nikonneske nani dawa przyjemno doświadczenio. Łokhes peske isy te wyobrazineł save szkody mogineł te keret baro hejto dre jeszcze dasavi terniory gody ke 12-

bersitko ćhajory, savi sojekh butedyr keret pes popularno i dykhen pe łatyr sare media.

Pał parykiryben Viki nie nani nawet zamiaro kaj te odćhinet pes peskro romane ratestyr. Terni artystka korkory phenet zorałes kaj na ładziej dołestyr kaj isy romani ćhaj. – *Som romane ratestyr, a miry daj ke dadyves bageł i khetel dre romano zespoło Kafe Jakha. Kamdziomys te bageł dre polsko ćhib, dre angielsko, dykhasam so javeła romane ćhibiasa. Zdav peske sprawa dołestyr kaj przecieź na sare manusia dzinen romani ćhib, ale pełde dova kaj dawa miro rat, a romane gila isy siukar, to kamdziomby te oddeł szacunko romane gilenge* – phendzia dre wywiado. Dre gila save nabasiadzia ke da pora, łokhes można te rakheł motywy etnikane i łokhe sphandypena romane kulturasa, save dyćte isy chociaźby dre teledysko „Superhero” – natura, pherdo kolory, khetano kheliben i bagipen, szatra thody kajś zdurałestyr cywilizacijatyry teł nango bolipen – manusienge save dzinen pes dre temato, sare da motywy janden od razu ke siero myśła pał roma-

no taborowo dzipen dre drom. Pharo te wymagineń terne pop wokalistkatyr dre baro komercyjno nurtu basiaibnytko, kaj te bageł tradycyja romane gila. Agencji basiaibnytki i zacegerde łenca kontrakty działynen pe peskre zasady.

Dova so wyróżnieni Viki Gabor maśkre terne cierhenia dre łakro pokolenio isy łakry wyjątkowo skromność, kultura osobista i – dre pozytywno znaczenie – normalność. Na rakhena ke joj savoś zmanierowanio, dre so bary zasługa łakre dadengry, save od początku rakhen łakry kariera i ligiren social media ćhajoriakre. Dała cechy i naprzeciętno talento gilytko zaligirde Viki ke współpraca bare cierheniasa, savi by wąpniostyr isy Kayah. Dre dyves 7 styczniowygeja oficjalno teledysko ke łengry khetani gili „Ramię w ramię”, savo tylko 24 štundy pošli dova isys wyświetlono phaś milionio moły i vhtyja ke jekhto šteto pe foda „Pe ciro” pe YouTube! „Me wspierynaw ła, a joj man. Duj phenia! Syr dre phaś październiko doreściom propozycja kaj te keras karnawałowo singlo khetanes Viki Gabor, to na zastanowinawys man nawet phaś sekunda! Chwilatyr syr jekhto moło siundziom syr Viki zabagdza gili Amy Winehouse tylko paś akompaniamento gitara, zakamdziom man i poczujindziom, kaj isy ła but baro talento. Pošli dova zapryńkirdziam pes pe dzido dre Meloradio, bo zamangdziom Viki ke miry audycja „Adaj i kana”. Dykciom kaj isy cudowno, miło, zorałes skromno i siukar manuśni. Dre dova ciro isys ła już baro sukceso syr vykhełdzia Eurowizja Junior! Pe do vykhełdy peske zorałes zastużyndzia! Pošli dova lijam pes ke buty i kerdziam gili, savi dadyves Tumenge sykavas” – ćhindzia Kayah pe peskro fanpago pe Facebooko. Tłumaczynetyś też savo isy przesłanio da gilakro: „Gili daja kerdziam myśłasa pał sare dziuvła, phenia, save rykiren pes khetanes i pełde dava moginen te sparuveł sveto! Isy man nadzieja kaj każde tumendyr isy dasavi blisko dziuvli, savuniasa czujinen zorali więź. Jame sykavas tumenge, kaj dre da phenitko kamlipen nani granzy... Mange isy 52 berś, a Viki – uwaga – 12 berś, różnien jamen doświadczenio dziptytko, ale so Viki zacznien te bageł, to czujinaw kaj gił mandyr jeszcze sporo syklakiryben”. Kayah ćhindzia też varykicy siukar łava pał Viki. „Wielbinaw da ćhajoria! Zorałes pes siarav, kaj sykadzia pes pe miro drom i kaj mogindziam khetanes Tumenge te zabageł. Życzynas Tumenge Droga Phenia but kamlipen i pherdo łachi zabawa!”

Gili „Ramię w ramię” isys najbaredyr hito khelibnytko dre karnawało 2020. Gili daja sykaveł siukar połączenie duj nazwykła talenty dziuvlengre vavirćhane pokoleniendyr – doświadczeno Kayah, savunia isy but baro dorobko artystyczno i terniory, ale but zdolno Viki. Łengre głosy łaches pes dopełninen i isy ten podypen brzmienio, save idealnie pasynen dre koncepcja basiaiben folkowo. Hara już isy dzindło kaj Kayah isy bary fanka etnikano basiaiben, dre dava basiaiben romano – fascynien ła i inspirynien dre łakry buty artystyczno bersiendyr. Hymno pał dziuvlendyr, savo isy „Ramię w ramię” ćhindle autory odphełde też pał hito „Superhero”, czyli Lanberry, Patryk Kumór i Dominic Buczkowski-Wojtaszek. Kayah pomagienetyś paś uthoiben łava ke gili, a autoro basiaiben pe basiaity isy Marcin Wyrostek. Dasavo składo gwarantynien sukceso. – *Na myślinawys, kaj dasavi chwila naddziała i dava adzia syges! Współpraca Kayahsa isy mange baro zaszczyto i przyjemność. Siarav man zorałes, kaj kerdziam da gili i isy man nadzieja, kaj jandela manusienge but fajna chwili i emocji!* – komentynetyś dre wywiado współpraca phuredyr koleżankasa Viki.

Save isy plany terne cierhenia zapućciam pes łakre równie zdolna datyr, Ewelinatyr. – *Pošli vykhełiben Eurowizja Junior dzipen Viki pes sparudzia. Pher-*

do pes keret, Viki nabasiadzia dueto „Ramię w ramię” nasamowite Kayahsa, savo isy but popularno dre social media, a pe YouTube isy już tes butedyr syr 8 miliony wyświetleni. Nahara vavir singli i pyta, savi vydziała pe przełomowo październiko da berś. Ke dova ciro Viki javeła pe gala kaj rozden Fryderyki – phendzia jamenge dumno daj Viki. Łakre łava potwierdzinen, kaj kariera Viki Gabor dział syr przysztowioowo burza, dre tykno ciro vgeja dre grono najbutedyr rozpryńkirde cierhenia terne pokoleniostyr i zyskindzia pherdo oddana fany, save śledzinen každo łakro rucho. Terne artystka isy baro marzenio kaj te koncertyneł pe ceło sveto i te keret maśkretymytko kariera. So dykhas pe łakre dokonani pe scena basiaibnytko ke da ciro, to sam pewna, kaj tylko chwila brakien ke ciro, syr podziwinasam łakre występy pe najbaredyr svetytko sceny. Nahara dałestyr ćhajory ćhindzia dre peskre social media, kaj doreścia nominacja ke Fryderyki 2020 dre kategoria fonograficzno debiuto bersitko, a gili „Superhero” doreścia nominacja aż dre duj kategorii: najfededyr gili i najfededyr teledysko! Jamare romane społecznościakre isy dava też przełomowo ciro – jekhto moło romani ćhajory keret zawrotno kariera dre Polska, so by wąpniostyr przykeret pes ke promocja jamary romani kultura. Viki, san jamary duma!





Krajowy Duszpasterz Romów

o historii Międzynarodowej Pielgrzymki Romów do Limanowej

Raz do roku z Łososiny Górnej do Limanowej wyrusza Międzynarodowa Pielgrzymka Romów. Trasa wiedzie od kościoła w Łosinie Górnej pw. Wszystkich Świętych do Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej. Pielgrzymom podczas drogi towarzyszą tradycyjne tabory z zabytkowymi bryczkami i wozy. Tym razem było to już 34. spotkanie pielgrzymów. O historii tego niezwykłego na skalę światową wydarzenia opowiedział nam jego inicjator, pomysłodawca i organizator w jednym. Wieloletni przyjaciel naszego narodu, krajowy duszpasterz Romów, Ksiądz Stanisław Opocki.

Przyjaźni się Ksiądz z Romami już od wielu lat, można wręcz powiedzieć, że zna ich Ksiądz od podszewki. To bardzo trudne zyskać sobie ich zaufanie, wkroczyć w ich osobistą sferę. Jak rozpoczęła się Wasza relacja?

Romowie w Łososinie Górnej to bardzo biedna społeczność, mieszkali w barakach w niehumanitarnych warunkach, wodę pili z potoku. Chorowali, byli wyizolowani ze społeczności lokalnej. Mieszkali na Koszarach, to wioska. Nikt

tam do nich nie chciał chodzić. Kiedy przyszedłem po 5-letniej pracy w parafii w Bolesławiu, biskup skierował mnie do Łososiny Górnej. Jest to parafia pod wezwaniem Wszystkich Świętych. Wówczas emerytowany proboszcz ksiądz Żurek zachęcił mnie, żebym odwiedził Romów, żebym ich przyhołubił, zachęcił do katechezy. Ja myśląc, czy jechać na misje, czy zostać tutaj, miałem rozdarcie wewnętrzne. Postanowiłem iść na peryferia, tam gdzie potrze-

bują bliźniego, gdzie ich odpychają i to byli właśnie Romowie. Poszedłem do tego środowiska z pewną obawą. Był to rok 1983. To już sporo czasu temu. Postanowiłem się nimi zająć, ku wielkiemu zdziwieniu i zgorzzeniu niektórych. Nawet były głosy, że biskup mnie przeniesie za to, że do nich chodzę. Krążyły wówczas stereotypy mocniejsze niż teraz. Postanowiłem mimo tego iść pod prąd. Przyjęli mnie serdecznie. Na początku samochód zostawiłem



z pół kilometra przed tym osiedlem, mając pewne obawy, za drugim razem podjechałem już bliżej. Romska rodzina powiedziała: „Proszę księdza, niech ksiądz nas odwiedzi, zapraszamy do siebie”. Mieszkali w bloku, odważyłem się i wszedłem, było bardzo przyjemnie. Była tam młodzież, która nie skończyła nawet pierwszej klasy. W tej rodzinie były dwie 16-latkki, które nie były u Komunii Świętej. Nabrałem śmiałości i zacząłem akcję misyjną, czyli przygotowanie do Komunii. Pozbierałem innych, którzy chcieli. Łatwiej było z kobietami, chłopcy byli bardziej oporni.

Uczyłem ich osobiście, a później przywoziłem nawet do parafii. Gospodyni ich też trochę dokształcała. I tak po ośmiu miesiącach cztery Romni przystąpili do Komunii Świętej.

Jak to się potoczyło dalej?

Później zaczęło się coraz większe zainteresowanie sakramentami świętymi. Okazało się, że wielu Romów nie ma bierzmowania, było to 20 osób. Osobiście przygotowałem ich do udzielenia sakramentu w Parafii Łososina Górna. Przygotowałem też kilkanaście rodzin do sakramentu małżeństwa. Później śluby były już brane podczas

pielgrzymki. Wyszedłem też poza Łososinę, zapraszano mnie do innych miejscowości. Chciałem ich też zintegrować z tak zwaną społecznością nie-romską, były oazy młodzieżowe. Zacząłem ich osobiście przywozić, by uczestniczyli w nich. Tak się zaczynała integracja, jak wiadomo oazy są piękną wspólnotą, gdzie nawzajem można się poznać. Później były też pielgrzymki pieszo do Częstochowy. W 1985 roku wzięłem trzy romskie dziewczynki (później też chłopców), siedłem z nimi, integrowały się i śpiewały, a to zainteresowało innych. To był rodzaj sukcesu. Następnie była służba liturgiczna. To się nie śniło, żeby Rom był ministrantem. U mnie wszystko było możliwe, takie były zasady. Oni byli równi. Dużo mnie to kosztowało, nieraz się ludziom nie podobało. Były też rekolekcje trzydniowe w Ciężkowicach, zamknięte, na których trzeba się skupić, a ja pozbierałem 15 Romów i przywoziłem. Niektórzy nie chcieli, to ich znalazłem, złapałem i zawiozłem. Mówiłem: „Obiecałeś? To masz jechać”. No i jechał, co miał robić. Kilka razy mi się udało zabrać tam Romów. Osobno byli mężczyźni i osobno kobiety. Takie rekolekcje bardzo dużo dają, można przemyśleć swoje życie. Ja sam na rekolekcjach w Ciężkowicach, bodajże w siódmej klasie, pierwszy raz



byłem i rozpoznałem swoje powołanie, dlatego tak to propagowałem.

Skąd wzięła się tradycja pielgrzymki Romów do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Limanowej? Czy była w tym inicjatywa Romów?

Pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej była moją inicjatywą. Nikt nie wierzył. Inni księża mówili, że to jak prostowanie psu ogona. Nikt inny by się tu tego nie podjął, bo było złe nastawienie do Romów. Oni też byli winni, bo przez izolowanie ich i osaczenie wzbudzała się w nich agresja i dochodziło do różnych incydentów. Pomyślałem sobie, pracuję w parafii więc trzeba ich włączać i integrować. Byłem bojowo nastawiony, bardzo pozytywnie i optymistycznie, a czasy były niesprzyjające. Iść do Roma, to była rzecz wstydliva. Mówili, że chcę im odbudować mieszkanie. Było nawet zebranie z pretensją, że chcę im blok remontować. Musi Pani zauważyć w jakiej atmosferze wówczas funkcjonowałem. Szedłem wbrew przeciwnościom, choć nie było lekko. Pomyślałem, że spróbuję. Rozmawiałem z księżmi, ale trochę kpili, trochę niedowierzali. Skontaktowałem się z byłym Krajowym Duszpasterzem Edwardem Wesołkiem i zaprosiłem go na tę pierwszą pielgrzymkę. Poszedłem też do innej miejscowości, szukałem Romów w slumsach, docierałem do nich, bo to osobiste duszpasterstwo. Poszedłem do Nowego Sącza, do Szczawnicy, Krośnicy. Przywoziłem autobusami Romów, przyjechali po raz pierwszy na pielgrzymkę. Bardzo mi zależało żeby to się udało, na szczęście był sprzyjający ksiądz proboszcz, kustosz tego sanktuarium Józef Poręba. Policzyłem wszystkich i pielgrzymka wyszła na... 102. Uczestniczy-



ły 102 osoby. Wyczułem tych Romów, oni mnie zaakceptowali więc chciałem to wykorzystać.

Przez pierwsze lata pielgrzymka się poszerzała, na drugi rok było już 200 Romów, na trzeci 300 itd. Najwięcej było 1300 Romów! Co roku jest ten sam schemat, 5-cio kilometrowa trasa zaczyna się w Łososinie Górnej i prowadzi do Limanowej. Na początku nie było koni. Od tej pory, nieprzerwanie co roku odbywa się pielgrzymka, w tym roku była już 34. Im więcej było Romów, tym więcej wysiłku mnie to kosztowało, żeby dopilnować organizacji i wszystko dopiąć na ostatni guzik. To było coś niełatwego. Kiedy weszliśmy do Unii i granice się otworzyły, ilość uczestników zmniejszyła się o połowę, ponieważ Romowie wyjechali za granicę.

Wiem, że podczas pielgrzymki udzielane są też sakramenty święte.

Od pewnego czasu, chyba od 1989 roku, zaczęliśmy udzielać podczas pielgrzymki sakramentów. Było bierzmowa-

nie, którego udzielił biskup limanowski. Później zacząłem przygotowywać też Romów do ślubu. W sumie na wszystkich pielgrzymkach odbyło się około 150 sakramentów udzielenia ślubu. Do pierwszej komunii szło nieraz ze 20-30 osób. Raz biskup pomocniczy diecezji Bielsko-Żywieckiej Zimniak udzielił 13 ślubów, 30 osobom sakramentu bierzmowania i 20. I Komunii Świętej. Biskup mówił potem, że nigdy nie udzielił tylu sakramentów świętych na raz.

Z czasem pielgrzymka zaczęła się rozrastać. Jak zmieniła się na przestrzeni lat?

W pewnym momencie pielgrzymki zyskały nową barwę. Zacząłem je ulepszać, nawiązywać do romskiej kultury poprzez tradycję – wozy, konie. Niedaleko od Limanowej, blisko mojej rodzinnej parafii, gdzie obecnie przebywam, jest muzeum romskie. Zacząłem wypożyczać stamtąd wóz taborowy, drugi, mniejszy zasponsorowali sami Romowie, zrobił go pewien stolarz. Pary młode jeździły na bryczkach. Tak się to wszystko doskonaliło, ubarwiało. W czasie przejścia śpiewały zespoły. Później odbył się koncert po mszy świętej. Tym samym schematem pielgrzymka prowadzona jest co roku. Romowie zjeżdżają się już około godziny 10, gromadzą się na placu przykościelnym w Łososinie Górnej, czasem coś zagrają, pośpiewają czekając na pielgrzymkę. Jest też posiłek, kawa w domu parafialnym, na świetlicy. Później rozpoczynają pielgrzymowanie. Ostatnio Mszy Świętej przewodził arcybiskup Jan Pawłowski, Delegat ds. nuncjatur w Sekretariacie Stolicy Apostolskiej.

Pielgrzymka ma charakter międzynarodowy, z jakich stron świata



zjechali się w tym roku Romowie do Limanowej? Czy byli też Polacy?

W tym roku byli przedstawiciele Słowacji (raz były ich trzy autokary) i Łotwy. Przeważnie przyjeżdżają też Polacy mieszkający w Anglii, Szwecji. Byli Romowie z Mielca, Tarnowa, Stalowej Woli, Przemyśla, Zamościa, Nowego Sącza, Nowego Targu, Szczawnicy, Czarnej Góry i innych okolic. Oczywiście również z Limanowej i Łososiny Górnej.

Jakie wydarzenia towarzyszyły tegorocznej pielgrzymce?

Romowie z Nowej Huty śpiewali w czasie drogi piękne pieśni. Był jeden ślub w Limanowej, 8 sakramentów bierzmowania, teraz zmniejszyła się ta liczba. W drodze uczestniczyło około 200 Romów, łącznie było blisko 450 osób. Koncert dała pani Teresa Mirga z zespołem w pełnym składzie, później występował też zespół z Nowej Huty. Było też sporo parafian, trochę moich rodaków z Rudki, byli też mieszkańcy Limanowej. Była to już 34. pielgrzymka.

Jaki Ksiądz ma teraz kontakt z Romami? Rozmawia Ksiądz z nimi po romsku?

Raczej rozmawiamy po polsku, ale po romsku też zawsze się kilka słów zamieni po przyjacielsku. Mam bardzo serdeczny kontakt, w każdej chwili mogą liczyć na moją pomoc. Czuję, że darzą mnie wielkim zaufaniem. Odbywamy rozmowy duchowe i mówimy o problemach. Pomagam im pod każdym możliwym względem. Materialnie nie mogę za wiele pomóc, ale jakoś sobie radzą. Pomagam też w duchowych sprawach związanych z przyjęciem sakramentów. Ostatnio z Anglii do mnie dzwoniли, chcieli ochrzcić dorosłe dziecko. Właśnie przypomnieli mi się, że jeszcze tę sprawę muszę załatwić i iść do księdza biskupa. Jestem też u nich na pogrzebach, uroczystościach religijnych i świeckich.

Czy zauważalne są różnice u Romów na przestrzeni lat?

Zauważam bardzo duże zmiany. Przede wszystkim dzięki otwartości Unii Europejskiej, Romowie jeżdżą do innych krajów, mają większe możliwości w Polsce, na przykład 500+, a przez to łatwiejsze życie, mówię o tej biedniejszej części. Dostrzegam zmiany pozytywne, widać większą ogładę, kulturę, mają motywację. Cenią sobie coraz bardziej edukację, chodzą do szkoły. To jest bardzo ważny aspekt, szkoła wiele daje. Mam duże porównanie, bo pracuję z nimi już 37 lat. W 1983 roku



zaczętem ich już odwiedzać, więc można sobie wyobrazić.

Ta pielgrzymka to chyba ewenement na skalę światową, a na pewno na polską. Środowisko romologów, naukowców interesuje się tym wydarzeniem? Można gdzieś o niej więcej przeczytać?

Teraz mniej, ale wielu naukowców, a także młodzież zaprasza mnie na różne spotkania. Napisałem też na temat duszpasterstwa Romów ze dwa, trzy artykuły do naukowych książek. Uczestniczę w międzynarodowych sympozjach Romów, podczas których wygłaszam referaty na temat pracy wśród polskich Romów. Muszę zaznaczyć, że podczas organizowania pielgrzymek

dużą pomoc finansową otrzymałem od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przez Małopolski Urząd Wojewódzki z Programu integracji społeczności romskiej w Polsce. Trzeciego sierpnia w Połczynie Zdroju otrzymałem od Romów złoty medal za duchową posługę. Dla mnie to szczególnie cenne, że dowartościowali mnie sami Romowie. Chociaż również bardzo cenię sobie drugą nagrodę otrzymaną od chrześcijańskiego stowarzyszenia Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka w ramach inicjatywy „Bądźmy Rodziną” w 2019 roku.

rozm. Agnieszka Bieniek

Fot. Dorota Kowalska



Romano Rasiaj opheneł pał Maškrethemytko Khangerytko Phiryben Romengro ke Limanowa



Jekhvar dre berś gavestyr Łososina Górna dział ke Limanowa Maškrethemytko Khangerytko Phiryben Romengro. Manusia vydzian khangeriatyr dre Łososina Górna pał wezwano Sare Święta ke Sanktuarium Dukhane Devłeskre Dakry dre Limanowa. Dre da drom khetanes manusienca traden tradycyjnna phurane vurdena grajenca. Dre 2019 berś isys dava już 34 dasavo rakhiben manusiengro adoj. Pał historia da nazwykło pe skala svetytko rakhiben ophendzia jamenge manuś, savo isy inicjatoro i organizatoro da khangerytko phiryben, bare bersiendyr przyjacielo jamare nacjako, Themeskro Rasiaj Romengro Stanisław Opocki.

Przyjaźninel pes Rasiaj Romenca już bare bersiendyr, dzinel ten Rasiaj but miśto. Phares te dodział ke jone adzia blisko i kaj te javeł ten ke vavir manuś dasavo zaufanio. Syr zacznindzia pes Tumaro dzinipen?

Roma dre Łososina Górna dzide isys ciorores, bešte isys dre baraki dre hyria warunki, pani pienys potokostyr. Nasvalonys, isys rygatyř štetytke manusiendyr. Bešte isys dre Koszary, dava isy gav. Nikon doj ke jone na kametyř te phireł.

Syr javiom pošli 5 berś buty dre parafia dre Boleřawio, biskupo bičhadzia man ke Łososina Górna. Isy adoj parafia pał wezwano Sare Święta. Dre dova ciro emerytowano proboszczo rasiaj Żurek zachęcindzia man kaj ke dziař te odwieđzinel Romen, kaj ten te zapryńćkirav i te zachęcinař ke khangery. Mange zadziałys siero, pełde dava kaj duminařys czy te čhav adaj, czy te vytradař pe misja. Postanowindziom te dział adoj kaj manusia potrebinen najbutedyř

pomoc vavire manusiendyr, ke doła kaj isy odkharde pełde vavirendyr – i dova isys włařnie Roma. Gejom ke da manusia kuty dariasa. Isys dova 1983 berś. Dava isys już sporo ciro dałestyr. Postanowindziom pes lenca te załeł, so zorałes zdziřwindzia naktóřen, savenge na udełys pes dava. Isys nawet siundłto, kaj biskupo man przeligireła pał dova kaj ke jone phirař. Isys dre dova ciry zorałedyř stereotypy syr kana. Postanowindziom pomimo dova te dział da vykendyne dro-



mesa. Przyline man przykerdes. Vagestry vurden mekiom saveś phaś kilometro gił dova osiedlo kaj isys bešte Roma, pełde dava kaj kuty daravys, ale dujto moło podtradyjom juź bliskedyr. Romani familia phendzia: „Mangas Rasia ke pestyr, kaj jamen te odwiedzineł”. Bešte isys dre bloko, odważyndziom pes i vgejom, isys zorałes przykerdes. Isys adoj terne manusia, save na skończyndle nawet jekhto klasa. Dre do familia isys duj čhaja kaj isys łenge 16 berś, save na sys ke Komunia Święto. Htyłdziom śmiałość i zacznindziom akcja misyjno, czyli przygotowanie ke Komunia. Skendyjom też vaviren save kamenys. Łokhedyr isys dziuvlencja, mur-

sia isys butedyr oporna. Syklakiravys łen me korkoro, a pošli dova jandavys łen nawet ke parafia. Gospodyni łen też kuty syklakiretys. I adzia pošli ochto čhona čtar Romnia gene ke Komunia Święto.

Syr dava pes potoczyndzia duredyr?

Pošli dova zacznindzia pes baredyr zainteresowanie święte sakramentencja. Okazyndzia pes, kaj bute Romen nani bierzimowanie, isys dasave 20 manusia. Me korkoro przygotynavys łen ke przyliben sakramento dre Parafia Łososina Górna. Przygotyndziom też butedyr syr deś familii ke sakramento małżeństwo. Pošli dova śluby isys kerde juź pe khangerytka phirybena. Vygejom też

pał Łososina, zamangenys man ke vavir štety. Kamavys łen też te zintegryneł vavire manusienca, na-romenca, isys kerde oazy terne manusienge. Zaczynindziom łen korkoro te jandel, kaj te javen pe do rakhibena. Adzia pes zaczninety integracja, syr dzinas oazy isy siukar khetanipen, kaj nawzajem można pes te zapryńckireł. Pošli dova isys też khangerytka phirybena pe zał ke Częstochova. Dre 1985 berś zalijom pesa tryn čhajoria (pošli dova załavys też i čhavoren), dziasys khetanas, integrynenys pes i bagenys, a dava zainteresyndzia vavire manusien. Dava isys dasavo rodzajo sukceso. Pošli dova isys służba liturgiczno. Dava nawet pes na dełys sune, kaj Rom te javeł ministranto. Ke me saro isys możliwo, dasave isys zasady. Jone isys równa. But man dava kerelys, najekhvar pes manusienge na udełys. Isys też rekolekcji trynedvyesytka dre Ciężkowice, zaphandle, pe save trzeba pes te skupineł, a me poskendyjom 15 Romen i jandyjom łen. Naktóra na kamenys, to me łen rakciom, htyłdziom i ligirdziom. Phenavys: „Obiecyndzian? To san te tradel”. Ne i tradelys, so isys te kerel. Varykicy moty pes mange udyja te załel adoj Romen. Osobno isys mursia i osobno dziuvla. Dasave rekolekcji but den, można te przemyślineł peskro dzipen. Me korkoro pe rekolekcji dre Ciężkowice, bodaj dre 7 klasa, somys adoj jekhto moło i zhaliom miro powołanio, pełde dava adzia zorałes dava propaginavys.





Karyk lija pes tradycja khangerytko phiryben Romengro ke Sanktuarium Dukhane Devleskre Dakry dre Limanowa? Czy isys dre dava inicjatywa Romengry?

Khangerytko phiryben ke Sanktuarium Dukhane Devleskre Dakry isys miry inicjatywa. Nikon na paciełys. Vavir rasiaja phenenys kaj dava pes na udeła. Nikon vavir pes dava na podlijaby, pełde dova kaj isys hyria poddziapen ke Roma. Jone też isys bange, bo pełde izolowanie łen i osaczanie, bariołys dre łendyr agresja i dodziałys ke vavirćhane incydenty. Pomyślindziom peske, kerav dre parafia to trzeba łen te sphandel i te integrynel. Somys bojowo nathodo, zorałes pozytywnie i optymistycznie, a ciry isys phare pe dava. Te dział ke Roma isys ładź dre dova ciro. Phenenys, kaj kamav łenge te odbudynel khera. Isys nawet skendypen pretensjenca kaj kamav łenge bloko te remontynel. Musines Ranije te zdykheł dre savi atmosfera keravys dava dre dova ciro. Dziavys wbrew pharypena, chociaź na sys łokhes. Pomyślindziom kaj spróbinawa. Rakiravys rasiajenca, ale kuty podsany, kuty nadopacienys. Skontaktyndziom pes rasiaa kaj kharełys pes Edward Wesołek, savo isys dre dova ciro Themeskro Rasiaj Romengro, i zamangdziom łes pe do jekhto khangerytko phiryben. Gejom też ke vavir štety, ke vavir gava i foria. Rodavys Romen dre slumsy, odrakhavys łen, dodziavys ke jone, bo dava isy osobisto duszpasterstwo. Gejom ke Nevo Sączo, ke Szczaw-

nica, ke Krośnica. Jandziom autobusenca Romen, przytradyne jekhto moło pe khangerytko phiryben. Zorałes mange zalezynelys kaj dava pes te udeł, mištes kaj isys przykerdo rasiaj proboszczo, kustoszo dre do sanktuarium Józef Poręba. Pogindziom saren i khangerytko phiryben vygeja pe... 102. Isys 102 manusia! Wyczujindziom do Romen, jone man zaakceptyndte, więc kamavys dava te wykorzystynel.

Pełde jekhta bersia khangerytko phiryben rozbariołys, pe dujto berś isy już 200 Roma, pe tryto 300 i adzia duredyr. Najbutedyr isys 1300 Roma! So berś isy do samo schemato, 5 kilometry drom zazczyninel pes dre Łososina Górna i ligireł ke Limanowa. Vagestyr na sys graja. Dołe cirostyr so berś, berś dre berś isy kerdo khangerytko phiryben, dre 2019 berś isy już 34 moło. Im butedyr isys Roma, tym pharedyr isys mange dava saru te zorganizynel, te dorakheł kaj saru te javeł mišto. Dava nani łokhes te kerel. Syr vgejam ke Unia i granzy phirade pes, to phaś kutedyr manusia javen dołe cirostyr, pełde dava kaj Roma vytradyne pał thema.

Dzinav, kaj pe khangerytko phirybena przyeł pes też sakramenty święta.

Pewne cirostyr, chyba 1989 bersiestyr, zacznindziom te kerel pe khangerytko phirybena sakramenty święta. Isys dova wtedy bierzmowanie, savo dełys biskupo limanowsko. Pošli dova zacznindziom te przygotynel też Romen ke śluby. W sumie pe sare khangeryt-

ka phirybena isys przykerde saveś 150 sakramenty śluby. Ke jekhto komunია dzianys najekhvar 20-30 manusia. Jekhvar biskupo pomocniczo dre diecezja Bielsko-Żywiecko Zimniak dyja 13 śluby, 30 sakramenty bierzmowanie i 20 jekhto komunია. Biskupo phenelys pošli dova, kaj nigdy na udzielinelys dakicy sakramenty święta pe jekhvar.

Pełde bersia khangerytko phiryben but rozbarija. Syr sparuvetys pes pełde da bersia?

Dre savoś ciro khangerytko phiryben pes but sparudzia. Kamdziom kaj dava jeszcze te javeł kerdo fededyr, kaj te javen butedyr akcenty pał romani kultura i tradycja, adzia syr phurane vurdena taborowa grajenca. Nadur Limanowaty, paś miry parafia, adoj kaj kana som, isy muzeum romano. Zacznindziom te vypacieł doryk phurano vurden taborowo, a dujto, tyknedyr kerdzia stolarzo i preskirde pał festyr korkore Roma. Terne pary tradenys pe bryczki. Adzia pes dava saru sparuvetys, isy butedyr romanes. Syr dziasys to romane gila basiavenys i bagenys zespoły. Pošli msza święto kerdo isy koncerto romano. Dałe schematosa isy kerdy kana so berś khangerytko phiryben. Roma straden pes już paś 10 rano, skenden pes pe placo paś khangery dre Łososina Górna. Najekhvar soś zabasiaven, zabagen syr ziakirde isy pe khangerytko phiryben. Isy też haben i kali dre kher parafialno pe świetlica. Pošli dava dzias dre jamaro drom. Ostat-

nio msza święto keretyś arcybiskupo Jan Pawłowski, Delegato pał sprawy nuncjatury dre Sekretariato Stolica Apostolsko.

Khangerytko phiryben isy maškrethemytka, save rygendyr svetostyr stradyne pes dre da berś Roma ke Limanowa? Czy isys teź Polaki?

Dre dava berś isys Roma Słowacjaty (jekhvar przytradnyne jone tryn autobusy) i Łotwaty. Przeważnie przytradnen teź Polska Roma kaj bešte isy dre Anglia i Szwecja. Isys Roma Mielcostyr, Tarnowaty, Stalowe Wolaty, Przemysłostyr, Zamościaty, Neve Sączostyr, Neve Targostyr, Szczawnicaty, Czarne Góratyr i vavire štetendyr. Isys teź oczywście Roma kaj bešte isys dre Limanowa i Łososina Górna.

Save wydarzeni isys pasie dabersitko khangerytko phiryben?

Roma Neve Hutaty bagenys siukar gila syr khetanes sare dzianys dre drom. Isys jekh ślubo dre Limanowa, 8 sakramenty bierzgowanio, kana isy kutedyr dava. Dre drom dzianys saveś 200 Roma, a khetanes isys saveś 450 manusia. Koncerto zabagdžia Teresa Mirga peskre zespośosa, a pošli dova basiawetys jeszcze zespoło Neve Hutaty. Isys teź sporo parafiany, isys Polaki Rudkatyr, Limanowaty. Dava isys juź 34. khangerytko phiryben.

Savo isy kana Rasia kontaktko Romanca? Rakireł Rasiaj łenca romanese?

Raczej rakiras po polsku, ale romanese teź zawsze varykicy łava phenas adzia po przyjacielsku. Isy man zorates zerdeczno kontaktko, dre každo chwila moginen te gineł pe miry pomoc. Czujinav kaj isy łen ke me baro zaufanio. Isy jamen rakirybena dasave duchowa i phenas pał problemy. Pomoginav łenge dre sare możliwa względy. Materialnie na moginav za but te pomogineł, ale jone varesyś den peske rada. Pomoginav teź dre duchowa sprawa sphandłe przylibnasa sakramenty. Ostatnio Angliaty ke me dzwonine-



nys, kamenys te bołel vybariakirde juź ćhaves. Właśnie przybiškirdziom mange, kaj jeszcze daja sprawa musinav te załatwineł i te dział ke rasiaj biskupo. Som teź ke jone pe pogrzeby, uroczystości religijna i semencytka.

Czy dyćte isy różnicy ke Roma pełde da bersia?

Me dykhav baro sparuiben. Pał pariryben kaj Unia Europejsko isy adzia phirady, Roma vytradnen ke vavir thema, isy łen baredyr możliwości dre Polska, pał przykłado programo 500+, a pełde dava łokhedyr dzipen, phenav adaj do ciororedyr manusiendyr. Dykhav sparuiben pozytywno, pe fededyr. Dyćli isy baredyr ogłada, kultura, isy łen motywacja. Fededyr poddzian ke edukacja, phiren ke szkoły. Dava isy but ważno aspekto, szkoła but deł. Isy man baro porówna-

nio, pełde dava kaj pomoginav juź łenge 37 berś. Dre 1983 berś zacznindziom juź ke jone te phireł, więc można peske te wyobrazineł.

Da khangerytko phiryben isy chyba ewenemento pe skala svetytko, a pe pewno pe polsko. Czy romologi i syklakirde interesynen pes da wydarzeniosa? Można kajś dałestyr butedyr te przedel apre?

Phendziomby kaj kana kutedyr, ale but syklakirde i terne manusia zamangen man pe vavirćhane rakhibena. Ćhindziom teź pał temato duszpasterstwo Romengro saveś duj czy tryn artykuły ke syklakirde pustika. Tradav pe maškrethemytka sympozji pał temato Romendyr, kaj przephenav i sykavav referaty pał miry buty maškre Roma Polskatyr. Musinav adaj te phenel kaj pał organizacja khangerytka phirybena bare pomoc finansowo doreściom Ministerstwostyr pał Sprawy Maškratune i Administracja, pełde Małopolsko Urzędno Wojewódzko, Programostyr pał integracja Romengry dre Polska. Dre dyves tryto sierpniom dre Połczyn Zdrój doreściom Romendyr sovnakuno medalo pał miry duchowo posługa. Mange dava isy szczególnie znaczenio, kaj docenindłe man korkore Roma. Chociaź teź zorates ceninav mange vavir nagroda, savi przydzindzia mange chrześcijańsko stowarzyszenio Solidarność Polsko-Czesko-Słowacko dre inicjatywa „Javas Familia” dre 2019 berś.

łum. Ania Perelka

Fot. Dorota Kowalska





Fot. Dominik Krukowski

Z wizytą u słowackich Romów

*„Wszyscy jesteśmy takimi samymi ludźmi,
kolor skóry i ubranie to tylko okrycie zewnętrzne.
Tym co decyduje o naszym człowieczeństwie,
jest zdolność do okazywania współczucia innym
i właśnie ta zdolność pozwoli nam przeżyć
w kurczącym się świecie”
Dalajlama XIV*

Monika Szewczyk

Nigdy mnie, ani innym osobom z mojego otoczenia nie przyszło do głowy, że poznam kiedyś Romów z innych państw, lub że znajdę się w osadzie romskiej na Słowacji. Nie miałam pojęcia o sytuacji Romów w innych krajach, nie miałam wiedzy na temat historii, polityki społecznej, ilości publikacji o różnej jakości i wielu, wielu innych rzeczach dotyczących Romów. Cała moja wiedza ogniskowała się wokół domu i najbliższego otoczenia i nic w tym dziwnego. Los chciał inaczej. Jednym z zadań przy zbieraniu materiału do książki o kuchni romskiej¹ był wyjazd na Słowację i porozmawianie z Romami o daniach, które gotują lub gotowali. Moja rodzina po stronie taty pochodzi ze Spisza i nie raz opowiadali starsi, że tam po drugiej stronie granicy pozostała rodzina. Ciekawa

byłam jak to będzie, czy się będę umiała porozumieć z nimi po romanes, co zobaczą. Pojechaliśmy do Ciciawy i do Spiskiego Podgrodzia. Tak trafiłam do słowackich Romów. Spędziłam tam parę dni z grupą osób zaangażowanych w projekt. Sytuację Romów na Słowacji znałam tylko z mediów. Jakże bardzo mocno się zdziwiłam widząc, że dzieli nas granica państwowa i żadna inna. Wtedy miałam okazję zobaczyć jak żyją. Przy kawie kobiety opowiadały o problemach z jakimi borykają się na co dzień. Słowaccy Romowie pytali o Romów w Polsce. Pytaniom i odpowiedziom nie było końca. Zrozumiałam jak krzywdzący obraz słowackich Romów przekazują media. Do tej pory mam na uwadze wypowiedziane z żalem słowa Wierki: „Dlaczego nie chcą pokazywać Romów, którzy mają ładne domy, pracują, mają swoje firmy, żyją nieraz lepiej jak Słowacy. Przyjedź do mnie, zobaczysz”.

Widziałam też skromnie żyjących Romów i takich, którzy żyją w nędzy. Niestety, czym ciemniejszy kolor skóry, tym trud-

niejsze życie. Za swoją pracę są bardzo nisko wynagradzani, a zasiłki są głodowe. Są tacy, którzy wyjeżdżają do pracy do Czech, Niemiec, Austrii, wielu migruje do Wielkiej Brytanii. Rozmawiałam z wolontariuszami z biednych osad romskich i mówili, że trudno jest z niej wyjść, a jeżeli, to tylko jednostki. W osadach mieszkają tylko Romowie, zdarzają się małżeństwa mieszane, ale to rzadkość. Wtedy pomyślałam: ja tu wrócę i zrobię to, o co mnie proszą. To był rok 2017.

W 2019 roku na *Dikh he Na Bister* przyjechało bardzo dużo młodych Romów. Jak zawsze byli ci, którzy są związani z tym wydarzeniem od lat, jak i ci, którzy pojawili się po raz pierwszy. Na uroczystość do Oświęcimia przyjechał mój znajomy Stefan Drewenek, młody słowacki Rom, który tłumaczył do mojej książki tekst na język słowacki. Bardzo ucieszyłam się ze spotkania widząc go w dobrym zdrowiu, bo niestety zdarza mu się chorować. Stefan żalił się, że sytuacja Romów na Słowacji w jego ocenie nie poprawiła się. Poznał Daniela Ondyca i inne osoby z naszej grupy uczestników *Dikh he Na Bister*. Potoczyła się rozmowa. Obchody się skończyły, wróciliśmy do domu, minęło parę dni i dostawałam wiadomości na Messenger od Daniela Ondyca i Ani Radko. Daniel pokrótce opowiedział o swoich wrażeniach z rozmowy ze Stefanem, Ania była na wolontariacie w osadzie romskiej więc doskonale wiedziała jak tam jest. Padło hasło: „może byśmy zorganizowali dla nich zbiórkę”. Razem z Edytą Jaśkowiak bez wahania zgodziłyśmy się, pomoc zaoferowała Dorota Wajda i Kamila Fiałkowska. Wystarczył jeden sygnał i zdecydowaliśmy się na coś, o czym tak naprawdę nie mieliśmy pojęcia. Daniel powiedział, że to potrzeba serca, a nie rozumu. Było nam przykro, że Romom na Słowacji jest tak ciężko. Choć sami bogaczami nie jesteśmy, chcieliśmy choć troszeczkę im pomóc. Tak powstała *Akcja Pomocowa dla Słowackich Romów*. Wszystko się potoczyło niczym kula śnieżna. Napisałam kilka wiadomości z prośbą o dary. Od razu, bez wahania pomoc zaproponowała Inga Marczyńska, Monika Chełminiak i Dariusz Popiela. Dziewczyny zorganizowały zbiórkę w swoich miejscach zamieszkania, a ich znajomi jak zwykle nie zawiedli. Darek zasponsorował paliwo na drogę. Myślałam, że może zebrane dary zmieszczą

Fot. Dominik Krukowski



Fot. Inga Marczyńska

się do dwóch większych samochodów osobowych typu combi i pojedziemy. Nie pomyślałabym wtedy, że ilość wielokrotnie przekroczy moje wyobrażenie. Z jednej strony bardzo się ucieszyłam, ale z drugiej strony, nie powiem, trochę się przeraziłam jak ja sobie to poradzę. Gdyby nie Rafał Szatkowski i jezuita scholastyk Dominik i Mateusz, byłoby mi trudno doprowadzić to do końca. Rafał Szatkowski zajął się załadunkiem i rozładunkiem, był naszym kierowcą do Sol, zorganizował magazynek w kościele p.w. Matki Bożej Częstochowskiej w Krakowie Nowej Hucie na os. Szklane Domy, gdzie od wielu lat prowadzone jest duszpasterstwo romskie przez jezuitów scholastyków. Okazało się, że jest wiele wrażliwych osób na niedolę ludzką, którzy chcą nieść pomoc słabszym ludziom w trudnym położeniu. Poświęcają swój czas, własne pieniądze, użyczają miejsce (swoją własny dom) na magazynowanie, samochód. Nie narzekają, często po pracy zmęczeni, albo w dzień wolny, gdzie mogliby po prostu odpocząć, noszą paczki, segregują, zawożą przesyłki do firm kurierskich, a czasami wysłuchują od innych ludzi niemiłe słowa. Ktoś by powiedział: „po co im to, co oni z tego będą mieć”, a jeszcze inni: „ciekawe ile na tym zarobią”. Jak mówi przysłowie wielokrotnie powtarzane przez starsze pokolenie: „Nigdy syty nie zrozumie głodnego”. Moi drodzy, to nie dla tych, co pomagają ma być zysk, to jest po prostu zwykły ludzki gest do drugiego człowieka. Zyskiem jest uśmiech dziecka na widok rowerku, radość w oczach na widok ciepłej kurtki, pary adidasów, albo jak powiedziała Wierka: „Te zabawki połóżcie tam, będziemy mieć na Mikołaja dla dzieci, jak przyjdą”. Ona widząc to, co przywieźliśmy, w myślach już planowała, jak to rozdzielić. Ogólnie dzięki pomocy wielu osobom udało się zebrać około 1300 kg darów.

Darów było na tyle, że pojechaliśmy do dwóch miejscowości – do Sol i do Spiskiego Podgrodzia. W Sol mieszka Wierka Gorolowa z rodziną. Razem z mamą brała udział w przygotowywaniu potraw do książki kucharskiej. Miejsce, w którym zatrzymaliśmy się i gdzie zostawiliśmy przywiezione rzeczy to grekokatolicki kościół (raczej kaplica około 70 m²), gdzie prowadzone jest duszpasterstwo Romów, w którym rodzina





Fot. Inga Marczyńska

Wierki wraz z innymi biorą czynny udział. Sami za swoje własne pieniądze dobudowali do kaplicy salkę, która służy im jako miejsce spotkań. Większość Romów mieszkających na tym osiedlu pracuje. Mieszkają we własnych domach lub w socjalnych. Czynsz w socjalnych domach jest bardzo wysoki, jeśli ktoś zalega z czynszem zostaje eksmitowany, staje się bezdomnym i najczęściej trafia do biednych osad, które tak często pojawiają się w mass mediach. Wydawałoby się na pierwszy rzut oka, że wszystko jest w porządku. Nie do końca. Domy są przeludnione, są problemy z opieką lekarską, z edukacją dzieci, z rozwojem edukacyjno-zawodowym osób w różnym wieku. Wierka się martwi, bo nie ma pieniędzy żeby zapewnić córce możliwość kształcenia się w szkole średniej, sama bardzo by chciała zrobić kurs cukiernika i otworzyć cukiernię. Pracuje w szkole jako asystent edukacyjno-socjalny. Jeździ po osadach, to trudna praca, za którą dostaje 200 Euro miesięcznie, to bardzo mało. W ogóle Romowie otrzymują niższe stawki niż Słowacy.

Następnym etapem było znane mi wcześniej Spiskie Podgrodzie. Pojechałam tam z Dominikiem Krukowskim, wspomnianym wcześniej jezuitą. W Spiskim była znana mi Jarmila Holubowa, bardzo energiczna młoda kobieta, która też jest asystentem i za zadanie ma aktywizować Romów. Jest zatrudniona przez Urząd Miasta. Pojechaliliśmy do biura jakie przyznało jej miasto i tam zostawiliśmy dary, po czym zabrała nas do osady Jabłonna. Powiedziała nam, że to jedna z najlepszych osad na jej terenie. Osada jest na górze, trudno do niej dojechać, zimą to wyczyn. Liczy kilka domów, w których mieszkają najczęściej

Fot. Inga Marczyńska



trzy pokolenia. To co rzuca się w oczy, to błoto. Droga asfaltowa jest jedna, wąska i biegnie wzdłuż osady, ale nie do jej końca. Zostaliśmy zaproszeni na kawę do jednego z domów. Wnętrze było skromne, ale bardzo czyste, na piecu ani jednego garnka. Rozmawialiśmy o sytuacji Romów w Polsce i na Słowacji, trochę żartowaliśmy. Pytali, czy możemy im załatwić pracę w Polsce. 90% mieszkańców w wieku produkcyjnym nie pracuje. Podejmują pracę sezonowo w fabryce jeśli są projekty unijne mające na celu aktywizację zawodową Romów lub są zatrudniani przez miasto do prac interwencyjnych. W osadzie nie ma szkoły. Sklep jest na dole. Najgorzej jest zimą. Nieczystości są zabierane raz na jakiś czas, choć Romowie za to płacą. Zapytałam czego potrzebują, powiedzieli: „jedzenia i pracy”.

Dwa zupełnie inne miejsca. Różne potrzeby. Osiedle w Sol jest przy cmentarzu, ale w zasadzie w ciągu 5 minut jest się w centrum miasteczka. Jabłonna jest odseparowana od reszty społeczeństwa, a są osady jeszcze wyżej położone. Ania Radko mówiła, że bardzo potrzebne są buty, że one Romom mocno się niszczą, teraz to rozumiem.

Po rozmowach z Rafałem, Ingą, Moniką i jezuitami postanowiliśmy akcję kontynuować i myśleliśmy, że uda nam się pojechać znów z końcem marca. To, co dla mnie bardzo ważne, a co się wydarzyło podczas tej akcji to to, że chęć niesienia pomocy słabszym połączyła ludzi wywodzących się z różnych mniejszości i wyznań religijnych. Wyniosłam kolejny raz naukę, że niemożliwe jest możliwe, a to, co łączy ludzi, to drugi człowiek.

Wszystkim, którzy włączyli się w akcję bardzo dziękuję w imieniu własnym i obdarowanych. Byli to: Kołaczycka Grunwaldzka Drużyna Harcerska „Wilki”, harcerze podharcemistrza Roberta Nowińskiego, Tomasz Lackosz, Sylwia Janiga, Agnieszka Buba, Roman Bartnicki, Lidia Jaźwińska, Aneta Lechwar, Grupa – Zgromadzenie „Duchowa Odnowa”, Anna i Andrzej Betleja, Aneta i Krzysztof Rodak, Joanna Przybylik, Anna Libuszowska, Marta i Marek Zajac, Klaudia Szmigiel, Halina Niezgoda, Karolina i Rafał Stefańscy, Iwona Małgorzata Nowak, Jacek i Joanna Koszczan, Kamila Koszczan, Milena Rzońca, Robert Nowiński.

¹ Na ten temat zamieszczono artykuł w *Romano Atmo* 2/2018 (74).



Fot. Inga Marczyńska

Sar tradlam ko Roma pre Słowacja

*„Wszyscy jesteśmy takimi samymi ludźmi,
kolor skóry i ubranie to tylko okrycie zewnętrzne.
Tym co decyduje o naszym człowieczeństwie,
jest zdolność do okazywania współczucia innym
i właśnie ta zdolność pozwoli nam przeżyć
w kurczącym się świecie”
Dalajlama XIV*



Nigda mangie ani mirengie na jawlas andro šero kaj me prindžiarawa Romen kate awer thema, abo kaj tradawa ko Roma pre Słowacja. Na dzianawas sar dziwen Roma andre awer thema, sawi sas łengri historia, sar dziwen maškro Gadzie, kaj igien but ehin knižki pał Roma godžiawer he dyline, he meg buteder rzeczy na dzianawas pało Roma. Saworo so dzianawas pało Roma siklilom khere, he maškar peskre, kawka samo sar sawore čawe.

O dziwipen uthodzia pes kawka kaj tradlam pre Słowacja ko Roma te skideł chabena andre knižka pało Romano tawipen. Kamahas kaj o Roma te ophenen či pamentinen waresawe phurane chabena, so rado chanas he či meg durder tawen oła chabena ci na. Miri famelija pało dad ehin pało Spišos he na jekhwar o phureder ophenas kaj kodoj pate granica acila mek amengie famelija. Somas čiekawo, duminawas sar koda jaweła, či pes tenca dowakierawa romanes, so kodoj dikhawa. Tradlam andre Ciciawa he andro Spiskie Podgrodzie. Kawka rakhlom pes

maškar Słowacka Roma. Somas kodoj čiepo džiwes a te dżieenca sawe kierenas manca e knižka. Koda sar džiwen Roma pre Słowacja dżianawas čiak kołestar sar sikhawenas ten adro medi. Igien pes džiwindžiom bo dodikhlo kaj dżelineł amen čiak rarikan granica he żadno awer. Šaj dikhlo pre mire jakha sar jon džiwen. Paše kawa džiuwła ophenenas pało džiwipen, sawe ehin ten problemi pro sako džiwes. Słowacka Roma phučienas sar amengie ehin andre Polska. Sas adeci phučibena he odphe nibena kaj na ehas pre sawo čiasos. Dogielas kie ma kaj igien phujes sikawen słowacka Romen sikhawen o media. Andro šero mangie sar e Wierka žalaha phendžia: „Soskie na kamen te sikhawel Romen sar tačas džiwen, ehin ten peskre firmi, kieren bučia, sawe ehin ten šukar khera kaj džiwen feder niź na jekh Słowakos”. Dikhlo tiź čioreni Romen, he kajsen so džiwen andre igien bari bokh he bida. Pharo the phenel, ale so kałeder manuś to horšeder łeskie the uthowel peskie džiwipen. Pał peskri buci počinen łengie igien cikne łowe, a o łowe kato raja pro chaben na wystarcinen. Ehin kajse dżiene so traden pro Czechy, Niemci, andre Austria he kodoj kieren buci. But Roma tradle andre



Fot. Inga Marczyńska

Anglia. Wakierawas wolontariuszenca so dżianen sar dżiwen Roma andre igien ćiore thana. Phende mangie kaj igien phares łengie te widźiał kodarik kate kaja bida, rzadko kaskie udeł pes. Andre osada bešen ćiak Roma. Łen pes Roma Gadźienca he bešen kodoj, ale koda ehin bari rzadkość. Kawka sar śunawas pelas mangie andro śero kaj me mek kadaj jawawa he kierawo koda pał soste mangel. Sas berś 2017.

Andro 2019 berś pre *Dikh he Na Bister* przytradłe but terne Roma. Jawile koła dżiene so so berś przytraden, he kajse so peršo razos ehas pre kajso wareso. Pre uroczystości andro Oświęcim jawilas Rom sawes sigieder dżianaws Stefan Drewnek. Stefanos ehin terno słowacko Rom. Jof pśethowelaś pre słowacko ćhib miri kniżka. Radisalilom sar łes dikhłom bo na łes łaćho saścipen he so furt nasfaloł. Żalinelas pes kaj jof na dodikheł kaj pes Romengie pre Słowacka wareso feder te kieret. O Stefanos prindźiardźias te Danielis Ondycz he mek awer dżiene kate amari grupa *Dikh he Na Bister*. Beśahas he wakierahas. Palis pes rozgielam sado tradlas kie peste. Pał keci dżiwesa na za but, chudłom wiadomość pro messenger kato Danielis Ondycz he Ania Radko. Danielis ophendźias so wakierelaś łeskie o Stefan he kaj naści pał kada pobisteret. E Ania kodaj ehas pro wolontariados to miśtes dżianet sar kodoj ehin. Wareko phendźias może kierahas bi łengie zbiórka. Wraz ła Edytaha Jaśkowiak phendźiam kaj wdźias andre koda. Kie amende dogielas Dorota Wajda he Kamila Fiałkowska sawore samas pre *Dikh he na Bister*. Na kampał but jekh telefonos he zdecydindźiam pes te kieret kajso wareso so nigda na kierahas he dokładnie na dżianahas sar. Danielis phendźia kaj koda dźiał kato ito a na śero. Sas amengie pharo kaj Romengie pre Słowacka ehin kajsi bari bida. Choć amen na sam barwał kamahas choć ćiepo łengie te pomożineł. Kawka uthodźiam *Akcja Pomocowa dla Słowackich Romów*. Pisindźiom ko na za but dżienie he mangdżiom

kaj te bićiawen perdało Roma pre Słowacka waresawe rentii, draba, chaben, zabawki, środki czystości he saworo so śaj pes prideł andro kher. Na użarawas but zaraz odphendźia mangie e Inga Marczyńska, Monika Chełminiak he Dariusz Popiela. Rakhla kierde zbiórka kodoj kaj bešen he zaangażinte peskeren kolegen. Śaj manisz pre łende gineł skidłte but, but różna rzećci. O Darekos dinias łowe pre benzyna pro drom. Duminawas kaj skidaha adeci jak reścioła adre duj bareder auti combi he tradaha. Pało śero mandie na pszegiela ani jekhwar kaj adeci skidaha. Radisalilom, ale he pszedarandźilom sar me koda saworo kierawa. Sarbi na o Rafał Szatkowski he o raśaja Jezuici-Scholastycy Dominik he Mateusz ehasbi mangie igien pharo te doprowadzineł koda aż ko agor. O Rafatis zailas pes załadunkoha he rozładunkoha, ehas amaro kierowcas he tradlas auto ko do Sol, zorganizindźias magazynynkos andre Khangerii pw. Matki Bożej Częstochowskiej andro Krakowos Newi Huta pro Szklane Domy. Kodoj imar but berśa uthodo ehin duszpasterstwo perdło Roma, a prowadzinen łes o Jezuici-Scholastycy. Ehin but dżiene sawe iteja dikhen pre ćiorore he kamen łengie te pomożineł. Na phenen kaj ten nane ćiasos, den łowe, auti, andre peskre khara den than kaj te likieret kada so pes skidla. Na narzekinien, na jekhwar pałe bući, zminćimen, abo andro peskro wolno dżiwes so śajbi peskie beśenas khiere to chordinen paćki, segreginen, ligien paćki ko kurieris, a na jekhwar wiśunen kato awer dżiene na fajna ława. Warekobi phenelaś presoste łengie koda saworo, so kołestar łen awela, a mek awer śukar łowe peskie zarodena. Sar phenen o phure „Nigda kajso so ćiało bokhałes na chaluweła”. Mire kochana manuśa bare łowe nane perdało dżiene so pomożinen koda ćiak ehin łaćho wast manuś ko manuś. Barwalipen ehin sar ćhaworeskie jakha jasan sar dikheł rowerkos, taći kurtka, modna adidas, abo sar phendźia słowacko Romni Wierka „o zabawki thowen kodoj, jawena ćhawe pro Mikołaj-

ki, awela amen so lengie te deł". Joj sar dikhlas so amen andżiam imar peskie andro šero uthowefas so kaj lidżiana. But dżiene pomożinte he udinias pes te siket 1300 kg różna rzeczi.

Adeci sas koda saworo kaj šaj trdlam andro duj thana Sol he andro Spijskie Podgrodzie. Andro Sol bešeł e Wierka Gorolowa pekrenca. Joj he łakri daj tawenas chabena andre miri kniżka pał Romane chabena. Ligiendżiam saworo andre Grekokatolicka khangeri (feder kaplica 70m²) kaj prowadżinen duszpa-sterstwo perdało Roma, a e Wierka he mek awer Roma udzielinen pes. Kodoj tiż pobešlam, pilam, chalam. Roma korkore waś peskre łowe dobudinde kie Kaplica salka kaj jawen bešen, wakieren kawka sarbi świetlica.

Roma kodarik kieren bućia. Bešen andro peskre khera lub socjalna. Pał socjalna khera počinen but łowe sar wareko na opoćineł wiciwiwen awri ehin bezdomna he nasygieder dżian te bešeł andro ćiore osadi, sawe sikhawen andre TV. Sar kawka pes dikheł tobi manuś phendźiahas kaj ehin kodoj igien łaches. Kawka nane. Andro khera bešeł igien but dżiene, pre kupa, doktorencan nane mištes, ćhawen andre szkoła ehin problemi. Wierka martwineł pes bo nane ła łowe kaj ćhajorakie te opoćineł średnio szkoła, joj kokori kamełasbi te kiereł kursos cukiernik he te phutereł cukiernia. Marzenios. Kiereł bući andre szkoła asystent edukacyjno-socjalny. Phireł pało osadi koda ehin na łtwo bući, a chudeł 200 euro po ćhon koda igien ćiuono. O Roma zaroden ćiuneder sar o Słowaki pał kajsi samo bući.

Pro awer dżiwes tradlam ko Spijskie Podgrodzie. Kodoj trdlas manca o Jezuita Dominik Krukowski. Andro Spijskie Podgrodzie imar somas he dżianawas ternia Romnia ła Jarmila Holubowa. Joj ehin asystentka, kiereł buci pašo Urzędos he joj aktywizineła Romen kaj te kieren waresaw bućia, te siklon. Samas kie łate andro biuros. O biuros Romengie dinias o Urząd Miasta he kodoj muklam koda so andżiam. O Roma kodoj has te jaweł he te teł kada so łengie potrzebno. Pobeščiam chwilka he lilas amen e Jarka ko peskro phrał ande ćiori romani osada Jabłonna. Phendźias mangie kaj kodoj najšukarder bešen o Roma maškar osadi andre sawi joj kiereł bući, pro łakro tere-nos. O Roma bešen upreder sar gadźie pro hedźios. Phares kie

Fot. Inga Marczyńska



Fot. Inga Marczyńska

łende te dotradeł, jewende prawie niemożliwo. Ehin kodoj na za but khera, ale ehin but Roma, bare famelije. Koda so pes ćiweł andro jakha to młaki, ale sas listopados. Ehin jekh charno drom he na dodźiał ko khera sawe terdżion upreder. Zamangle amen Roma he gielam andro jekh kher. Dićhołas kaj nane barwałe, ehas igien cisto pro bof na ehas ani jekh piri. Wakierahas sar dżiwien Roma andre Polska he Słowacja, jasahas. Phućienas ći šaj załatwinas łengie bući andre Polska. 90% Roma so kodoj bešen na kieren bući. Dochuden pes andre bući, ale sezonowa andro fabryki, abo o Urzędos deł łengie interwencyjna bućia. Andre osada nane szkoła. Sklepa ehin tefe he jewende ehin phujes te dodźiał. Smeci łen jekhwars pro jekhwars, choć o Roma waškoda počinen. Pućhlom sobi tumengie kamełas odphende chaben he bući.

Duj różna thana, różna potrebi. Andro Sol Roma bešen pašo smintaris widżian pro drom he 5 minuti he ehin andro foreskro centrum. Jabłonna ehin odćidźi kato gadźie a romane thana ehin pro hedźi. Ania Radko phendźia kaj Romengie potrzebne ehin ciracha, bo igien but phiren akana chaluwwaw so phendźias.

Wakierawas z Rafałem, Ingą, Moniką i Jezuitami he postanowidźiam dureder te skideł perdało Roma pre Słowacja sawor so kampał adro kher, chaben, draba, renti he duminas kaj tradaha marcone. Koda so perdałama najważneder a ehas pre kaja akcja to kada kaj manuśa pał różna religii he nacje kamenas khetanes te pomożineł Romengie. Zaś siklilom kaj koda sowideł pes amengie kaj kieraha šaj kieras, a koda so najważnedyr to manuśipen.

Saworengie so pomożinde igien palikieraw he me he Roma kate Słowacja: Kołaczycka Grunwaldzka Drużyna Harcerska „Wilki”, Harcerze podharc-mistrza Roberta Nowińskiego, Tomasz Lackosz, Sylwia Janiga, Agnieszka Buba, Roman Bartnicki, Lidia Jaźwińska, Aneta Lechwar, Grupa – Zgromadzenie „Duchowa Odnowa”, Anna i Andrzej Betlej, Aneta i Krzysztof Rodak, Joanna Przybylik, Anna Libuszowska, Marta i Marek Zając, Klaudia Szmigel, Halina Niezgoda, Karolina i Rafał Stefańscy, Iwona Małgorzata Nowak, Jacek i Joanna Koszczan, Kamila Koszczan, Milena Rzońca, Robert Nowiński.

łum. M. Szewczyk



Historia Romów na Słowacji do 1939 roku

Od czasów średniowiecza mieszkali w Europie wspólnoty etniczne o ciemniejszej barwie skóry. Różniły się także w formach życia, posiadaniem własnego (używanego) języka, temperamentu, niechęcią do podporządkowania się większej grupie.

W

XIV i XV wieku przez kontynent europejski przeszli Romowie mylnie nazywani pielgrzymami z Małego Egiptu. Wtedy to przywarły do nich etnonimy, mylnie kojarzące ich z Egiptem (Egyptyanos, Gypsies, Gitanos). Na Bałkanach nazywano ich, wnioskując ich pochodzenie, tak jak sektę manichejską – Atsiganos. Powstały także inne nazwy: Tsigane, Zingaro, Cyganie, Zigeuner. Większość grupy przyjęła własny egzonym – Romowie (Roma). Został on jednak uznany dopiero w 1971 roku, podczas I Światowego Kongresu Romów w Londynie.

Pewne są ustalenia o rodowodzie Romów z Indii, a ich samych z najwyższych kast tamtejszego społeczeństwa. Grupa ta zawierała w sobie osoby wykonujące zawody, takie jak: pranie ubrań, kaci, kowale-koczownicy, muzycy, tancerze, treserzy małp. Od XI wieku pojawili się na terenie Europy. Najwcześniejsza wzmianka o ich pobycie na Słowacji pochodzi z 1322 roku ze Spisskiej Novej Vsi. Często pojawiają się także dane dotyczące ich pojawienia się między 1377 a 1381 rokiem w okręgu Zemplínskim.

Za najstarszy dowód obecności Romów na ziemiach czeskich uznaje się Kronikę Dalimlova. Znajduje się w niej wpis z 1242 roku stwierdzający przybycie grupy około 500 osób. Ludzie ci zostali nazwani Kartasovia. Starsi badacze wysnuwają teorię, jakoby słowo „bog”, oznaczało używane dziś przez Romów „bokh” – głód. Następnym śladem obecności Romów jest wpis w Poprawcejnihe panów z Ružomberka: *Cikan Crny, Ondrejov pacholek*. W Starym Letopisie czeskim, opublikowanym przez Franciszka Palackiego, znajdziemy wzmiankę pochodzącą z 1416 roku o: *przybyciu Cygan i mamieniu przez nich ludzi*.

Większość Romów przybywających do Europy formowała grupy. Jedna z takich grup dotarła do Słowacji. Przewodził jej król Sindel oraz dwóch wojewodów Michał i Ondrej.

W 1417 roku grupa liczy około 300 osób, wędruje po całym kraju (Koszyce, Levice, Bratysława). W pewnym momencie wędrowki dzieli się na kilka mniejszych części, które także kierują się na zachód. Grupa pod przewodnictwem wojewody Panuela, dochodzi aż do niemieckich miast (przez Czechy). Z wypraw tych nie mamy jednak żadnych źródeł wskazujących na dokładną liczbę Romów biorących w niej udział, a także miejsca ich ostatecznego osiedlenia.

Kolejne z grup wędrowały w kierunku południowo-wschodnich ziem czeskich. Przedstawiali się jako pielgrzymi z Małego Egiptu pokutujący za grzechy. Początkowo ludność tych ziem

wierzyła w ich twierdzenia i przyjmowała ich z życzliwością. Wydawano także specjalne listy ochronne wobec nich (szlachcice, panowie, papież). Jeden z nich został wystosowany do romskiego wojewody Ladislava 17 kwietnia 1423 roku przez Zygmunta Luksemburskiego na Spisskim Zamku. Część z niego brzmiała następująco:

Dôrazne vám prikazujem, aby ste tohto vojvodu Ladislava a jemu podriadených Cigánov nijakým spôsobom neobmedzovali, ale všestranne ho podporovali a ochraňovali! Ak však medzi samotnými Cigánmi vznikne nejaká nehoda, nie vy, ani žiaden z vás, ležiba ten istý vojvoda Ladislav má dovolené prevínilcov súdiť alebo oslobodiť.

W liście tym Zygmunt Luksemburski odwołał się na cały swój dobytek, miasta oraz mieszczan zezwalając Ladislavovi na prowadzenie własnego sądownictwa wobec Romów. Gwarantował on także swobodne ich poruszanie się w granicach Świętego Cesarstwa Niemieckiego.

Wraz z nastaniem wieku XV zmienia się stosunek społeczeństw europejskich wobec Romów. Jednym z powodów reorientacji w postrzeganiu Romów była postawa Kościoła. Koczownicwo przestało być tolerowane przez nich jako symbol odbywania pokuty. Stopniowa gościnność została zastąpiona nieufnością oraz wrogością. Rozpoczęły się prześladowania Romów. Poszczególne z krajów rozpoczęły politykę wrogości wobec nich. Jednym z zauważalnych sygnałów takiego stanu rzeczy było umiejscawianie na granicach tablic ostrzegających Romów, jakie represje czekają na nich po jej przekroczeniu (tortury, egzekucje).

Aby zmienić nastawienie lokalnych społeczeństw, często tworzone legendy mające na nowo obudzić w nich życzliwość wobec Romów. Jedna z nich głosiła, jakoby przodkowie Romów zamierzali ukryć Maryję i Józefa przed Herodem, a także że byli przeprowadzeni przez Morze Czerwone wraz z Mojżeszem. Często zwraca się także uwagę na prawdę wypowiedaną przez Romów, o pochodzeniu z Małego Egiptu. W jednym z etapów wędrowki znaleźli się oni w dużej osadzie na Peloponezie. Obszar ten nazywany był Małym Egiptem. Miejsce te było jednym z przystanków w drodze na zachód.

Jednym z głównych powodów zmiany nastrojów wobec Romów na terenie Europy było ich ekskomunikowanie w 1472 roku przez Arcybiskupa Paryża. Wynikało ono z nieprzestrzegania przez nich moralności chrześcijańskiej. Nie przestrzegali także postów, wróżyli z ręki, często dokonywali kradzieży. Przepisy i ustawy wobec Romów były podobne. Ci, którzy nie opuścili danego kraju najpierw poddawani byli chłości. Kolejnym razem dochodziło do okaleczeń ciała: obcinanie uszu, obcinanie nosa, wypalanie znaku na ciele. Natomiast za trzecim razem

czekała na nich kara śmierci wykonywana przez powieszenie, bądź spalenie. Dochodziło także do utopień. Morderstwo Roma nie było karane, przez co w wielu krajach dochodziło do ich zgłady. Takie prawa oraz samo podejście do Romów trwało do połowy XVIII wieku.

Na terenie Czech długo utrzymywała się tolerancja wobec Romów. Używana była wtedy nazwa „Cygan”, dla podkreślenia czyjejs odwagi i podziwu wobec niego. Przykładem jest nazwanie w 1481 roku przez króla Macieja Korwina, szlachcica Jana ze Słupska Cyganem. Dowodził on w Armii Królewskiej grupą Romów. Jego rodzina używała tego nazwiska aż do XVIII wieku. Kolejnym z przykładów jest szlachecka rodzina z Cermnej. Używali oni w swoim herbie głowy Cygana. Jeszcze w 1562 roku na terenie Czech rozpowszechniona była nazwa „Cygan”. W 1534 roku w Lewoczy doszło do egzekucji Romów.

Początek XVI wieku to początek usuwania Romów z ziem czeskich. Stanowisko takie widzimy w 1556 roku w piśmie Cesarza Ferdynanda I. Według niego mężczyźni romscy powinni być torturowani oraz mordowani. Natomiast kobiety wraz z dziećmi topione (mogły być także wykorzystywane do różnych prac). Radykalne zaostrezenie polityki prześladowań wobec Romów nastąpiło wraz z wydaniem przez Cesarza Leopolda I dekretu o wyjęciu Romów spod prawa oraz ściganiu i nieodpowiedzialności za zabicie Roma. Kobiety wraz z dziećmi miały być karane przez obcięcie ucha, następnie wydalane poza granice miast lub krajów.

Kolejny dekret przeciw Romom wydał Cesarz Józef I w 1706 roku. Na granicach oraz drogach wewnątrz państwa ustawił tablice ostrzegawcze dla Romów, oprócz zakazu wstępu na terytorium pokazywały, jakie kary ich za to czekają. Były one jednak różne w zależności od miejsca. W jednej części obcinano ucho lewe, w innej natomiast prawe.

Korzystniejsza sytuacja dla Romów w wieku XVI wynikała w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej. Powodem było rozszerzenie się Imperium Otomańskiego. Jego granice sięgały aż do wschodniej Słowacji. Dwie walczące ze sobą frakcje musiały korzystać z usług tamtejszej ludności. W tym także romskich kowali tworzących broń oraz inne potrzebne im rzeczy. Romowie pracowali często przy zamkach jako muzycy oraz jako żołnierze. Z XVI wieku pochodzą pierwsze wzmianki na temat osiedlania się rodzin romskich kowali na obrzeżach miast.

Przełom wieku XVI i XVII przyniósł wędrówkę po terenie Słowacji Romów wyrzuconych z państw zachodnich. Przeważająca część chciała osiedlić się w węgierskiej stolicy, napotkała jednak na różne ograniczenia. Próby całkowitego osiedlenia Romów zostały podjęte przez dwoje oświeconych władców: Marię Teresę oraz Józefa II. Zamierzali przekształcić ich w rolników, dzięki czemu zasymilowaliby się z miejscową ludnością. Mimo że część ich zamierów nie było wykonalnych, to narzucenie obowiązku szkolnego oraz nacisk na wychowanie dziecka znalazły zwolenników. Pierwszy raz w historii Romowie nie zostali wygnani, lecz uznani jako część społeczeństwa.

Romowie byli także wykorzystywani przez panów feudalnych jako żołnierze. Jeden z dowodów potwierdzających taką sytuację pochodzi z 1557 roku. Mieli oni chronić zamek Velka Ida przed wojskami cesarskimi. Stanęli oni po stronie pana zamku Frantiska Perenyiho. Walczyło pod jego rozkazami około tysiąca Romów. Jednak nie obronili zamku.

Wraz z rozwojem murowanych miast, często dochodziło do ich przeludnień. Dlatego broniono się przed napływem nowych mieszkańców, szczególnie tych ogólnie uznawanych za uciążliwych. Zezwolenie na osiedlenie i możliwość handlu uzyskiwały te osoby, dzięki którym rady miejskie mogły uzyskać jakieś wymierne korzyści. W 1563 Romowie uzyskali w Liptovskim Hradku pozwolenie na wykonywanie kowalstwa (motyki, siekiery, widły, halabardy). W 1580 miejski zarząd Liptovskej Lupci

przyznał trzem romskim braciom Puska, możliwość osiedlenia się na miejscu zwanym szubienicą i wykonywanie kowalstwa. W 1561 roku odbył się w Liptowie spis Romów. Stwierdzono, że na tym terenie żyje 96 rodzin romskich. Trudnili się pracą w kowalstwie, pleceniem koszyków z wikliny, część podawała także jako pracę dodatkową grę na skrzypcach.

Rozporządzenia Marii Teresy i Józefa II miały na celu asymilację Romów. Pochodzące z lat 1761 i 1773 stanowiły, że stają się oni rolnikami, miała zostać im przydzielona ziemia do uprawy, mieli przybrać chrześcijańskie imię, miano ich nazywać nie Cyganami a Novosedliakami. Wprowadzono karę chłosty, jeśli używaliby własnej kulturowej odzieży, języka romskiego, zakazano małżeństw między Romami, dzieci z takich związków miały być im zabierane i przekazane chłopom na wychowanie. Józef II kładł także nacisk na nauczanie ich w szkołach, przyuczanie do rzemiosła, wiary chrześcijańskiej oraz poprawienie warunków sanitarnych. Rozporządzenia wydane przez tych dwoje monarchów stały się podstawą rozwiązania problemu romskiego w całej Europie.

Spisy ludności z drugiej połowy XVIII wieku pokazują nam, że Romowie żyli już na całym terytorium Słowacji. Przeważało stałe osiedlenie, a wśród nich kowale, muzycy i rolnicy. W niektórych z tych spisów pojawiają się nazwiska Romów żyjących w poszczególnych żupach. Ważne nadmienienia jest, że potomkowie ich żyją na tych terenach do dziś. Zmieniła się tylko nieznacznie ich pisownia. W zachodniej części mamy takie nazwiska jak Farkas, Olah, i Horak. W centralnej Słowacji występują Horvath, Facunai Istok. W Spiszu mamy Holub, Gabco, Pompa.

Mimo wysiłków monarchów w oświeceniu nadal dochodziło do praktyk prześladowań. Jednym z przykładów jest Proces Hontiansky. Podczas niego oskarżono i zostało zamordowanych czterdziestu Romów, pod zarzutem morderstwa i kanibalizmu. Dodatkowe dochodzenie prowadzone przez komisarza cesarskiego wykazało ich niewinność. Okazało się, że żadna z osób, które miały być zabite nie przyznała się dobrowolnie do morderstw i kanibalizmu. Zeznania wymuszono poprzez tortury. Pierwotnie w egzekucji miała brać grupa 173 Romów. Wraz ze śmiercią Józefa II ustały starania o asymilację Romów. W Czechach oraz na Węgrzech wprowadzono zakazy koczowniczego trybu życia.

Romowie w Czechach do XVIII wieku żyli w większości jako koczownicy. Od tego też wieku rozpoczęto starania, aby przeszli oni na osiadły tryb życia. W 1698 roku graf Dominic Andrew Kaunitz osiedlił w swoim majątku, na obrzeżach Uhorskego Brodu Stefana Daniela. Jego potomkowie rozproszyli się po całych włościach grafa. Od połowy XVIII wieku na tereny czeskie przywędrowali Romowie z Węgier. W spisie pochodzącym z 1783 roku najpopularniejszym nazwiskiem był Daniel, natomiast imieniem Istvan, Holomek i Malik. Na Morawach Buriansky, a najbardziej rozpowszechnionymi imionami były Balas i Popuc. Większość z nich pracowała jako kowale, handlarze końmi, muzycy, kuglarze. Wraz z nastaniem wieku XIX powstawały na obrzeżach miast osady romskie. Największa z nich była zlokalizowana w Brnie.

Koczowniczy tryb życia najdłużej praktykowali Olah Romowie, aż do połowy XIX wieku. Byli oni do tego czasu niewolnikami w księstwach Wołoszczyzny i Mołdawii. Po zniesieniu niewolnictwa rozproszyli się wraz ze swoimi stadami koni po całej Europie. Wielkość populacji romskiej na początku XX wieku wynosiła 36 tysięcy osób.

Początek wieku XX to okres wzmożonej niechęci i przejawów dyskryminacji wobec Romów. Nasiliły się one jeszcze bardziej w obliczu nadciągającego konfliktu – II wojny światowej.

Dawid Jędrzejak

Historia Romengry pe Słowacja ke 1939 berś



Cirostyr syr isys maškrecio dre Europa bešte isys vavirchane grupy etnikane kaj isys ten kałedyr cypa. Isys vavirchane dre sposobo peskro dzipen savo ligiren po sodyves, isys ten peskry čhib dre savi rakirenys maškre pestyr, vavirchano temperamento i nachęć ke podporządkowanio baredyr grupake.

Dre XIV i XV centuro pełde kontynento europejsko przegene Roma, pe savendyr hohanes phenenys kaj isy pielgrzymy Tykne Egiptostyr. Dre dova ciro przyphandłe čhine ke jone łava (etnonimy), save hohanes kojarzynenys ten Egiptosa (Egyptyanos, Gypsies, Gitanos). Pe Bałkany pełde da naciaciuno poddziapen kharenys pe łendyr Atsiganos, adzia syr sekta manichejsko. Sykade pes jeszcze vavir kharybena: Tsigane, Zingaro, Cyganie, Zigeuner. Phaś baredyr grupa przylija peskro kharyben (egzonimo) – Roma. Łav dava isys oficjalnie przylino dopiero dre 1971 berś pe I Svetytiko Kongreso Romengro dre Londyn.

Pewna isy ustaleni kaj Roma vygene Indiatyr, a adoj isys dre najhuciedyr kasty dre społeczeństwo. Adoj isys maškre łendyr manusia save załenys pes pe sodyves vavirchane buciencia: kowali, basiaibnytka, khelibnytka, tresery małpengre... Dre XI centuro sykade pes dre Europa. Najphuranedyr informacja kaj javne pe Słowacja isy 1322 bersiestyr dre Spissko Nevo Gav. Często rakhen pes też dany maškre 1377 i 1381 berś kaj isys już dre okręgo Zemplińsko.

Najphuranedyr dowodo pał dova kaj Roma już isys pe phuvia czeska isy Kronika Dalimlova. Isy dre łatyr čhiniben 1242 bersiestyr savo phenet kaj javia grupa saveś 500 dziene. Manusia dała čhine kharde Kartasovia. Phuredyr badaczy poden teoria kaj łav „bog”, znaczynełys rakiro dadyves pełde Romendyr „bokh”. Vavir ślado pał dova kaj isy adoj Roma isy čhiniben dre Popravcejknihe rajengro Ružomberkostyr: Cikan Crny, Ondrejov pacholek. Dre Phurano Letopiszek czesko, opublikowano pełde Franciszek Palacki, isy wzmianka 1416 bersiestyr pał: *javne Cygany i hohaven manusien*.

Phaś baredyr Roma save javenys ke Europa skendyne isys dre grupy. Jekh dasavi grupa javia pe Słowacja. Łengro sieratuno isys Sindel, a duj wojewody

kharenys pes Michał i Ondrej. Dre 1417 berś dre grupa daja isys saveś 300 dziene i obradenys pe celo them (Koszyce, Levicce, Bratysława). Pošli savoś ciro tradypen pokerde pes pe varykicy tyknedyr kotyra, save też dzianys dre ryg zachodo. Grupa dre savi siero isys wojewoda Panuel dogeja aż ke sasytka foria (pełde Czechy). Dałe tradypnenedyr dre do droma nani jednak żadna źróđty save phendłeby kicy dziene isys dre do grupa i dre savo śteto ostatecznie obešte.

Vavir grupy dzianys dre ryg południowo-wschodnia phuvia czeska. Phenenys kaj isy pielgrzymy Tykne Egiptostyr, save pokutyneł pał grehy. Vagestyr manusia dzide pe do phuvia pacienys dre dova syr pes przethovenys i przyłenys ten przykerdes. Vydyne isys też specjalna liła kaj ten te rakhet (dasave liła pał rakhiben čhinenys szlachcicy, raja, papiežo). Jekh dasavo lił čhindzia Zygmunto Luksembursko pe Spissko Zamko dre dyves 17 kwietnio 1423 berś ke romano wojewoda Ladislav. Isys adoj čhindłto:

Dôrazne vám prikazujeme, aby ste tohto vojvodu Ladislava a jemu podriadných Cigánov nijakým spôsobom neobmedzovali, ale všestranne ho podporovali a ochraňovali! Ak však medzi samotnými Cigánmi vznikne nejaká nehoda, nie vy, ani žiaden z vás, ležiba ten istý vojvoda Ladislav má dovolené previniťcov súdiť alebo oslobodiť

Dre lił dava Zygmunto Luksembursko dyja łav pe celo peskro barvalipen, foroskro i łeskre manusiengro kaj deł pozwolenio pe dova kaj Ladislav te keret peskre sądy pe Romendyr. Gwarantynełys jof też łengro swobodno tradypen dre Święto Cesarstwo Sasytko.

Syr nadgeja XV centuro, to społeczeństwy europejska sparude peskro poddziapen ke Roma. Zorało powodo pał dova isys sparuiłen Khangeriakro, savi przečhija te toleryneł koczownictwo kaj isy symbolo pokuta. Łokhes przykeryben Romenge sparudzia pes dre napaciaben

i holin. Zaczindte pes prześladowani Romen. Vavirchane konkretna thema vli-girenys wrogo polityka pe łendyr. Zorało sygnało isys tablicy thode pe granzy pał informacja Romenge, pe save isys čhindłto kaj so przedziana da granza i vtraden na pe do phuvia to ziakiren ten zorałe represji, adzia syr tortury i zamaryben.

Kaj te sparuveł poddziapen lokalne manusien, Roma często uthovenys legendy, save isys te odryškiren podziapen ke jone, kaj manusia pałe te javen przykerde łenge. Jekh dasavi legenda phenelys, kaj przodki Romengre kamenys te ugaruveł Maryja i Jozefos gił Herodo, a dujto kaj isys przeligirde pełde Mojżeszostyr pełde Morzo Łoło. Często phenet pes też pał wersja savi podenys Roma kaj javne Tykne Egiptostyr. Trzeba adaj te phenet kaj syr dzianys Indiatyr pe zachodo dogenene ke bary osada dre Peloponezo. Phuv daja khardy isys Tykno Egipto i isys dava Romengro przystanko dre duredyr drom pe zachodo.

Wydarzenio przelomowo, pošli savo dre Europa całkiem sparudzia pes nastrojo pe Romendyr isys ekskomunika ten dre 1472 berś pełde Arcybiskupo dre Paryż. Powodo pał ekskomunika khangery podyja kaj Roma na rykiren moralność chrześcijańsko. Na rykirenys posty, wróžynenys vaštetyr, często ciorenys. Ciacipena i zakony pał Romendyr isys podypen dre vavirchane thema. Doła kaj na vytradyne dano them isys pomarde pełde chłosta. So htyłde Romen dujto moło to kerens łendyr kaleki: občhinenys kana, občhinenys nakh, vyhačkirenys znako pe manusiendyr. Pe tryto moło ziakirełys ten zamaryben: błavenys ten albo shačkirenys. Dodziałys też ke tasaibna dre pani. Zamaryben Romen na sys karano, pełde so dre pherdo thema dodziałys ke łengry zagłada. Dasave ciacipena i samo poddziapen ke Roma isys aż ke phaś XVIII centuro.

Dre Czechy hara ukrykirełys pes tolerancja pe Romendyr. Rakirido isys wtedy

ław „Cygan”, pe podkreślenie koneskry odwaga i podziwo wobes łesty. Przykłado pał dawa isy dova kaj dre 1481 berś khinigo Maciej Korwin, dyja ław Cygan szlachcicoske Janoske Słupskatyr, pał dova kaj jof ligiretys sieratunes grupa Romen dre Armia Khinigytka. Łeskry semenca urykiretys da ław až ke XVIII centuro. Vavir przykłado isy szlachecko semenca dre Cermna. Dre łengro herbo thode siero Romeskro. Jeszcze dre 1562 berś pe phuvia czeska rozligirido isys kharyben „Cygan”. Dre 1534 berś dre Lewocza dogeja ke zamaryben Romen.

Jangił XVI centuro zacznindzia pes včhurdyphen Romen czeska phuvien-dyr. Dre 1556 berś Cesarzo Ferdynand I čhindzia pał Romendyr dre lił kaj mursia powinna te javen torturowana i zamarde. Natomiast dziuvla khetanes čhavorenca powinna te javen tasade dre pani (mogindte tež te javen wykorzystana ke vavirčhane bucia). Radykalno zorałedyr polityka pał prześladowanio Romen isys kerdo syr Cesarzo Leopoldo I vydyja dekreto kaj Roma čhen včhurdyne pał ciacipena i trzeba łen te vyhtyleł, a pał zamaryben Romen nani skarność – isy frei sareng łen te zamareł. Dziuvla i čhavore isys te ven karana pełde občhiniben kan, a pošli dova včhurdyphen pał granza foroskry albo themeskry.

Vavir dekreto przeciwko Romendyr vydyja Cesarzo Józef I dre 1706 berś. Pe granzy i droma dre maškirał ceło them thodzia tablicy save denys przestroga Romenge, kaj nani łen vdziafen pe da phuvia i save ziakiren łen kary so javena htyłde. Kary isys vavirčhane dre vavirčhane kotyra them. Dre jekh ryga občhinenys pał przykłado zervo kan, a dre vavir ryga ciacio kan.

Fededyr sytuacja Romen isys dre XVI centuro dre Europa Maškratuni i Południowo-Wschodnio. Powodo pał dawa isys kaj rozbarjya Imperium Ottomańsko, a łeskre granzy dodzianys až ke wschodnio Słowacja. Duj ryga kaj marenys pes maškre pestyr potrzebinenys vavirčhane bare čhuria i tovera, pełde dova musinenys te korzystyneł pał przykłado romane kowalendyr, save isys dzide pe do phuvia. Roma kerenys bucia pasie zamki jako basiaibnytka i marybnytka. Jekhte začhindte wzmianki pał obesiben famili romane kowali pe peryferii foria isy własnje XVI centurostyr.

Przedziapen maškre XVI i XVII centuro kerdzia nevi wędrowka pe phuvia Słowacja, ale dawa moło isy dova Roma včhurdyne zachodnie themendyr. Phaś baredyr łendyr kamenys te obesieł baro foro pe Węgry, ale isys łenge pharo adoj te obesieł. Bare próby kaj Roma całkovicie te obesien kerde duj oświecona sieratune: Maria Teresa i Józef II. Kamenys te przekerel Romen kaj te javen rolniki,

pełde so isys te zasymilinen pes štetytke manusienca. Pomimo dova kaj kotyr łengre plany našty isys te kerel, to vligirido obowiazko kaj čhavore te phiren ke szkoła i zorało prioryteto pał vygaruipen čhavoren, naktóra manusia przyline pozytywnie. Jekhto moło dre historia Roma na čhine vytradyne, tylko przyline kaj isy kotyr dre społeczeństwo.

Roma isys tež wykorzystywana syr manusia ke maryben pełde feudalna rajendyr. Jekh maškre vavir dowody pał dawa isy 1557 bersiestyr, syr chroninenys zamko Velka Ida gił wojsko cesarsko. Terdzine jone paś ryg marybnytka rajeskro dre do zamko Frantisek Perenyiho. Marenys pes teł łeskre rozkazy saveš bar Roma, jednak na obronindte zamko.

Syr rozbarjyne foria barestyr, to często dodziałys ke łengre przeludnieni. Pełde dawa rakhenys kaj te na javen neve manusia ke foria, szczególnie doła saven isys hyria opinia. Frei kaj te obesien i te javeł łenge frei te paruveł doresenys tylko doła manusia, savendyr foroske vydzianys saveš korzyści. Dre 1563 berś Roma dorestle dre Liptovsko Hradko frei kaj te keren kowalstwo (motyki, siekiery, widły, halabardy). Dre 1580 berś sieratune forytka dre Liptovska Lupca przydzindzia tryne romane pszałenge Puska, frei kaj te obesien dre šteto khardo szubienica i te keren bucia kowalska. Dre 1561 berś dre Liptowo isys kerdo začhindto ginipen Romen. Pogindte kaj pe do tereno dzide isy 96 familii romane. Pe sodyves kerenys dre kowalstwo, kerenys koszyki wiklinatyr, kotyr łendyr podełys kaj łengry dodatkowo buty isy kaj basiaiven pe skrzyпки.

Ciacipena save vligirde Maria Teresa i Józef II isys te kerel asymilacja Romengry. Doła kaj vligirde dre 1761 i 1773 bersia podenys kaj Roma isy kana rolniki, isy łenge te javeł dyni phuv kaj łą te obkeren, maś te przyłen chrześcijańska ława, i kana zamiast te khareł łen Cygany, maś te phenel pe łendyr kaj isy Novosedliki. Vligiridy isys kara maryben pełde chłosta so rydeby peskre kulturowa fliki, so rakirena romanes, na sys frei tež łenge te połel pes dre małżeństwy maškre pestyr, a čhavore dasave małżeństwendyr isys te javen łenge zaline i dyne gavytke manusienge pe vygaruiben. Józef II zorałes postanowindzia kaj te syklakiren pes dre szkoły, te syklon rzemiosło, te przyłen paciaben chrześcijańsko, ale tež te javen łen fededyr warunki dzipnytka. Ciacipena vydyne pełde da duj khinigytka isys podstawa pał rozphandyphen problemo romano dre celi Europa.

Začhindte ginipena save isys kerde dre dujto kotyr XVIII centuro sykaven kaj Roma isys dzide już pe ceło phuv Słowackjary. Butedyr isys Roma obešte, a maškre łendyr kowali, basiaibnytka i rolniki.

Dre naktóra da začhindte ginipena sykade isy ława Romengre, save dzide isys dre vavirčhane konkretna kotyra themeskre (do kotyra kharenys pes župy). Wažno isy adaj te dodeł kaj łengre potomki dzide isy dre do ryga ke dadyves. Sparudzia pes tylko kuty začhiniben łengre ława kaj pes kharen. Dre zachodnio kotyr isy ława Farkas, Olah, i Horak. Dre centralno Słowacja isy Horvath, Facuna i Istok, a dre Spiszo isy Holub, Gabco, Pompa.

Pomimo starani khinigengre dre oświecenio duredyr Roma isys prześladowana. Jekh maškre vavir przykłady isy Ciacipen Hontiansko, dre savo oskarżona isys i zamarde 40 Roma, pał začhurdyphen łenge zamaryben i kanibalizmo. Dodatkowo dodziafen savo kerel komisaro cesarsko sykadzia kaj isys jone nawinna. Okazyndzia pes kaj žadno zamardo manuš na przydzindzia pes łachibnasa ke zamaryben i kanibalizmo. Zeznani wymusindte pe łendyr pełde tortury. Jangiłestyr zamarde isys te javeł grupa 173 Roma. Syr meja Cesarzo Józef II, to na sys już starani pał asymilacja Romengry. Dre Czechy i Węgry vligirde zakazy pał koczowniczo trybo dzipen.

Roma dre Czechy ke XVIII centuro dre phaś baredyr dzide isys syr koczownicy. Dałe własnje centurostyr zacznindte pes starani, kaj te przedzian jone pe obešto trybo dzipen. Dre 1698 berś grafo Dominic Andrew Kaunitz przylija Romes, savo kharełys pes Stefan Daniel, kaj te obesieł pe phuvia łeskro majątko paś Uhorsko Brodo. Potomki Romeskre rozgene dre sare ryga pe ceło phuv grafoskry. Dre phaś XVIII centuro pe phuvia czeska javne Roma Węgrendyr. Dre začhindto ginipen dre 1783 berś najbutedyr isys dujta ława Daniel, a jekhto Istvan, Holomek i Malik. Pe Morawy najbutedyr dujto łav isys Buriansky, a jekhto łav Balas i Popuc. Najbutedyr maškre łendyr isys kowali, basiaibnytka, ale tež pherdo paruvełys grajenca. Syr nadgeja XIX centuro, to zacznindte pes sykaveł romane osady paś peryferia foriengre. Najbaredyr dasavi osada isys paś Brno.

Koczowniczo trybo dzipen najharedyr urykirełys pes ke Roma Olah – až ke phaś XIX centuro. Isys jone ke do ciro niewolniki dre księstwy Wołoszczyzna i Mołdawia. Pošli dova syr zligirde niewolnictwo rozgene pes jone pe celi Europa khetanes peskre grajenca. Pe jangił XX centuro pe do phuvia isys dzide 36 bara Roma.

Początko XX centuro jandzia jeszcze zorałedyr nachęć i dyskryminacja pe Romendyr. Holina i bango dykhiben barionys stale syr maškre manusiendyr dzindto isys kaj nahara mogineła te dodział ke baro maryben maškre thema – dujto svetytko maryben.

łum. Ania Peretka

20-lecie działalności Związku Romów Polskich

Zdawać by się mogło, że minęła zaledwie chwila od momentu, w którym w głowie Romana i Joanny Chojnackich zakiełkował pomysł założenia romskiego stowarzyszenia. Czasy były wówczas zupełnie inne, w 2000 roku rynek organizacji pozarządowych dopiero się rozwijał i był właściwie terenem nieznanym. Trzeba było wiele odwagi i samozaparcia, by wkroczyć w ten nieznaną, pełen biurokracji świat. Wiele się od tamtej pory zmieniło, a w tym roku Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku świętuje już swoje 20-lecie.

Przez pierwsze trzy lata za biuro organizacji służył pokój w prywatnym domu, 15 stycznia 2003 roku przenieśliśmy się do pomieszczenia na Placu Wolności 12 w Szczecinku, a pod koniec 2008 roku Związek Romów Polskich po raz kolejny zmienił swoją siedzibę. Odtąd nasze biuro znajduje się przy ulicy K.S. Wyszyńskiego 32, czyli w samym centrum urokliwego Szczecinka, i zajmuje dwa piętra i parter, każde pomieszczenie jest efektywnie zagospodarowane. Nasza kadra zmienia się nieznacznie w zależności od aktualnie realizowanych zadań, jednak zwykle liczy kilkanaście osób, z czego większość to osoby pochodzenia romskiego, które pracują w ZRP od wielu lat. Część z nas właściwie rozpoczęła swoją zawodową karierę dzięki pracy w stowarzyszeniu. Ja sama, swoją przygodę w ZRP zaczęłam rozpoczynając staż zaraz po maturze i... pracuję tu do dziś, choć nie spodziewałam się, że tak właśnie potoczy się moja zawodowa droga.

Oprócz miejsc pracowników oraz zarządu w siedzibie stowarzyszenia znajduje się obszerna biblioteka i archiwum Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, redakcja dwumiesięcznika „Romano Atmo” oraz Świetlica Integracyjna dla dzieci „Słoneczko”. Warto wspomnieć, że ZRP jest Organizacją Pożytku Publicznego. Zapytaliśmy Romana Chojnackiego jak wspomina pierwsze lata działalności Związku Romów Polskich. – *Kiedy wchodziliśmy do tego pomieszczenia przed 12 laty, nie było tu nic prócz gołych ścian i podłóg. Na szczęście nie brakowało nam zapału do pracy i wspólnymi siłami oraz dzięki nieocenionym dotacjom MSWiA (wówczas jeszcze MAiC) stworzyliśmy przytulną przestrzeń do pracy. Przez te lata wiele się tu zmieniło, początki nie były łatwe, ale z perspektywy czasu nie boję się stwierdzenia, że dziś jesteśmy jednym z najprężniej pracujących stowarzyszeń romskich w kraju. Mogę wręcz stawiać nas za wzór. Jestem dumny ze swoich pracowników, z ich realnego zaangażowania w romską sprawę. Dziś wiele rzeczy związanych z codzienną pracą w stowarzyszeniu jest dla nas chlebem powszednim, jednak potrzeba było na to wielu lat nauki na własnych błędach. Razem tworzymy zgraną drużynę, która radzi sobie z napotkanymi trudnościami dzięki wzajemnemu wsparciu – powiedział Prezes Roman Chojnacki.*

Z jego perspektywy dorobek działalności ZRP przyczynił się do poprawy życia polskich Romów w wielu aspektach. – *Od dawna dbamy o tematy, które nie przedarły się jeszcze do świadomości ogółu, edukujemy społeczeństwo większościowe odnośnie romskiego Holokaustu, który wciąż jest mało znany, a jego ogrom niedostatecznie wybrzmiewa w mediach. Poprawiamy warunki życia ofiar Holokaustu dbając o ich zdrowie*

i codzienne potrzeby. Mamy na swoim koncie także działania mające na celu czczenie pamięci Romów zmarłych z rąk naziistów w trakcie drugiej wojny światowej, które moim zdaniem są niezwykle istotne w procesie podtrzymywania tożsamości narodowej naszej społeczności. Mówię tu o budowie pomników pamiątkowych w Obozie Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem oraz na terenie Muzeum Walki i Męczeństwa w Treblince. Udało się to dzięki pracy naszego Instytutu – wyliczał dokonania Związku Romów Polskich jego Prezes i założyciel. – Nie bez znaczenia jest też fakt, że od wielu już lat jestem członkiem Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. To daje mi możliwość realnego wpływu na rządowe działania podejmowane na rzecz naszej mniejszości oraz godne reprezentowanie jej, u tak zwanego źródła – dodaje założyciel ZRP. W 2015 roku podczas jubileuszowego posiedzenia tej właśnie Komisji, Roman Chojnacki otrzymał z rąk ówczesnego Sekretarza Stanu Stanisława Huskowskiego Srebrny Krzyż Zasługi za działania na rzecz zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych. Odznaczenie wydano na wniosek byłego Ministra Administracji i Cyfryzacji Andrzeja Halickiego.

W ciągu tych 20 lat funkcjonowania naszego stowarzyszenia zrealizowaliśmy około 250 projektów na rzecz Romów, starając się zadbać o każdy możliwy aspekt ich życia. Nie da się jednak ukryć, że tym, na co kładziemy największy nacisk jest edukacja i aktywizacja zawodowa Romów. Korzystając ze środków dostępnych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, w 2009 roku zrealizowaliśmy unikatowy na skalę kraju projekt „Innowacyjni Romowie na rynku pracy” oraz jego kontynuację w 2011 roku, w ramach których aktywizowaliśmy społecznie i zawodowo bezrobotnych Romów, oraz wspieraliśmy długotrwale bezrobotne osoby ze społeczności romskiej we wchodzeniu na rynek pracy i utrzymaniu się na nim. Przeszkoliliśmy wówczas i zatrudniliśmy 28 Asystentów Zawodowo-Socjalnych, a w wyniku ich pracy prawie 100 Romów podjęło pracę, 122 osoby skorzystały z kursów, szkoleń, zajęć aktywizacyjnych i usług doradczych. Dzięki innym projektom skierowanym na aktywizację zawodową, z możliwości odbycia stażu skorzystało ponad 120 osób, a kompleksową pomoc uzyskało 1360 Romów. Liczby nie kłamią, ukazują rzeczywistą skalę pomocy Romom z terenu całej Polski jakiej nasze stowarzyszenie mogło udzielić dzięki realizacji projektów finansowanych przez środki pochodzące z Unii Europejskiej. *Poddziałanie 1.3.1 Projekty na rzecz społeczności romskiej* przez długi czas było dla ZRP podstawą działalności i pozwalało nam wdrażać działania

z zakresu zatrudnienia, edukacji, integracji społecznej, zdrowia i aktywizacji społeczno-zawodowej Romów.

W roku 2014 wdrożono Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020, co otworzyło nam nowe możliwości do działania. Dzięki dofinansowaniom rokrocznie realizowaliśmy kilka lub kilkanaście projektów na rzecz Romów, dbając o nich kompleksowo. Niezaprzeczalnie, jednym z najważniejszych działań, które realizujemy do dziś są stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów pochodzenia romskiego, które są ogromnie ważnym wsparciem, o które coraz chętniej się ubiegają i motywacją do nauki. Od roku 2004 ze stypendium dla studentów skorzystano aż 527 razy, zaś w 2011 roku poszerzyliśmy pomoc o stypendium motywacyjne dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, które wypłacone dotychczas zostało 866 razy młodemu romskiemu uczniom.

Grant ten, fundowany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji dla dużej części tych osób jest jedyną szansą na podjęcie kosztownej nauki na prywatnych uczelniach, czy wyjazd do większego miasta w celu pozyskania dobrego poziomu wykształcenia. Dzięki tej formie wsparcia romscy studenci to już nie rzadkość, a powszechny standard i tym możemy się głośno chwalić.

Związek Romów Polskich to również mnogość wydawnictw, jakie pojawiają się pod naszym szyldem, a właściwie na zlecenie Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu działającego przy Związku Romów Polskich. Do tej pory ukazało się około 40 opracowań naukowych dotyczących Romów, a w planach są już kolejne. Jeśli mowa o wydawnictwach, nie sposób pominąć dwumiesięcznika „Romano Atmo”, który właśnie trzymacie w rękach, a który ukazuje się już od 15 lat i od swych początków przeżył niebywałą metamorfozę zarówno pod względem wizualnym, jak i biorąc pod uwagę zamieszczane w nim treści. Choć wciąż daleko nam do ideału i nie posiadamy profesjonalnego wykształcenia dziennikarskiego bardzo staramy się docierać do jak najszerszego grona czytelników, nie tylko tych romskich, i wciąż dostarczać im rzetelnych informacji ze świata Romów. – *Pamiętam dokładnie początki „Romano Atmo”, kiedy to w marcu 2006 roku wspólnie z Anią Kopycińską usiedliśmy do pracy nad pierwszym numerem. Nie mieliśmy żadnego doświadczenia z tym związanego. Ja miałem głównie zajmować się składem graficznym i sprawami technicznymi, a Ania pisanie artykułów. Wówczas ani nam, ani nikomu chyba się nawet nie śniło, że „Romano Atmo” będzie się ukazywało przez następne 15 lat – powiedział Damian Puszczykowski, redaktor techniczny gazety, który od początku współtworzy dwumiesięcznik. – 15 lat to kawał czasu, więc spokojnie mogę powiedzieć, że „Romano Atmo” jest ważną częścią mojego życia. Jako ciekawostkę przytoczę fakt, że dla pracy nad romską gazetą, zrezygnowałem z innej pracy. Ze Związkiem Romów Polskich współpracowałem już wcześniej, ale w 2006 roku pracowałem gdzieś indziej. Po telefonie od Prezesa Chojnackiego, kiedy powiedział mi, że jest zielone światło na wydawanie gazety romskiej przez Związek Romów Polskich i chciałby żebym pracował w redakcji, nie zastanawiałem się długo. To było dla mnie to. Zresztą do chwili obecnej „Romano Atmo” jest dla mnie czymś więcej niż tylko pracą. Bardzo chciałem coś zrobić związanego ze swoją nacją, pracować na rzecz Romów. Wspólnie chcieliśmy zmieniać wizerunek Romów w Polsce, walczyć z dyskryminacją*



Upamiętnienie romskich ofiar Holokaustu jest jednym z głównych priorytetów w działaniach naszej organizacji. Na zdjęciu Roman Chojnacki, Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, podczas uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci zamordowanych Romów i Sinti w styczniu 1942 roku w byłym niemieckim, nazistowskim Obozie Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem. Fot. Anna Szymańska

i informować Romów o wszystkich wydarzeniach związanych z nimi. Ukazywać trudną historię i aktualne problemy Romów, ale i pokazywać pozytywwy, zmiany, zasługi... W momencie naszego startu nie byliśmy ani pierwszą, ani jedyną gazetą romską w Polsce, pomimo to nasz projekt na nowe pismo romskie przekonał Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Teraz po latach to zupełnie inne pismo, nie tylko obszerniejsze, ale przede wszystkim praktycznie w połowie ukazujące się w języku romskim, i to w dwóch dialektach. Zmieniła się również sama redakcja, Anię godnie zastąpiła Agnieszka Bieniek, którą przez jakiś czas z powodzeniem zmieniał Ryszard Bańka. Nie mogę nie wspomnieć również Mateusza Babickiego, który przez kilka ładnych lat nas mocno wspierał. Z wydarzeń i artykułów, które najmocniej zapadły mi w pamięci przez te dotychczasowe 84 numery, na pewno muszę wymienić wizytę w Pałacu Prezydenckim z okazji wręczenia przez śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego naszej rodaczce Bibi Nońci – Alfredzie Markowskiej Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Między innymi również pośrednio z tego powodu mocno wbił mi się w pamięć artykuł pt. „To był również nasz Prezydent”, jaki ukazał się na naszych łamach po tragicznych wydarzeniach z kwietnia 2010 roku. Nie zapomnę również artykułu o Karolu Parno Gierlińskim, który opublikowaliśmy tuż po jego odejściu. Z bardziej aktualnych, duże wrażenie na mnie zrobił tekst o migracjach polskich Romów przygotowany dla nas przez naukowców z Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego, czy opracowanie nadesłane przez Marcela Courthiade – „Rromskie tysiąclecie”, o rocznicy wyjścia Romów z Indii. Jest jeszcze wiele innych, mógłbym pisać jeszcze o tym bardzo dużo. Podsumowując, mam nadzieję, że „Romano Atmo” jest dla Romów chociaż w małej części tym, czym jest dla mnie... Z każdym nowym numerem udowadniamy, że my Romowie też potrafimy. Odezwia ze społeczeństwa większościowego jest bardzo pozytywna, a wieloletnia już działalność wydawnicza jest dowodem na to, że strona rządowa również docenia naszą pracę i widzi potrzebę realizacji naszej misji. I tutaj chciałbym podziękować zarówno naszemu głównemu donatorowi, jakim jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak i pozostałym, takim jak: Województwo Zachodniopomorskie czy Powiat Szczecinecki. Wspomaga nas również Zwiększona Subwencja Oświatowa. Dziękuję także innym instytucjom, które w przeszłości przyczyniły się do powstania chociaż jednego numeru oraz wszystkim życzliwym



Ważną częścią działań ZRP są te nastawione na najmłodszych, czyli praca u podstaw, na przykład uświadamianie dzieci jak ważna jest edukacja. Na zdjęciu Zabawa Mikolajkowa 2019 w Świetlicy Integracyjnej „Słoneczko” działającej przy Związku Romów Polskich. Fot. Anna Szymańska

osobom, które z nami współpracowały. Nie sposób tu wymienić wszystkich, ale muszą tutaj wyróżnić Marcina Szewczyka, który regularnie udostępnia nam swoje teksty na temat Romów. Mam nadzieję, że dotrąmy do setnego numeru! – mówi redaktor techniczny Damian Puszczkowski. Trzeba przyznać, że tworzenie czasopisma, to dla całej naszej redakcji niezwykle istotną część pracy w Związku Romów Polskich.

Świetlica Integracyjna „Słoneczko”, która znajduje się na najniższym poziomie naszego budynku, dba o rozwój swoich podopiecznych od najmłodszych lat. To bezpieczne miejsce, gdzie we wspólnym gronie romscy i polscy rówieśnicy mogą uczyć się i wzajemnie poznawać, a co za tym idzie naturalnie ze sobą integrować. W tej chwili obejmujemy opieką aż 40 dzieci. W ramach świetlicowych wycieczek zwiedziły one już sporą część naszego kraju, a przeróżne edukacyjne projekty wyposażyły dzieci w niezbędną wiedzę z wielu dziedzin takich jak choćby zdrowie, sport, ekologia, informatyka czy historia Romów. Co roku trafiają do nas nowe dzieci, poczta pantoflowa nie zawodzi i w mieście wiadomo, że warto po lekcjach wpaść do „Słoneczka”. To tu najlepiej widać, że właśnie od dzieci należy uczyć się tolerancji. Po latach działalności świetlicy nasi pierwsi podopieczni są już właściwie dorosłymi ludźmi, a my wierzymy, że dołożyliśmy swoją cegiełkę do ukształtowania ich jako wartościowych ludzi z otwartymi głowami.

Prawda jest taka, że działalność organizacji pozarządowych opiera się na przyznawanych im dotacjach, a żeby taką dotację otrzymać, najpierw należy się o nią postarać. 20-letnie doświadczenie pozwala nam twierdzić, że jesteśmy w tym już całkiem dobrzy, ale nie osiadamy na laurach i wciąż się uczymy, by zdobywać coraz to nowsze granty. Podstawą naszych dotychczasowych działań są dotacje m.in. Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Zachodniopomorskiego Urzędu Marszałkowskiego, Ministerstwa Edukacji Narodowej, a także małe granty Starostwa Powiatowego w Szczecinku. Prócz tego udało nam się dotychczas realizować projekty fundowane przez Fundację im. Róży Luksemburg, Fundację im. Stefana Batorego, Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, DOZ Fundację dbam o zdrowie, Miasto Szczecinek, Polsko-Amerykańską Fundację Wolność oraz niemiecką Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” (EVZ). Wszystkie te granty zawołały wprowadzeniem w życie projektów, które miały

ogromny wpływ na realnych ludzi, którzy tej pomocy potrzebowali.

Jako że bardzo istotny element pracy stanowią dla nas współprace zagraniczne, cieszymy się, że nasze działania wspiera m.in. Ambasada Niemiec, Austrii, Indii, Republiki Czeskiej, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii, Republiki Francuskiej, Federacji Rosyjskiej, Węgier i Królestwa Niderlandów. Od dawna wspiera nas również największa romska międzynarodowa organizacja International Romani Union (IRU), a także Europejskie Forum Romów i Travellersów (ERTF). Realizowaliśmy również projekty przy udziale Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM), Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE (ODIHR).

Od 20 lat Związek Romów Polskich robi wszystko, by podtrzymywać tożsamość kulturową, propagować język i kulturę romską oraz promować pozytywny wizerunek

tej mniejszości etnicznej. Zarówno w środowisku romskim, jak i poza nim, można się jednak spotkać się z głosami, jakoby organizacje pozarządowe, w szczególności te skierowane do mniejszości, były nastawione na realizację komercyjnych projektów przynoszących zysk jedynie osobom przy nich zatrudnionych, a niepozostawiające wymiernych efektów. Tworząc innowacyjne projekty dotyczące uświadamiania społeczeństwa w temacie zagłady romskiej, dbając o należyte upamiętnienie ofiar Holokaustu i zapewnienie jego ofiarom godnej starości, zadajemy kłam temu stwierdzeniu, prezentując jednocześnie przykład stowarzyszenia, które istnieje po to, by pomagać, nie po to by się bogacić. Potwierdzeniem niech będzie choćby docenienie naszych starań poprzez uhonorowanie w 2017 roku Prezesa Związku Romów Polskich Romana Chojnackiego oraz zastępcy dyrektora Instytutu Pamięi i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu Andrzeja Sochaja przez Prezydenta Republiki Austrii Alexandra Van der Bellena Złotymi Odznakami Honorowymi za Zasługi dla Republiki Austrii. Był to dowód uznania za pracę na rzecz zachowania pamięci o austriackich Romach, którzy podczas II wojny światowej zostali zamordowani w hitlerowskim Obozie Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem. Tego typu przedsięwzięcia zostawiają po sobie ślad w postaci memoriałów, pomników, wydawnictw, nie zaś konkretnych sum w portfelu. Oddają cześć romskim ofiarom nazizmu i dbają, by pamięć o nich trwała wiecznie, a tego nie da się przeliczyć na żadne pieniądze.

Nasza praca przez minione 20 lat przyniosła już wiele dobrego, ale przed nami jeszcze wiele szczytów do zdobycia i misji do wykonania. W tym czasie zmieniliśmy się nie tylko my, ale i nasi beneficjenci i ich fundamentalne potrzeby. Robimy co w naszej mocy, by wciąż być na bieżąco i wiedzieć, czego oczekują od nas podopieczni, jakiego rodzaju projekty są dla nich najefektywniejsze i przynoszące długofalowe pozytywne skutki. To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie osób dobrej woli, bo trzeba też przyznać, że prócz stałej kadry pracowniczej wolontariuszy u nas nigdy nie brakuje. Jeśli więc chcielibyście nam czegoś życzyć na kolejne lata istnienia stowarzyszenia, prosimy tylko o to, by nie zabrakło nam pomysłów na kolejne dobre projekty, ale i grantów, o które będziemy mogli się starać oraz beneficjentów chętnych do korzystania z naszej pomocy. Zapału do pracy nie życząc, tego nam na szczęście nie brakuje.

Agnieszka Bieniek

Romano Związeko Szczecinkostyr działynel już 20 berś



Syr tykni chwila miniakirdzia już 20 berś syr Roman i Joanna Chojnacka zathode dre Szczecinko romano stowarzyszenie. Ciry isys wtedy całkiem vavir – dre 2000 berś organizacji ngo isys but kutedyr i dava saro dopiero isys te rozbarioł. Potreba isys bary odwaga i zor, kaj te vdział dre da nadzindło sveto, kaj rządzińel biurokrajca. Pherdo pes dołe cirostyr sparudzia, a dre dava berś Romano Związeko Szczecinkostyr obdział peskry 20 rocznica.

Vagestyr pełde jekhta tryn bersia biuro organizacjakro isys dre fengro prywatno kher. Dopiero dre dyves 15 stycznia 2003 berś biuro przeligirdzia pes ke oddzielno šteto pe Plac Wolności 12 dre Szczecinko, a teł końco 2008 berś Romano Związeko Szczecinkostyr sparudzia peskry siedziba pe ulica K.S. Wyszyńskiego 32 i adaj sam ke da pora. Jamaro biuro isy kana dre samo centrum foroskro. Załas ceło budynku: pe partero isy świetlica chworeng, pe jekhto piętro główno biuro (sekretariato, redakcja), a pe dujto Romano Instytut. Jamary kadra manusia sparuveł pes dre zależność save aktualnie zadani realizynas. Isys dasave bersia kaj dre ZRP kerenys buty varykicydesia manusia, ale zwykle isy ke jame saveś 10 manusia, a najbutedyr maškre łendyr isy chwave i chwaja save keren adaj buty bare bersiendyr. Varykice manusiengre buty dre jamaro stowarzyszenie isys jekhto buty ke savi gene te kerel. Me korkory, javiam adaj pe stažo od razu pošli matura i... kerav buty adaj ke dadyves, chociaż na spodziewinavys pes, kaj właśnie adzia ligirefa man miro drom zawodowo.

Oprócz stanowiski manusiengre kaj keren adoj buty i gabinety zarządoskro dre siedziba stowarzyszenioskry isy bary biblioteka i archiwum dre Romano Instytut pał Holokausto, redakcja gazetakry Romano Atmo, savi już 15 bersiendyr vdział so duj chwona, i Świetlica Integracyjno chworeng „Khamoro”. Trzeba adaj też te phenel kaj ZRP isy statuso Organizacja Pożytku Publicznego. Zapuććom pes ke Prezeso Roman Chojnacki syr wspominińel jekhta bersia pał działalność Romano Związeko Szczecinkostyr. – Syr vgejam ke da šteto kaj kana sam 12 berś dalestyr, to na sys adaj chi tyl-

ko sama ściany i dely. Ale pał frejda na brakinyłys jamenge zor ke buty i khetanes pał parykiryben dotacji MSWiA (dre dova ciro isys MAiC) kerdziam przitulno biuro ke buty. Pełde da bersia pherdo pes adaj sparudzia, vagestyr na sys łokhes, ale syr dykhav pełde da ciro, to na darav te phenel, kaj dadyves sam maškre doła stowarzyszeni romane dre ceło them kaj keren najfededyr buty. Moginav wręcz te thovel jamen kaj sam wzoro. Me som dumno pał manusiendyr save keren adaj buty, pał fengro zaangażowanie pał romani sprawa. Dadyves pherdo działani sphantle sodyvesytke buciasa dre stowarzyszenie isy jamenge łokhes te kerel, ale potrzeba isys pał dava pherdo bersia syklakiryben pe jamengre korkorengre błędy. Khetanes sam zgrano drużyna, savi del rada peske vavirchane pharyppenca dre buty pełde jamaro wzajemno wsparcio – phendzia Prezeso Roman Chojnacki.

Łeskre zdaniaosa działalność ZRP przykerdzia pes ke poprawa dzipen Romenge dre Polska dre pherdo aspekty. – Bersiendyr das but pał tematy, save na vgene jeszcze ke świadomość ke ogóło. Syklakiras baredyr spofeczeństwo, vavire manusien pał romano Holokausto, savo ceło ciro isy kuty dzindło, a łeskry skala nani sykady but dre media. Poprawinas warunki dzipnytki phure romane manusiengre, save przegene Holokausto, das but pał fengro sastypen i sodyvesytka potrzeby. Keras też działani kaj te javel oddyni patyv rypyrybnytko pał dole Romendyr, savo chine zamarde pełde nazistendyr dre dujto svetytko maryben. Me phenav kaj data działani isy szcze-gólnie ważna dre procesa kaj te urykireł tożsamość jamare nacjakry. Phenav adaj pał pomniki rypyrybnytki save udyja pes mence te thovel dre šteto kaj isys Lagro Kulmhof dre Chetmno paś Ner i dre Mu-

zeum pał Maryben i Męczeństwo dre Treblinka. Udyja pes jamenge dava te kerel pełde zorale starani jamare Romane Instytutoskro – vyginetyłs dokonani Związkoskro łeskro Prezeso i zathoibnytko. – Zorało znaczenie isy też kaj bare bersiendyr som membro dre Komisja Khetani Guvernoskry i Tyknedyr Nacjengry i Etnikane. Dava del mange możliwość pe ciaciuno wpływ pe guvernoskro działani pał romani tyknedyr nacja i godno ten reprezentowanie pe da hucio szczeblo – dodyja Prezeso Chojnacki. Dre 2015 berś pe jubileuszowo rakhiben da Komisjakro, Roman Chojnacki doreścia Rupuno Trusio pał Zasługi pał działani pał urykiryben i rozbariakiryben tożsamość kulturowo tyknedyr nacjengry i etnikane. Odznaczenie przydzindło isys pał wniosko savo vydyja Ministro pał Administracja i Cyfryzacja Andrzej Halicki, a wręczyndzia łeske Sekretarzo Stanu Stanisław Huskowski.

Pełde da 20 berś syr funkcjonineł jamaro stowarzyszenie zrealizyndziam saveś 250 projekty pał pomoc Romenge i starynasys pes te del but pał každo możliwość aspektu dre fengro dzipen. Na ugaruvas jednak, kaj najbutedyr nacisko thovas pe edukacja i aktywizacja zawodowo Romenge. Pał środki programostyr POKL, savo współfinansowano isys pełde Unia Europejsko dre Europejsko Fundusz Spoleczno, dre 2009 berś zrealizyndziam unikatowo dre ceło them projekto „Innowacyjna Roma pe rynko bucitko”, a dre 2011 kontynuacja da projekto. Dre soduj edycji isys działani pał aktywizacja społeczno i zawodowo bybuciakre Romen, i wspierynasys dołe manusien save hara isys bybuciakro kaj te rakhen buty i te urykiren do zatrudnienie. Dre da projekty vysyklaride isys 28 manusia cełe Polskatyr, save zatrudniona isys jako Asystenty Zawodowo-Socjalna,

a pał parykiryben fengry pomoc saveś 100 Roma gene ke bucia, 122 manusia kerde vavirčhane kursy i syklakirybena. Pełde jeszczce varykicy projekty pał aktywizacja zawodowo save kerasys, butedyr syr 120 manusiagene pe stažo zawodowo, a vavir kompleksowo pomoc dorestłe khetanes 1360 romane manusia. Vyginipen dava sykaveł savi bary i ciaciuni pomoc Romenge cełe Polskatyr kerdzia jamaro stowarzyszenio pełde realizacja projekty finansowana pełde Unia Europejsko. *Poddziałanio 1.3.1 Projekty pał pomoc Romenge* pełde varykicy berś isys podstawa dre jamary działaność, i pał parykiryben dava moginasys te keret działani pał bucia, edukacja, integracja społeczno, sastypen i aktywizacja społeczno-zawodowo Romenge.

Dre 2014 berś guverno vligirdzia *Programo pał integracja Romengry dre Polska pe bersia 2014-2020*, a dava phiradzia jamenge neve możliwości ke działanio. Pełde przydzindłe dotacji berś dre berś kerasys varykicy – a najekhvar butedyr syr 10 – projekty pał pomoc Romenge, dre save defys fendyr but sare rygendyr. Trzeba adaj te rypyręł kaj maśkre najbaredyr działani save realizynas ke dadyves isy programy stypendialna terne manusiengne save sykłon dre szkoły ponadgimnazjalna i romane studentengne. Soduj stypendii isy zorało wsparcio i motywacja ke syklakiryben, pełde so sojekh butedyr terne manusia duredyr sykłon dre huciedyr szkoły. 2004 bersiestyr dre programo pał stypenium studentengne skorzystyndzia 527 romane studenty, a 2011 bersiestyr kiedy vligirdziam dujto stypendium motywacyjno – ternenge kaj sykłon dre szkoły ponadgimnazjalna, pomoc dorestłe 866 romane terne manusia. Grantó dava, savo przydzinēł Ministro pał Sprawy Maśkratune i Administracja, phaś baredyr do terne manusiengne isy jekh szansa kaj te sykłon pe studia, czy dre prywatna szkoły dre vavir baredyr foria. Pał parykiryben dava wsparcio romane studenty nani już bary rzadkość, a raczej standardo i pał dava moginas pes zorałes te siareł.

Romano Związkosa Szczecinkostyr vydeł też pherdo vavirčhane publikacji, najbutedyr pełde działaność Romano Instytutu pał Holokausto, savo działynēł dre stowarzyszenio. Ke da ciro vygene saveś 40 publikacji syklakirde pał romani tyknedyr nacja, a dre plany pe przyszłość isy butedyr neve pustika. Nani sposobó kaj paś dava te na rypyras pał gazeta „Romano Atmo”, savi rykiren kana dre peskre vašta i den apre. Jamary gazeta vydział so duj čhona już pełde 15 berś, a pełde da ciro przegeja zorało sparuiben teł względo wizualno i merytorycz-

no. Chociaż dzinas mišto kaj dur jamenge ke savoś ideało i na sam vysyklakirde pe profesjonalna dziennikarzy, to jednak zorałes jamen starynas kaj te sykaveł adaj ciekawa i rzetelna informacji pał jamary romani nacja, kaj „Romano Atmo” te dodział ke syr najbutedyr manusia i te sykaveł łácho wizerunko Romengro. – *Rypyrav dokładnie pocztątki „Romano Atmo”*, syr dre marco 2006 berś khetanes Ania Kopycińska *Ijam pes pał buty kaj te vydział jekhto numero. Na sys jamen żadno doświadczenio sphanđło dafesa. Me somys głównie te załet pes kaj te sthoveł gazeta graficznie i somys te odphenēł pał sprawy techniczna, a Ania isys te čhineł artykuły. Dre dova ciro ani jamenge, ani chyba nikoneske na javia ke siero kaj „Romano Atmo” vydziała pełde 15 berś* – phendzia Damian Puszczkowsky, redaktoro techniczno, savo od pocztątku keret paś gazeta. – *15 berś isy baro ciro, pełde dova tokhes moginav te phenēł kaj „Romano Atmo” isy ważno kotyr dre miro dzipen. Phenava paś dava ciekawostka: kaj te kerav buty paś romani gazeta zrezygnindziom vavire buciaty. Romane Związkosa Szczecinkostyr współpracynavys już sygedyr, ale dre 2006 berś keravys buty dre vavir šteto. Syr zadzwonindzia ke me Prezesó Chojnacki i phendzia mange kaj przegeja projekto pe romani gazeta i kamdziaby kaj te kerav dre redakcja, to na zastanawynavys pe hara. Dava isys mange dava so kamavys te keret. Ke da pora „Romano Atmo” isy mange soś butedyr syr tylko buty. Zorałes kamavys soś keret sphanđło mire nacjasa, te keret paś zadani pał pomoc romane nacjake. Khetanes kamasys te sparuveł wizerunko Romengro dre Polska, te zwalczynēł dyskryminacja i te keret źróđło pał informacji pał romani kultura. Te sykaveł phary dukhani historia Romengry i tengre aktualna problemy, ale i te sykaveł pozytywna sprawy, sparuibena, zasługi... Syr zaczninasys, to na samys jekhto, ani jekh gazeta romani dre Polska, a pomimo dava jamaro projekto pe romani gazeta przekonindzia Ministerstvo pał Sprawy Maśkratune i Administracja. Kana pošli bersia dava isy całkiem vavir gazeta, na tylko baredyr, ale gił saro dre phaś čhindłó romanes, i to dre duj dialektu. Sparudzia pes też i redakcja, Ania już nani, a zastąpin-dzia łá godnie Agnieszka, savunia pełde savoś ciro mištes zastąpinēłys Ryszard Bańka. Našty kaj te na wspomninaw też pał Mateusz Babicki, savo pełde varykicy berś jamen zorałes wspierynēłys. Wydarzeniendyr i artykułendyr, save najzorałedyr zarypyrdziom pełde da 84 numery, pe pewno musinaw te wspomninēł wizyta dre Pałaco Prezydencko paś okazja*

syr Prezydentó Lech Kaczyński defys Bibe Nońciacke Trusiu Komandorsko Cierheniasa Ordero pał Odrodzenio Polska. *Pośrednio pełde dava powodo zorałes rypyrav też artykuło „Dava isys też jamaro Prezydentó”, savo vygeja dre jamary gazeta pošli tragedia dre kwietnio 2010 berś. Na zabiśkirava też artykuło pał Kak Parnesty, savo čhindziam pošli dova syr odgeja da svetostyr. Dołe artykułendyr kaj vygene na hara dafesty, to baro wrazenio kerdzia pe mandyr artykuło pał migracji polska Romengre, savo przygotyndłe jamenge syklakirde kaj keren buty dre Ośrođko pał Badani Migracji dre Uniwersyteto Warszawsko, i čhiniben savo bičhadzia jamenge Marcel Courthiade – „Romano milenium”, pał rocznica vydziapen Romengro Indiatyr. Isy jeszczce but vavir, mogindziomby te čhineł dafesty jeszczce hara. Pał podsumowanio, isy man nadzieja kaj „Romano Atmo” isy Romenge chociaż dre tykno kotyr dołesa so znaczynēł mange... Każde neve numerosa udowodninas, kaj jame Roma też dzinas te keret. Odlipen jamary gazeta pełde vavire manusiendyr isy zorałes pozytywno, a dova kaj już dakicy berś vydas gazeta isy dowodo pe dova kaj guverno też docenineł jamary buty i dykhet potrzeba kaj te javet kerdy da jamary misja. I adaj kamav te parykireł na tylko jamare najbaredyr donatoroske, savo isy Ministerstvo pał Sprawy Maśkratune i Administracja, ale też i vavirengne: Wojewóđztwo Zachodniopomorsko i Powiató Szczecinecko. Wspomogineł jamen też Baredyr Subwencja Oświatowo. Parykirav też vavire instytucjenge, save pełde da bersia przykerde pes kaj te vydział chociaż jekh numero i sare przykerde manusiengne, save jamenca współpracynenys. Nani sposobó pe dava kaj te phenēł adaj sarendyr, ale musinaw paś dava te wyróžninēł syklakirde manusies kaj khareł pes Marcin Szewczyk, savo regularnie deł jamenge peskre artykuły pał Romendyr. Isy man nadzieja kaj dozia-kirasam ke siełytko numero! – phenēł redaktoro techniczno Damian Puszczkowsky. Trzeba te phenēł, kaj keryben gazeta isy jamenge but ważno kotyr dre celi działaność Romane Związkoskry.*

Świetlica Integracyjno „Khamoro”, savi bersiendyr działynēł paś jamaro stowarzyszenio i isy pe partero jamary siedziba, deł but pał čhavorendyr najternedyr bersiendyr. Dre dava šteto romane i vavir čhavore khetanes moginen pes te syklakireł i te bawineł. Pełde wzajemno zapryńckiryben čhavore pes integrynen pesa. Dre dava ciro isy jamen 40 čhavore. Pał parykiryben jamare wycieczki zwiedzindłe jone już pherdo atrakcji dre ceto them, a vavirčhane projekty eduka-



Od początku jamary buty pał pomoc Romenge zorałes kerasyś działani integracyjna, pełde dova kaj so na javeła zgoda, to na javeła poprawa sytuacja romane tyknedyr nacjakry. Na daras pes też te poruszynel tematy phare i dukhane, adzia syr zabiśkirdo Holokausto Romengro. Bare bersiendyr zorałes das but kaj jamare manusia zamarde dre dujto svetytko maryben te javen rypyrde. *Fot. Anna Szymańska*

cyjna syklakiren łen dre vavirćhane dziedziny, adzia syr sastypen, sporto, ekologia, informatyka czy historia Romengry. So berś javen ke jame neve ćhavore. Dre ceło foro maśkre ćhavorendyr isy dzindło kaj pošli szkoła zawsze można te zadział ke jame. Adaj dyćło isy miśto kaj tolerancja najfededyr te syklakireł najterndyr bersiendyr. Pošli bersia działalność świetlicakro jekhta ćhavore save javenys ke jame isy już dobariakirde manusia, a jame pacias, kaj przykerdziam pes chociaż kuty ke łengro ukształtowanie kaj isy łaće manusia phirade godziasa.

Adzia ciaciunes działanoś organizacjakry ngo opierynel pes pe przykerde dotacji, ale kaj dasavi dotacja te doreset, to najpierw trzeba pes te postarynel pał łatyr. Jamaro 20-bersitko doświadczenio sykaveł kaj miśto peske dałesa das rada, ale ceło ciro kamas te kerel butedyr zadani pał pomoc Romenge i syklakiras pes soś nevo, kaj te kerel pał neve projekty pał neve granty. Podstawa dre jamare działani pełde da bersia isy dotacji save przydzinenys: Ministro pał Sprawy Maśkratune i Administracja, Zachodniopomorsko Urzędo Wojewódzko, Zachodniopomorsko Urzędo Marszałkowsko, Ministerstwo pał Edukacja Nacjakry, ale też i tykne granty dre Starostwo Powiatowo dre Szczecinko. Oprócz dawa udyja pes też jamenge te kerel projekty fundowana pełde Fundacja pał łav Róża Luksemburg, Fundacja pał łav Stefan Batory, Urzędo pał Sprawy Kombatanty i Manusia Represjonowana, DOZ Fundacja dav but pał sastypen, Foro Szczecinek, Polsko-Amerykańsko Fundacja

Wolność, sasytko Fundacja „Rypyrben, Odpheniben i Przyszłość” (EVZ). Pał sare da granty isy kerde projekty, saven isy zorało wpływ pe ciaciune manusiendyr kaj do pomoc potrzebinyś.

Baro kotyr dre jamary buty pał pomoc Romenge isy współpraca maśkretymytko. Siaras pes kaj jamare działani wspierynel ambasada dasave themengry syr Sasy, Austria, India, Czechy, USA, Bary Brytania, Francja, Heładytko, Węgry, Holandia. Bare bersia wspierynel jamen też najbaredyr romani organizacja maśkretymytko International Romani Union (IRU), ale i Europejsko Forum Romengro i Travellersengro (ERTF). Realizynasys też khetanes projekty dasave organizacjenca syr: Maśkretymytko Organizacja pał Migracji (IOM), Organizacja pał Bezpieczeństwo i Współpraca dre Europa (OBWE), Biuro pał Instytucji Demokratyczna i Ciacipena Manusitka (ODIHR) dre OBWE.

Pełde sare 20 berś Romano Związko Szczecinkostyr kerel saro kaj te podrykireł tożsamoś kulturowo, kerel promocja pał romani ćhib, kultura romani i pozytywno wizerunko romane tyknedyr nacjakro. Jednak pomimo dova można też te siunel opinia manusiengry – maśkre Romendyr i vavire mansusiendyr – kaj stowarzyszeni i fundacji, zwłaszcza doła kaj działynen dre tematyka tyknydyngry, isy nathode tylko pe komercyjna projekty save janden zysko tylko manusiengre kaj keren paś łendyr buty i na mekhen zorałe efekty. Jame jednak zaprzeczynas dałeske peskre buciasa paś działani dre innowacyjna projekty pał

uświadamiano baredyr społeczeństwo dre temato *Porajmos*. Das but pał dova kaj te javeł oddyni patyv rypyrbyntko romane manusiengre save ćhine zamarde pełde Sasendyr dre dujto svetytko maryben. Starynas pes kaj te javen łen thode pomniki rypyrbyntka, tablicy informacjasa kaj dre konkretna śtety isy zamarde Roma. Vydas pustika i ćhinibena syklakirde kaj te sykaveł ciaciuni skala Holokausto Romengro. Organizynas uroczystości rypyrbyntka dre lagry kaj Sasy zamarenys Romen. Das but pał jamare phure manusiendyr save przedzidzine dujto svetytko maryben – ryśkiras łenge łovore pał draba i haben. Sam przykłado stowarzyszenio, savo działynel kaj te pomoginel, a na kaj te barvaloł. Potwierdzenio pe dawa isy chociażby docenienio jamare starani pełde uhonorowanie dre 2017 berś, syr Prezeso dre Romano Związko Roman Chojnacki i vicedyrektoro dre jamaro Romano Instytuto pał Holokausto Andrzej Sochaj, dorestłe Sovnakune Odznaki Honorowa pał Zastugi Austriake. Nagroda savi przydzindzia łenge Prezydento dre Austria Alexander Van der Bellen, isy pał łengry buty savi kerde pał rypyrben austriacke Romen, save dre dujto svetytko maryben ćhine zamarde dre hitlerowsko Lagro Merybnytko *Kulmhof* dre Chełmno paś Ner. Dasave projekty mekhen pošli pestyr ciaciune ślady – pomniki, pustika, a na łove dre kisyk. Pełde dała projekty deł pes but kaj rypyrben pał zamarde Romendyr te javeł wieczno, a dawa na deła pes te przeginel pe żadna łove.

Jamary buty pełde 20 berś ke pałuj jandzia but łaćho jamare nacjake, ale gił jamendyr jeszcze pherdo zadani i misji ke keryben. Pełde da ciro sparudziam pes na tylko jame, ale i jamare beneficjenty i łengre fundamentalna potrzeby. Keras saro so tylko isy dre jamary moc, kaj te jadas ceło ciro pe bieżąco i te dzinas syr jeszcze moginas te pomoginel jamare manusiengre, save projekty isy najfededyr jamare beneficjentenge i te janden pozytywna skutki dre baredyr ciro. Dava saro na javiaby możliwo te na przykerde manusia, bo trzeba adaj te phenel zorałes kaj oprócz stało kadra jamare manusia, pomoginenys też pełde bersia jamenge wolontariuszy. So kamdłenby jamenge soś te życzynel pe bersia ke jangił pał buty stowarzyszenioskry, to mangas tylko kaj te na zabrakninel jamenge pomysły pe neve projekty, ne i granty pał save mongindziamby pes te starynel, ale też i beneficjenty save kamena te skorzystynel jamare pomocatyr. Zapało ke buty jamenge na życzynen, dawa jamenge na brakinel.

łum. Ania Perelka

Promowanie równego dostępu do wysokiej jakości edukacji dla romskich dzieci

Rodzina i szkoła, to istotne elementy w życiu dziecka. Proces wychowawczy nie może obejść się bez edukacji. To właśnie edukacja kształtuje osobowość, odpowiednie postawy, kulturę osobistą oraz rozwija procesy poznawcze dzieci. Wcześniejsza edukacja ułatwia w kolejnych latach realizację obowiązku szkolnego. Aby dziecko mogło się kształcić, potrzebna jest motywacja oraz wsparcie ze strony rodziców i nauczycieli. Prawidłowa współpraca obu środowisk jest niezbędna do pozytywnej socjalizacji dziecka.

Sonia Styrcacz

nnym znaczącym elementem jest działalność instytucji lokalnych, które mają ułatwić dostęp do edukacji dzieci zagrożonych wykluczeniem społecznym. Czynnici podejmowane przez lokalne instytucje, specjalistów, nauczycieli są niezbędne w prawidłowym procesie edukacji dzieci romskich, na poziomie przedszkola i klas pierwszych.

To właśnie ten etap edukacji jest istotny z punktu widzenia społecznego, psychologicznego i pedagogicznego. Ten etap również ułatwia dziecku naukę w kolejnych latach szkolnych. Aby zachować równy start w edukacji, każde dziecko powinno mieć łatwy dostęp do rozpoczęcia nauki w przedszkolu oraz klasie pierwszej.

W ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U. z 2017 r., poz. 59) prawodawca ustala, iż oświata w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wspólne dobro całego społeczeństwa; kieruje się zasadami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także wskazaniemi zawartymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencji o Prawach Dziecka.

Zgodnie z przepisami ustawy placówki szkolne powinny zapewnić każdemu uczniowi bez względu na pochodzenie, równe szanse w dostępie do nauki, przygotować dziecko do wypełniania obowiązków szkolnych, rodzinnych i obywatelskich. Mając na uwadze zasady demokracji, tolerancji, wolności, sprawiedliwości i solidarności.

Niniejsze opracowanie wskazuje na istotne problemy związane z równym dostępem do edukacji dzieci romskich na poziomie przedszkola i klas pierwszych. Opracowanie to powinno być wyjściem do kolejnych badań w kwestii edukacji dzieci romskich. Badanie zostało przeprowadzone na terenie Śląska, w Chorzowie oraz Bytomiu, odbyło się 21 października i zakończyło 12 grudnia 2019.

W sondażu uwzględniono odpowiedzi:

- Dyrektorów wydziałów edukacji w Urzędzie Miasta w Bytomiu i Chorzowie,
- Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 15 w Chorzowie,
- Dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 17 w Chorzowie,
- Koordynatora Świetlicy romskiej „Amaro Strychos” mieszczącej się w Szkole Podstawowej z oddziałami przedszkolnymi nr 16 w Bytomiu,
- rodziców romskich,
- asystentów edukacji romskiej.

W raporcie zostaną przedstawione zasady związane z rekrutacją i zapisaniem dziecka do przedszkola i szkoły podstawowej. Ujęto obecną sytuację edukacyjną dzieci romskich na terenie Śląska, w tym Chorzowa i Bytomia. Ponadto przeanalizowano przeszkody i wyzwania związane z prawidłowym i terminowym zapisem dziecka do przedszkola i szkoły podstawowej oraz potencjalne rozwiązania. Raport opisuje również działania podjęte w ramach badań. Na koniec przedstawione są zalecenia dotyczące sposobu przezwyciężenia zidentyfikowanych przeszkód i ustanowienie długoterminowych rozwiązań, które mają zapewnić równy dostęp dzieci romskich do wysokiej jakości i niesegregowanego kształcenia.

Badanie zostało przeprowadzone na potrzeby projektu pt.: „Promoting equal access to quality education for Roma children”, który realizowany jest przez Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE (ODIHR), Punkt Kontaktowy ds. Romów i Sinti.

Polityka związana z rekrutacją dzieci romskich do przedszkola i klas pierwszych w Chorzowie i Bytomiu

Rekrutacja do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych jest prowadzona w systemie elektronicznym. Rodzic może wybrać maksymalnie trzy placówki, pamiętając, że ich kolejność oznacza hierarchię ważności. Formularz elektroniczny należy wypełnić w systemie i wydru-

kować. Wydrukowane zgłoszenie wraz z odpowiednimi dokumentami i oświadczeniami należy złożyć w ośrodku pierwszego wyboru (wymienionym jako pierwszy we wniosku). Rodzice zapisując dziecko do przedszkola mogą skorzystać z dwóch możliwości:

– Rodzice samodzielnie wypełniają formularz wniosku w wersji elektronicznej. **Po wypełnieniu wniosku należy go wydrukować 3 razy, podpisać i dostarczyć do przedszkola pierwszego wyboru wraz z załącznikami. W przedszkolu wniosek zostaje zweryfikowany i zatwierdzony w systemie, dopiero wówczas uczestniczy w rekrutacji. Następnie pozostałe podpisane wnioski bez załączników (z adnotacją z przedszkola I wyboru) należy złożyć w przedszkolu II i III wyboru.**

– Osoby niemające dostępu do internetu mogą zwrócić się do przedszkola pierwszego wyboru w celu elektronicznego wypełnienia wniosku przez pracownika przedszkola.

Dzieci w wieku 3, 4, 5 i 6 lat zamieszkałe w gminie Chorzów i Bytom biorą udział w postępowaniu rekrutacyjnym. Sześcioletnie dzieci są zobowiązane do rocznego przygotowania przedszkolnego w przedszkolu lub innej formie wychowania przedszkolnego – zgodnie z art. 31 ust. 4 ustawy o oświacie.

Przydział dzieci do określonych przedszkoli/oddziałów przedszkoli w szkołach podstawowych następuje po procesie rekrutacji. Organizacja grup przedszkolnych (jednorodnych lub mieszanych) zależy od liczby i wieku dzieci kontynuujących edukację przedszkolną i przyjętych do rekrutacji.

Dzieci posiadające świadectwo specjalnej edukacji nie biorą udziału w procesie rekrutacji. Aby zapisać dziecko do przedszkola, rodzic powinien zgłosić się do Działu Edukacji u Urzędzie Miasta wraz z oryginalnym zaświadczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego wraz z wypełnionym wnioskiem.

W przypadku kontynuacji edukacji przedszkolnej, rodzice składają jedynie oświadczenia o kontynuowaniu edukacji przedszkolnej w terminie 7 dni przed datą rozpoczęcia procedury rekrutacyjnej.

Prezydent Chorzowa i Bytomia ustala daty dotyczące harmonogramu działań w zakresie rekrutacji i postępowania uzupełniającego dla przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych na rok szkolny.

Jeżeli liczba dzieci, które gmina zobowiązuje do zapewnienia dostępu do edukacji przedszkolnej, zamieszkałych w Chorzowie i Bytomiu, zarejestrowana podczas postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola/oddziału przedszkola w szkole podstawowej, przekracza liczbę miejsc w tym przedszkolu/oddziale przedszkola w szkole podstawowej, dyrektor instytucji informuje Prezydenta o nieprzyjęciu dziecka do przedszkola/oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej. Prezydent miasta jest zobowiązany do wskazania na piśmie rodzicom innego publicznego przedszkola/oddziału przedszkola w szkole podstawowej, które dziecko może zaakceptować. Wnioski złożone po terminach rekrutacji są rozpatrywane na bieżąco zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego. Przeprowadzane są dodatkowe rekrutacje. W szczególnych przypadkach.

Rekrutacja do klas pierwszych w szkole podstawowej odbywa się co roku. Nie trzeba rejestrować się elektronicznie. Rodzic powinien zgłosić się do szkoły w celu pobrania i uzupełnienia dokumentów. W przypadku pierwszej klasy publicznej szkoły podstawowej dzieci mieszkające na obrzeżach danej szkoły są przyjmowane na podstawie wniosku rodziców lub opiekunów prawnych – szablon jest dostępny

w szkole podstawowej. Kandydaci mieszkający poza publicznym obwodem szkoły podstawowej mogą zostać przyjęci do pierwszej klasy po zakończeniu procedury rekrutacyjnej, jeśli szkoła nadal ma wolne miejsca.

Obecna sytuacja edukacyjna dzieci romskich na terenie Śląska, w tym Chorzowa i Bytomia

Śląsk jest trzecim pod względem liczebności obszarem zamieszkującym przez Romów – 2300 osób, zaraz po województwie małopolskim – 3500 oraz dolnośląskim – 2500. (Według danych ASM, Sp. z o.o., zrealizowanych na podstawie *Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce na lata 2004-2013*). **Zgodnie z ostatnim spisem powszechnym z 2011 r. mniejszość romska (ponad 1,7 tys. osób) jest na Śląsku drugą największą mniejszością ustawową po niemieckiej (ok. 35 tys. osób w całej Polsce). Najliczniej Romowie mieszkają w: Zabrze, Bytomiu, Chorzowie, Gliwicach, Rudzie Śląskiej, Katowicach, Siemianowicach Śląskich, Tarnowskich Górach oraz Zawierciu. Przynależą do grup m.in. Polska Roma, Bergitka czy Kełderasze.**

W zakresie edukacji w latach 2014-2018 przeprowadzono 168 przedsięwzięć, m.in. działania na terenie woj. śląskiego kilku świetlic integracyjnych. Ze środków *Programu integracji społeczności romskiej na lata 2014-2020* finansowane są też m.in. ubezpieczenia uczniów romskich, koszty pobytu dzieci romskich w przedszkolach, wycieczki czy działalność drużyny piłkarskiej w Zabrze. Liczba projektów edukacyjnych w ostatnich latach w *Programie* zwiększała się.

Tabela 1. Liczba uczniów romskich na Śląsku według SIO (System Informacji Oświatowej) – dane statystyczne z 17.10.2019

Typ szkoły	Szkoły zwykłe	Szkoły z oddziałem specjalnym	łącznie
Przedszkola	18	1	19
Szkoły podstawowe	273	35	308
Gimnazja	2	0	2
Licea	2	0	2
Technikum	0	3	3
Szkoły zawodowe	0	2	2
Specjalne szkoły z adaptacją do pracy	295	41	336

Źródło: SIO

Dane z poprzednich lat:

2016 – Liczba dzieci 381 (stan na wrzesień)

2015 – Liczba dzieci 333 (stan na wrzesień)

Obecnie w Chorzowie realizowany jest projekt „Romowie Jutra”. W ramach tego projektu lokalnego jest prowadzona świetlica integracyjna dla dzieci i młodzieży romskiej

oraz ich przyjaciół. Świetlica ta zatrudnia instruktora tańca, który jest pochodzenia romskiego i prowadzi mały zespół taneczny promujący kulturę Romów. Świetlica organizuje wycieczki edukacyjno-integracyjne. Średnia frekwencja uczniów pochodzenia romskiego w jednej z chorzowskich szkół specjalnych (nr 3) wynosiła w drugim półroczu 2017/2018 – 59%. Warto dodać, że jest to szkoła z największą liczbą uczniów pochodzenia romskiego – 17 uczniów. W klasie pierwszej znajduje się 2 uczniów. Obecnie w szkole jest zatrudniony asystent edukacji romskiej na ¾ etatu. SIO deklaruje, że zwiększona subwencja oświatowa jest wykorzystywana na zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze oraz wycieczki edukacyjne, rekreacyjno-sportowe. Do Przedszkola nr 17 w Chorzowie obecnie uczęszcza najczęściej uczniów pochodzenia romskiego. Oficjalne dane wskazują na 12 dzieci. Szkoła Podstawowa nr 15 posiada 7 uczniów w klasach zerowych. Natomiast nie ma na chwilę obecną dzieci uczęszczających do klas pierwszych. Wielu dyrektorów szkół i przedszkoli nie prowadzi ewidencji uczniów pochodzenia romskiego.

W Bytomiu działa świetlica „Amaro Strychos” w Szkole Podstawowej nr 16. To tam najczęściej uczniów uczęszcza do świetlicy integracyjnej, około 30. W szkole pracuje asystent edukacji romskiej oraz nauczyciel wspomagający edukację dzieci romskich, którzy są w stałym kontakcie z rodzinami. W ramach *Programu integracji społeczności romskiej w Polsce*, od 2014 działa również świetlica integracyjna, w której podejmowane są szeregi działań na rzecz integracji. Ponadto świetlica realizuje zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, logopedyczne dla dzieci pochodzenia romskiego w wymiarze 20 godzin tygodniowo. W Szkole Podstawowej nr 16 obecnie do klas pierwszych uczęszcza 3 uczniów, do całej szkoły podstawowej uczęszcza 11 uczniów romskich. Nie ma informacji oficjalnej dotyczącej liczebności dzieci romskich w przedszkolach. Urząd Miasta w Bytomiu nie wskazał takiej informacji.

Analiza przeszkód i wyzwań związanych z prawidłowym i terminowym zapisem dziecka do przedszkola i szkoły podstawowej oraz potencjalne rozwiązania

Według przeprowadzonych wywiadów z rodzicami, asystentami, dyrektorami placówek edukacyjnych oraz dyrektorami wydziałów edukacji w Urzędach Miasta, nasuwa się kilka problemów, które zostaną przedstawione poniżej.

Brak wiedzy i organizacji rodziców

Dyrektorzy szkół, najczęściej wypowiadali się o braku wiedzy organizacyjnej rodziców romskich, w kwestii zapisów do przedszkola i szkoły podstawowej. Podczas spotkania dyrektorów szkół z przedstawicielami społeczności romskiej w Chorzowie, padły słowa o braku świadomości rodziców wobec mechanizmów związanych z edukacją. W Szkole Podstawowej nr 15 w Chorzowie, o ile w przypadku klas pierwszych występuje tak zwana rejonizacja – czyli dziecko jest przypisane do szkoły najbliższej miejsca zameldowania, tak w przypadku przedszkola nie występuje rejonizacja. Liczy się organizacja i terminowość. Rodzice romscy mają świadomość o potrzebie zapisania dzieci do przedszkola. Często spóźniają się ze złożeniem dokumentacji w odpowiednim dniu. Kolejnym problemem jest zapis elektroniczny przez stronę internetową.

Osoby pracujące w urzędach deklarują chęć pomocy w zapisie elektronicznym, z kolei rodzice romscy nie wiedzą, że mogą skorzystać z takiego wsparcia. Dyrektorzy placówek również wyrażają chęć w pomocy zapisania przez stronę internetową. Jednak z ich wypowiedzi wynika, że do tej pory żaden rodzic romski nie zjawił się po pomoc do Urzędu Miasta w Chorzowie czy Bytomiu. Rodzice romscy z kolei informują, że nie mieli świadomości związanej z pomocą w zapisie do przedszkola. Z drugiej strony deklarują, że urzędnicy są raczej chłodno do nich nastawieni, dlatego rezygnują z kontaktu z nimi.

Następnym zagadnieniem istotnym jest brak wiedzy rodziców o możliwości zapisania dzieci do przedszkola w wieku 3 lat. Wszyscy badani jednogłośnie zadeklarowali, że chcą zapisać dziecko do przedszkola, jednak wiedzą, że miejsc brakuje, a jeśli są dostępne, to są bardzo daleko od ich miejsca zamieszkania. Rodzicom brakuje pieniędzy na zakup dodatkowych obiadów, czy innych opłat związanych z pobytem dziecka w przedszkolu. Dlatego rodzice rezygnują. Brakuje również zaufania do placówek niesprawdzonych przez inne rodziny romskie. Rodzice chętnie zapisują dziecko do takiej placówki, która w ich mniemaniu jest bezpieczna – tzn. dziecko nie będzie wyzywane przez inne dzieci i będzie wspierane przez nauczyciela.

Dyrektorzy placówek wskazują na brak zaangażowania rodziców w proces edukacji na poziomie przedszkola. Sugerują, że rodzic jest w pełni odpowiedzialny za to, by dziecko zapisać do przedszkola lub szkoły. Nie chcą wykonywać pracy za rodzica. Nie widzą dużej potrzeby, by faworyzować społeczność romską w kwestii wsparcia do równej edukacji. Deklarują, że wszystkich traktują równo względem swoich działań. Z kolei przedstawiciele urzędów uważają, że nie mogą ingerować w proces rekrutacji – uważają, że od tego są dyrektorzy szkół i przedszkoli. Mogą jedynie pośredniczyć i pomóc w kwestii zapisów, tzn. poinformować o terminach zapisania, pomóc w rejestracji elektronicznej, wskazać wolne miejsca w przedszkolach i szkołach.

Z kolei asystenci edukacji romskiej wskazują na silne przekonania rodziców romskich powyżej 30 roku życia. Uważają, że ciężko zmienić ich przekonanie o zapisaniu dziecka do przedszkola. Wskazują również na problem związany z analfabetyzmem rodziców starszych, co przekłada się na nieumiejętność wypełnienia dokumentacji potrzebnej do zapisania do szkoły lub przedszkola.

Komunikacja jako bariera

Asystenci, rodzice, dyrektorzy szkół/przedszkoli i urzędnicy wskazują na problem związany z komunikacją między społecznością romską a polską. Niektórzy rodzice są wrogo nastawieni do przedstawicieli szkół lub przedszkoli. Czują się niemile widziani.

Szkoła Podstawowa nr 15 w Chorzowie podejmuje częsty dialog z rodzicami romskimi, skutkiem pozytywnym jest duża frekwencja zapisów do klas zerowych. Na ten moment jest to szkoła, która jest nieoficjalnie polecana w środowisku romskim. Powodem jest pozytywny kontakt i relacje rodziców z nauczycielami i dyrektorami. Badani rodzice jasno wskazują, że mają chęć do tego by dziecko zapisać do przedszkola, jednak problem pojawia się, gdy nie potrafią pozytywnie komunikować się z dyrektorem placówki.

Uważają, że jeśli oni nie są akceptowani, to ich dziecko również może być nieakceptowane w przedszkolu lub szkole

podstawowej. Z kolei nauczyciele, którzy mają również złe doświadczenia z poszczególnymi rodzinami romskimi, starają się współpracować ostrożnie z rodzinami. Urząd Miasta w Bytomiu nie współpracuje bezpośrednio z organizacjami romskimi, działa pośrednio w kontakcie z placówkami szkolnymi, m.in. ze Szkołą Podstawową nr 16. Z kolei Urząd Miasta w Chorzowie zna działania na rzecz Romów w Chorzowie, koordynuje pracę asystentów edukacji romskiej, jest w kontakcie z koordynatorami świetlicy integracyjnej. Powodem może być tutaj działalność organizacji romskiej oraz ścisła współpraca z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, który koordynuje projekt „Romowie Jutra”. W Bytomiu koordynator świetlicy „Amaro Strychos” mieszczący się w Szkole Podstawowej nr 16 deklaruje, że relacje z rodzicami romskimi w szkole kształtują się bardzo dobrze. Rodzice uczestniczą w życiu szkoły, na bieżąco kontaktują się ze szkołą, współpracują z pedagogiem szkolnym, nauczycielem wspomagającym edukację dzieci romskich. Uczestniczą w spotkaniach i działaniach prowadzonych przez świetlicę integracyjną.

Slaba znajomość języka polskiego dzieci pochodzenia romskiego

Dyrektorzy przedszkoli podejmują również temat braku znajomości języka polskiego przez dzieci pochodzenia romskiego. Na spotkaniu podsumowującym w Chorzowie, dyrektorzy przedszkoli jasno deklarowali niechęć w przyjmowaniu dzieci, które słabo mówią w języku polskim. Istotna jest również kwestia odpowiedniej ilości asystentów edukacji romskiej, którzy mogliby wspomóc dziecko na tym etapie edukacji. W Chorzowie jest 2 asystentów (Dane SIO 2019), w Bytomiu jest zatrudniony 1 asystent (Dane SIO 2018). Z kolei rodzice romscy uważają, że dyrektorzy przedszkoli nie chcą przyjmować ich dzieci do przedszkola, właśnie z powodu słabej znajomości języka polskiego. Badani rodzice z Bytomia jasno stwierdzili, że dyrektorzy usprawiedliwiają to brakiem miejsc.

Potencjalne rozwiązania

Rodzice wskazywali na takie rozwiązania, jak spotkania z dyrektorami szkół przed rekrutacją, by ich zapoznać, jak również dowiedzieć się szczegółów związanych z rekrutacją. Dyrektorzy komunikowali potrzebę dokształcania rodziców w zakresie rekrutacji, wspomniano również o potrzebie wzajemnej pozytywnej komunikacji. Asystenci edukacji romskiej z kolei mówili o swoich obowiązkach, które niejednokrotnie przekraczają ich czas pracy. Nie są w stanie informować każdego rodzica o zasadach i terminach rekrutacji. Z kolei pracownicy Urzędu Miasta w Bytomiu wskazują jedynie na bezpośredni kontakt z dyrektorami placówek oraz asystentami zatrudnionymi w Szkole Podstawowej nr 16. Nie wykazują dodatkowych działań wspomagających dzieci w dostępie do równej edukacji. Urzędnicy w Chorzowie sugerują, by asystenci edukacji romskiej przypominali o terminach rekrutacji, kierują rodziców bezpośrednio do dyrektorów placówek edukacyjnych. Deklarują ewentualną pomoc w rejestracji online oraz wskazaniu wolnego miejsca w placówkach edukacyjnych. Urząd Miasta w Chorzowie również wysłał informacje pisemne na adresy o potrzebie wysłania dziecka do klasy pierwszej. W przypadku, gdy rodzic nie zgłosił się do zapisu dziecka widniejącego w systemie (rejestracja dzieci zamieszkujących w obwodzie szkoły) administracja zobowiązana jest do poinformowania rodziców o konieczności zapisu, ustale-

nia miejsca pobytu dziecka, a w razie niepowodzenia poinformowania odpowiednich organów szkoły. Problemem jest brak stałego meldunku niektórych rodzin.

Wdrożone działania oraz ich wyniki

W Bytomiu rodzice dzieci romskich, tak jak wszyscy uczestniczą w spotkaniach z pedagogiem, działaniach promujących szkołę. Poprzez dodatkowe działania – spotkania w ramach projektu – mają spotkania z doradcą zawodowym, szereg zajęć dodatkowych: pozalekcyjnych rozwijających zainteresowania, zajęć dydaktyczno-wyrównawczych i korekcyjno-kompensacyjnych. W Szkole Podstawowej nr 16 w Bytomiu będą realizowane cykliczne spotkania, miejsce do tej pory, w celu uświadomienia o potrzebie edukacji w przedszkolu i klasie pierwszej. W Chorzowie zorganizowano spotkanie dyrektorów szkół podstawowych i przedszkoli, pracowników Urzędu Miasta oraz przedstawicieli społeczności romskiej. Spotkanie odbyło się w Sali Kongresowej Urzędu Miasta w Chorzowie. Zaplanowano spotkanie szkolące rodziców romskich w celu uświadomienia o potrzebie edukacji w przedszkolu. Spotkanie ma również na celu zapoznanie rodziców z dyrektorami szkół i przedszkoli. Zostanie przekazana również wiedza związana z terminami oraz dokumentacją niezbędną do rekrutacji.

Zalecenia dotyczące sposobu przezwyciężenia zidentyfikowanych przeszkód i ustanowienia długoterminowych rozwiązań zapewniających równy dostęp dzieci romskich do wysokiej jakości i niesegregowanego kształcenia

Szkoła i przedszkole, do których uczęszczają dzieci pochodzenia romskiego powinna mieć na miejscu specjalistę i zaplecze do pracy z dziećmi i rodzicami. Ważne jest podnoszenie świadomości dotyczącej funkcjonowania społecznego rodzin romskich oraz kontekstów kulturowych w jakich funkcjonują – organizowanie szkoleń i warsztatów dla nauczycieli. Istotna jest praca w najmłodszych klasach, wzmacnianie dzieci, motywowanie, nagradzanie zachowań pozytywnych, pokazywanie świata, organizowanie zajęć integracyjnych. Urzędy Miasta powinny ściśle współpracować z organizacjami romskimi. Zdecydowane głosy społeczności romskiej w obu miastach nawiązywały do małej ilości asystentów edukacji romskiej. Rodzice również sugerowali, by szkoła była bardziej otwarta dla społeczności romskiej. By mogli czuć się w niej chciani. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 15 w Chorzowie zaproponował dodatkowe zajęcia z języka polskiego, by wyrównać szanse. Relacje ze społecznością romską są dobre, jednak wymaga to wysiłku ze strony administracji. Wynikiem takiej relacji jest ilość dzieci zapisanych do klas zerowych – największa w Chorzowie (7) w porównaniu z innymi placówkami. „Traktujemy wszystkich z szacunkiem, więc nie odnotowaliśmy konfliktów” (SP 15 Chorzów). Rodzice romscy odczuwają brak poszanowania i zrozumienia różnic kulturowych. Z kolei o szacunek również upominają się pracownicy urzędów oraz dyrektorzy pozostałych szkół i przedszkoli. Zdecydowanie ułatwieniem relacji jest wzajemne zapoznanie się rodziców z dyrektorami szkół i przedszkoli oraz przełamanie bariery międzykulturowej, jak również edukowanie i uświadamianie rodziców w kwestii edukacji dzieci romskich. Zaleca się również uruchomienie dodatkowych godzin na nauki języka polskiego.

Promowanie równo dodziapen ke łaćhi edukacja romane čhavorengre

kotyr I



Familia i szkoła isy ważna elementy dre dzipen čhavoreskro. Procesu vygaruiben našty te keret by edukacjaty. Dava własnie dukacja kształtynet osobowość, łaćhe postawy, kultura osobisto i rozbariakiret procesy pryńćkirybnytka čhavorengre. Pełde sygnedyr edukacja isy łokhedyr te keret dre vavir bersia obowiązkoszkolno. Kaj čhavoro te moginet pes te kształcineť, potrzebno isy motywacja i wsparcio dadendyr i syklakirdendyr. Łaćhi współpraca soduje rygendyr isy nazbędn ke pozytywno socjalizacja čhavoreskry.

tłum. Ania Peretka

Vavir ważno elemento isy działaność lokalne instytucjengry, save isy te keret łokhedyr dodziapen ke edukacja čhavorengre, save isy zagrożona kaj javena vyčhurdyne społecznie. Działani save kerem lokalna instytucji, specjalisty i syklakirde isy nazbędna dre łaćho procesu edukacja romane čhavorengry, pe poziomo przedszkoli i jekhta klasy.

Dava własnie dava etapo edukacja isy ważno społeczne, psychologiczne i pedagogiczne rygatyr. Dava etapo keret też łokhedyr syklakiryben čhavoreske dre vavir bersia szkolna. Kaj te rakhet równo starto dre edukacja, kaźde čhavores powinno te javet łokho dodziapen ke rozpoczęcio syklakiryben dre przedszkolo i jekhto klasa.

Dre ustawa dyvesestyr 14 grudnio 2016 berś Ciacipen oświatowo (Dz.U. z 2017 r., poz. 59) ciacipnytko ustalinet, kaj oświata dre Rzeczypospolita Polska isy khetano łaćhipen cełe społeczeństvoskro; poligireť pes zasadenca save isy zacegerde dre Konstytucja RP, ale też ciacipnenca save isy zacegerde dre Powszechno Deklaracja pať Ciacipena Manusitka, Maśkretymytko Pakto pať Ciacipena Obywatelska i Polityczna, Konwencja pať Ciacipena Čhavoreskro.

Zgodnie ustawasa, placówki szkolna powinna te zapewninen kaźde čhavoreske by względostyr pe poddziapen równa szansy dre dodziapen ke syklakiryben, te przygotynet čhavores ke wypełnianio obowiązkiszkolna, familijna i obywatelska, pať uwaga zasady pať demokracja, tolerancja, frei, sprawiedliwość i solidarność.

Dava buty činibnytko sykaveť konkretna problemy dre równo dodziapen ke edukacja romane čhavorengry pe poziomo przedszkolo i jekhta klasy. Čhiniben dava powinno te ligireť ke vavir badani pať kwestia edukacja romane čhavorengry. Badanio isys kerdo pe Ślask, dre Chorzów i Bytom dre ciro od 21 październiko ke 12 grudnio 2019 berś.

Dre sondažo odphenenys:

- Dyrektory dre wydziały pať edukacja dre Urzędo Forsokro dre Bytom i Chorzów,
- Dyrektoro dre Szkoła Podstawowo nr 15 dre Chorzów,
- Dyrektoro dre Przedszkolo Forytko nr 17 dre Chorzów,
- Koordynatoro dre Świetlica „Amaro Strychos” kaj isy dre Szkoła Podstawowo przedszkolna oddziałenca nr 16 dre Bytom,
- dada romane čhavorengre,
- asystenty pať edukacja romani.

Dre raporto dava javena przhethode zasady pať rekrutacja i zacegerypen čhavores ke przedszkolo i szkoła podstawowo. Ulini isy dadyvesuni sytuacja edukacyjno romane čhavorengry pe tereno Ślask, dre dre Chorzów i Bytom. Kerdy isy analiza pať przeszkody i potrzeby pať łaćho i dre termino zacegerypen čhavores ke przedszkolo i szkoła podstawowo, i potencjalna rozphandypana. raporto sykaveť też działani save isy kerde dre badanio. Pe końco sykade isy zaleceni pať sposobu przezwyćiężenie pryńćkirde przeszkody i postanowieni bareterminowa rozphandypana, save isy te zapewninen równo dodziapen romane čhavorengre ke łaćho i nasegregowano syklakiryben.

Badanio isys kerdo pe potrzebo projekto: „Promowanie równo dodziapen ke łaćhi edukacja romane čhavorengre” („Promoting equal access to quality education for Roma children”), savo realizowano isy pełde Punkto Kontaktowo pať Roma i Sinty dre Biuro pať Instytucji Demokratyczna (ODIHR) dre OBWE.

Polityka pať rekrutacja romane čhavoren ke przedszkolo i jekhta klasy dre Chorzów i Bytom

Rekrutacja ke przedszkoli i oddziały przedszkolna dre szkoły podstawowa isy poligirdy dre systemo elektroniczno. Dada moginen te vykendet maksimalnie tryn śtety, pať dava musinet te rypyret kaj tengry kolejność oznaczynet hierarchia ważności. Formularzo elektroniczno trzeba te vyčhinet dre systemo i te wydrukineť. Wydrukowano zgłoszenio khetanes konkretn liťa i oświadczeni trzeba te sthovet ke śteto savo vykendyjam pe jekhto śteto (čhindľo syr jekhto dre wniosko). Dada moginen te vykendet maśkre duj opcji syr zacegeren čhavores ke przedszkolo:

– Dada korkore vyčhinen formularzo wniosko dre wersja elektroniczno. **Pošli dova treba vyčhindľo wniosko dre wydrukineť 3 moły, te zacegeret i khetanes załącznikenca te ligireť ke przedszkolo, savo vykendyne pe jekhto śteto. Dre przedszkolo wniosko javet łaćhiakirdo i zacegerdo dre systemo, dopiero pošli dova ginet pes dre rekrutacja. Pošli dova vavir zacegerde wnioski by załącznikendyr (adnotacjasa jekhte przedszkolostyr) treba te sthovet dre dujto i tryto vykendyne przedszkoli.** – Manusia saven nani dodziapen ke interneto moginen te zrysiot ke jekhto vykendyno przedszkolo kaj adoj buciakro te vyčhinet jamenge elektroniczno wniosko.

Čhavore kaj isy łenge 3, 4, 5 i 6 berś save bešte isy dre gmina Chorzów i Bytom łen udziało dre procesu rekrutacyjno. Siovbersitka čhavore isy zobowiązana ke bersitko przygotowanio przedszkolno dre przedszkolo albo vavir forma vygaruiben przedszkolno – zgodnie artykułosa 31 ustępo 4 dre ustawa pať oświata.

Przydziało čhavoren ke konkretna przedszkoli i oddziały przedszkolna dre szkoły podstawowa isy kerdo pošli procesu rekrutacyjno. Organizacja grupy przedszkolna (jednorodna i mie-

szana) zależne do formy kształcenia i rodzaju edukacji. Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych.

Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych. Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych.

Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych. Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych.

Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych. Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych.

Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych. Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych.

Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych. Wzrost liczby kontynuacji edukacji przedszkolnej jest wynikiem działań edukacyjnych.

Dadywesuni sytuacja edukacyjno romane chworengry pe tereno Śląsk, dre Chorzów i Bytom

Śląsk isy tryto šteto kaj najbutedyr bešte isy Roma – 2300 manusia, zaraz pošli województwo małopolsko – 3500 manusia i dolnośląsko – 2500 manusia. (Dany ASM, Sp. z o.o., kerde pe podstawa *Programo pał pomoc Romenge dre bersia 2004-2013*). **Zgodnie ostatnie powszechne spisosa 2001 bersiestyr romani tyknedyr nacja (butedyr syr 1700 manusia) isy pe Śląsk dujto najbaredyr tyknedyr ustawowo pošli sasytko (saveś 35 bara manusia dre celo them). Najbutedyr Roma bešte isy dre: Zabrze, Bytom, Chorzów, Gliwice, Ruda Śląska, Katowice, Siemianowice Śląskie, Tarnowskie Góry, Zawiercie. Isy jone grupendyr Polska Roma, Bergitka, Kelderaszy.**

Dre zakreso edukacja dre bersia 2014-2018 kerde isy 168 działani, pał przykładowo działalność wariety świetlicy integracyjnej na terenie województwa śląskiego. Pał środki *Programostyr pał integracja Romengry dre Polska dre bersia 2014-2020* finansowana isy też ubezpieczeni romane chworengry, opreskiryben romane chworengry przedszkoli, wycieczki i działalność drużyną piłkarsko dre Zabrze. Dre ostatnia bersia isy kerde butedyr projekty edukacyjna guvernytkie *Programostyr*.

Tabela 1. Kicy manusia romane syklon pe Śląsk według SIO (Systemo pał Informacja Oświatowo) – dany statystyczna pe dywes 17.10.2019 berś.

Typo szkoła	Szkoły zwykła	Szkoły specjalne oddziałosa	Sare
Przedszkoli	18	1	19
Szkoły podstawowa	273	35	308
Gimnazji	2	0	2
Liceum	2	0	2
Technikum	0	3	3
Szkoły zawodowa	0	2	2
Specjalna szkoły adaptacyjosa ke buty	295	41	336

Źródło: SIO

Dany dre bersia gił:

2016 berś – 381 syklonys (*stano pe wrześnio*)

2015 berś – 333 syklonys (*stano pe wrześnio*)

Kana dre Chorzów realizowany isy projekto „Roma Tajsia”. Dre da projekto lokalno działny świetlica integracyjno chworengry i terne manusiengry romane nacjaty i wawir manusiengry. Pe świetlica zatrudniono isy instruktora kheliben romane nacjaty, savo ligireł tykno zespoło khelibnytko promująco romani kultura. Świetlica organizyneł wycieczki edukacyjno-integracyjna. Średnio frekwencja romane chworengry save syklon dre jekh chorzowsko szkoła specjalno (nr 3) isy dre dujto phaś berś 2017/2018 59%. Trzeba pał dawa te dodeł kaj dre daja szkoła syklon najbutedyr chworengry – 17.

Dre jekhto klasa syklon 2 chworengry. Dre szkoła zatrudniono isy pe ¼ etatu asystento pał edukacja romani. SIO podel, kaj baredyr subwencja oświatowo isy wykorzystywano pe zajęci dadaktyczno-wyrównawcza i wycieczki edukacyjna i rekreacyjno-sportowa. Ke Przedszkolo nr 17 dre Chorzów phiren kana najbutedyr romane chworengry. Oficjalna dany poden 12 chworengry. Dre Szkoła Podstawowo nr 15 phiren 7 romane chworengry ke zerówki. Nani pe dadywes adoj chworengry dre jekhta klasy. But dyrektory dre szkoły i przedszkoli na ligireł ewidencja czy syklon adoj romane chworengry.

Dre Bytom działny świetlica „Amaro Strychos” dre Szkoła Podstawowo nr 16. Pe daja świetlica integracyjno javen najbutedyr chworengry – saveś 30. Dre świetlica ligirde isy pherdo zajęci i działani pał integracja, 2014 bersiestyr działny jej środkendyr *Programostyr pał integracja Romengry dre Polska dre bersia 2014-2020*. Pe świetlica realizowana isy zajęci dydaktyczno-wyrównawcza i logopedyczna romane chworengry, 20 štundy dre kurko. Dre szkoła daja kerel buty asystento pał edukacja romani i syklakirdo wspomagająco edukacja romane chworengry – soduj dziene isy dre stało kontakto dadenca. Dre Szkoła Podstawowo nr 16 syklon dre jekhta klasy 3 chworengry, a dre celi szkoła syklon 11 romane chworengry. Nani oficjalno informacja pał dova kicy chworengry romane phiren dre przedszkoli – Urzędo Foroskro dre Bytom na sykadzia dasavi informacja.

BYŚMY BYLI SOBIE CORAZ BLIŻSI

Romowie znani i nieznani. Tożsamość, historia i kultura Romów

kolejna edycja warsztatów o tematyce romskiej

Często zdarza się, że najmniej wiemy o tych lub o tym, co jest blisko nas, co znajduje się tuż na wyciągnięcie ręki. Od kilku lat dzięki wsparciu *Fundacji im. Róży Luksemburg*, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku na różne sposoby popularyzuje w Polsce wiedzę na temat Romów. Choć jest to naród, który już od ponad sześciu wieków zamieszkuje nasz kraj, to jednak wciąż pozostaje mało znany i enigmatyczny. Jednym ze sposobów szerzenia wiedzy o tej mniejszości są projekty takie jak „Romowie znani i nieznani. Tożsamość, historia i kultura Romów”. Warto przypomnieć, że jego pierwsza edycja realizowana była w maju i czerwcu 2018 roku, a druga jesienią 2018 roku. Dzięki pozytywnym efektom ich realizacji i dużemu zainteresowaniu odbiorców, postaraliśmy się o kontynuację projektu, którą – jak poprzednio – dofinansowała *Fundacja im. Róży Luksemburg*.

Głównym celem projektu jest upowszechnienie oraz promowanie historii i tradycji Romów, burzenie stereotypów i uprzedzeń w stosunku do nich oraz zapoznanie uczestników warsztatów z dziedzictwem kulturowym narodu romskiego i zgłębienie zagadnień historycznych ze szczególnym uwzględnieniem Zagłady Romów, a także ich historii najnowszej.

W realizacji projektu w 2019 roku nastąpiło jednak kilka znaczących zmian w stosunku do poprzednich edycji. Tym razem, warsztaty przygotował i poprowadził nie tylko zastępca dyrektora Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, dr Andrzej Sochaj, ale także mgr Andrzej Łuczak, dyrektor tegoż Instytutu, działającego od 2001 roku przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

Trzecia tura cyklu warsztatów o tematyce romskiej pt.: „Romowie znani i nieznani. Tożsamość, historia i kultura Romów” [Workshop-Reihe: „Roma-Völker – bekannt und unbekannt. Identität, Geschichte und Kultur der Roma“] składała się aż z jedenastu spotkań. Warsztaty odbywały się od maja do grudnia 2019 roku. Rozpoczęły się w poniedziałek, 27.05.2019 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Grzegorzewie (powiat kolski, woj. wielkopolskie). Wzięło w nich udział 19 osób w różnym wieku, zainteresowanych tematyką romską. W kolejnym miesiącu warsztaty przeprowadzono w dwóch dniach: 3 czerwca w I Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Kołobrzegu, uczestnikami było 35 osób; i 4 czerwca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim, gdzie zgromadziło się 40 osób. Uczestnikami ich byli uczniowie i wychowawcy tych placówek oświatowych.

Po raz pierwszy w ramach naszych warsztatów zawitaliśmy również na wyższą uczelnię. W czwartek, 6 czerwca 34 osoby, wykładowcy i studenci Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, mieli możliwość zapoznać się z tym, kim są Romowie oraz jaką mają historię, kulturę i tradycję. Dzień później warsztaty miały miejsce w II Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi im. A. Mickiewicza w Słupsku – 121 osób, a 10 czerwca

w Szamotulskim Ośrodku Kultury. Instytucja Kultury Kino „Halszka” – 128 osób, uczniów i nauczycieli pobliskich szkół średnich.

Po wakacjach, jesienią 21 października pojechaliśmy z warsztatami do Dziennego Domu Seniora w Wągrowcu. Wzięło w nich udział 68 osób – wychowankowie tego domu oraz uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Wągrowcu i ich wychowawca. Było to szczególne spotkanie, właśnie ze względu na jego integracyjny charakter, w którym starsze osoby oraz młodzież miała możliwość zapoznania się z historią i kulturą Romów, jednocześnie doświadczając spotkania pokoleń.

Z kolei w listopadzie prelegenci udali się z warsztatami do Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce – 24 osoby i Biblioteki Publicznej Gminy Sulechów (woj. lubuskie) – 52 osoby. Ostatnie warsztaty odbyły się w grudniu, najpierw ich areną była Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu (woj. lubuskie) – 58 uczestników, a później II Liceum Ogólnokształcące im. W. Broniewskiego w Koszalinie, gdzie zgromadziło się 88 osób.

Łącznie w jedenastu warsztatach tej edycji projektu wzięło udział 667 osób powyżej 16 roku życia. Do tej pory łącznie we wszystkich dotychczasowych edycjach projektu „Romowie znani i nieznani. Tożsamość, historia i kultura Romów” wzięło udział aż 1508 osób powyżej 16 roku życia. Podczas spotkania prelegenci poruszali następujące zagadnienia:

Fot. Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu



- Tożsamość romska: kim jest Rom, Romowie, romskie symbole (flaga, godło, hymn), język romski, święta, zawody i profesje romskie.
- Zarys historii Romów w Polsce, w tym zapomniane ofiary. Samudariopen – Zagłada Romów i Sinty w czasie II wojny światowej (1939-1945) oraz „zatrzymanie taborów”.
- Upamiętnienie Romów i Sinty pomordowanych w czasie II wojny światowej (1939-1945) – pomniki, tablice pamiątkowe, obchody, publikacje naukowe, warsztaty itp.
- Prezentacja i popularyzacja wydawnictw o tematyce romskiej.
- Stereotypy dotyczące mniejszości romskiej i walka z nimi.

Prelegenci umożliwili wszystkim obecnym osobom zapoznanie się z tematyką romską, szczególnie tym, którzy nie mają na co dzień możliwości zetknięcia się z Romami. Najpierw Andrzej Sochaj przedstawiał zebrany materiał związany z tożsamością romską. Wyjaśniał m.in. kim jest i co znaczy słowo „Rom”, „Romni”, jakie są romskie symbole (flaga, godło, hymn), mówił o języku romskim i świętach celebrowanych przez tę mniejszość. Wspominając zaś o zawodach i profesjach romskich oraz znanych postaciach pochodzenia romskiego omówił temat dokładniej, posługując się prezentacjami na ten temat. Potem nadchodził czas, aby uczestnicy warsztatów dzięki prelekcji Andrzeja Łuczaka mieli okazję zapoznać się z historią Romów, ich pochodzeniem z Indii, wędrówką do Europy i po Europie oraz tym, w jaki sposób poszczególne grupy romskie zawiązały do Polski i jak wygląda ich życie aż po czasy współczesne.

Dzięki spotkaniom uczestnicy mogli dowiedzieć się, że także Romowie i Sinty ginęli w czasie II wojny światowej (1939-1945) z rąk niemieckich nazistów w byłych niemieckich, nazistowskich obozach zagłady, koncentracyjnych czy też pracy m.in. w Auschwitz-Birkenau, w Treblince, czy też w Chełmnie nad Nerem; także byli więźniami gett (m.in. w Łodzi, Warszawie, Gęsi Boru – obecnie dzielnica Siedlec). Zyskali także wiedzę o tym, w jaki sposób władze Polski Ludowej ponad pół wieku temu zakończyły taborowe życie Romów.

Nieco więcej czasu wykładowca poświęcił dwóm bardzo ważnym i tragicznym wydarzeniom z historii Romów, czyli Zagładzie Romów i Sinty w czasie II wojny światowej (1939-1945) oraz przymusowej akcji osiedleńczej Romów w Polsce. Później przychodził czas na pytania od uczestników, które często prowokowały ciekawe dyskusje. Wiele kwestii omówionych wcześniej wymagało przypomnienia i doprecyzowania. Zebrani pytali m.in. dlaczego tę mniejszość etniczną należy określać terminami „Rom”, „Romni”, a nieznanymi powszechnie określeniami „Cygany”, „Cyganka”. Byli również ciekawi skąd wiadomo, że Romowie pochodzą z Indii, jak wyglądało ich taborowe życie i dlaczego nie wykonują niektórych prac. Pytano także jakiego Romowie są wyznania, jak wygląda u nich sprawa związana z zaślubinami i pogrzebem, jak długo u Romów trwa żałoba itd. Pytań było naprawdę wiele i nierzadko były bardzo szczegółowe, co tylko świadczyło o żywym zainteresowaniu tematem.

Był to również czas, aby wspólnie prześledzić stereotypy dotyczące tej mniejszości etnicznej, jakie są powielane z pokolenia na pokolenie. Prelegenci próbowali uczulić zebranych na to, aby z lenistwa lub wygody nie wrzucać do jednego worka wszystkich przedstawicieli społeczności romskiej. Mówiono również o tym, dlaczego osoby mechanicznie posługując się stereotypami częstokroć czynią krzywdę nie tylko Romom, ale i samym sobie, bo zło niszczy nie tylko tych, którym jest ono zadawane, ale



Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Sulechów

również tych, którzy je zadają. Kwestię stereotypów przybliżył zgromadzonym Andrzej Łuczak.

W czasie spotkania w powiecie kolskim kilku uczestników warsztatów wyznało, że pamięta taborowe życie Romów i ich pobyt w najbliższej okolicy, m.in. Kole i Turku, podkreślali też, że wielu Romów przebywa obecnie m.in. w Kłodawie. Na prośbę osób będących na warsztatach w woj. wielkopolskim (Grzegorzew, Szamotuły, Wągrowiec), Andrzej Sochaj omówił nieco szerzej historię i funkcjonowanie byłego niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, gdzie zginęło 4300 Romów i Sinty; natomiast na prośbę osób będących na warsztatach w woj. lubuskim (Międzyrzecz, Sulechów) Andrzej Łuczak przedstawił historię i obecną sytuację Romów na Ziemi Lubuskiej.

Czas interakcji ze słuchaczami był idealnym momentem, by wspólnie prześledzić stereotypy o Romach jakie powielane są z pokolenia na pokolenie oraz by uczulić zebranych na to, by wystrzegać się generalizowania i nie mierzyć wszystkich jedną miarą. Zło niszczy nie tylko tych, którym jest ono zadawane, ale również tych, którzy je zadają.

Każdy uczestnik warsztatów otrzymał przynajmniej jeden numer naszego czasopisma „Romano Atmo”, zaś na ręce dyrektora szkoły lub biblioteki, w której gościliśmy, został wręczony drobny upominek składający się z kilku naszych opracowań, które poszerzyły biblioteczne zbiory tych placówek.

Serdecznie dziękujemy Pani Marii Krupeckiej, Pełnomocnik Wojewody Wielkopolskiego ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Pani Marii Jędrzejczak, Starszemu Inspektorowi Wojewódzkiemu w Oddziale Spraw Obywatelskich w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp., władzom uczelni UAM w Poznaniu, dyrekcjom, radom pedagogicznym i uczniom szkół średnich, dyrekcji i pracownikom Bibliotek, Domu Kultury, Domu Dziennego Seniora – tych wszystkich miejsc, w których w 2019 roku odbyły się warsztaty oraz, rzecz jasna, *Fundacji im. Róży Luksemburg* za wszelką pomoc i możliwość przybliżenia podstawowych wiadomości na temat Romów, ich tożsamości, historii, kultury i tradycji.

Wśród tak wielu kwestii poruszonych przez prelegentów w trakcie spotkań, większość z nich okazywała się dla słuchaczy zupełnie nową wiedzą, umacnia nas to tylko w przekonaniu, że warto było je przygotować i przeprowadzić. Częstokroć uczestnicy naszych warsztatów bez względu na ich wiek, po raz pierwszy mieli okazję zapoznać się z tematyką romską i uświadomić sobie kim są Romowie oraz jaka jest ich historia, kultura i tradycja. W przyszłości z pewnością będziemy starali się przedsięwziąć działania, aby kontynuować to ważne i potrzebne edukacyjne dzieło.

**FUNDACJA
im. RÓŻY
LUKSEMBURG**

Projekt został zrealizowany
dzięki wsparciu *Fundacji
im. Róży Luksemburg*

dr Andrzej Sochaj

Znana Roma the nieznaną. Tożsamość, historia the kultura romańi

awer edycja warsztatengre pało Roma



Często hin kafa, kaj nieciuneder dżianas pał waresoste albo pał warekaste so hin nek-bliskieder pasz amende. Imar da kieci bersz, kszuż e pomoca sawi udzielinot e *Fundacja im. Róży Luksemburg*, o Związku Polskie Romengro ła siedzibaha andro Szczecinkos, pe różna sposobi poszeżinot e wiedza pało Roma andre Polska. Chociaż koda narodos dżiwot andre Polska imar szof szeł bersz, ta i tak wiedza pał koda narodos, hin cikni. Jekh sposobos pherdał sawo szaj poszeżinas e wiedza pał koja mniejszośćia hin o projektos „Znana Roma the nieznaną. Tożsamość, historia the kultura romańi”. Pierwszo edycja kołe projektoskri sas andro majos the czerwcos, andro 2018 bersz, a inkie drugo edycja angał o jewend koda samo bersz. Kszuż o łaćie efekti kołe projektoskri, the kszuż o baro zainteresowanie maszkar o dżiene kie sawe sas skierimen koda projektos, postarindziam amen kaj oda projektos te dżiał dureder, a pe każdo edycja dofinansowanie sas khate *Fundacja im. Róży Luksemburg*.

łum. Sebastian Donga

Główno celos kołe projektoskro hin te rozgłosinot the te sikawot romańi historia, te burinot o stereotypi the o uprzedzenie ko Roma. Pe koła warsztati sikadzi hin te dżienengie o dzie-dzictwos kulturowo ła romano norodoskro, the obwakierde hin zagadnienia historyczna, szczególnie e Zagłada sawi jawlas po Roma, the newi historia romańi.

Andro 2019 bersz zagiełe dakieci zmiani w stosunku kie koła edycji so sas sigieder. Akanak o warsztati przygotowindżias na ćia o zastepcas ła dyrektorskri dało Instytutos Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, o dr Andrzej Sochaj, ale tisz o Andrzej Łuczak, dyrektoris kołe Instytutoskro, sawo dziafinot imar khato 2001 bersz paszo Związku Polskie Romengro ła siedzibacha andro Szczecinkos.

E tritio tura ła warsztatengre andre romańi tematyka pt.: „Znana Roma the nieznaną. Tożsamość, historia the kultura romańi” [Workshop-Reihe: „Roma-Völker – bekannt und unbekannt. Identität, Geschichte und Kultur der Roma“]. W całości sas deszujekh spotkania. O warsztati zaśinde pes andro majos a skunćinde pes andro grudnios 2019 bersz. Zaśinde pes w poniedziałek, 27.05.2019 bersz andre Gminno Biblioteka Publiczno andro Grzegorzew (oda hin powiatos kolsko, województwos wielkopolsko). Deszu eńia dżiene liłe udziałos andre koda projektos, dżiene so hine zainteresimen romańia tematykaha. Palis pe awer ćion, oła warsztati sas przeprowadżimen pherdał duj dżiwes, 3 czerwca andro I Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika andro Kołobrzeg, tranda pańć dżiene sas koda dżiwes, a inkie 4 czerwca samas andre Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych andro Drawsk Pomorski, a odój inkie sas śtarwardesz dżiene. Koła dżiene so jawnas pe koła spotkania ta wychowawci dało szkoli, the uczni dało oświatowa placówki. Pierwszy raz odkąd dżiałinen koła warsztati, zagielam tisz pe wyższo uczelnia. Czwartkone, 4 czerwca ła wykładowcen the studenten khato Wydziałos Filologii Polskiej i Klasycznej dało Uniwersytetos im. Adama Mickiewicza andro Poznań sas możliwościas pes te zapindżiarot ojeja, ko koda hin o Roma, sawi łaen hin historia, kulutura the tradycja. Pał oda, pe awer dżiwes kierziam o warsztati andro II Liceum Ogólnokształcące z Odziałami Dwujęzycznymi im. Adama Mic-

kiewicza andro Słupsk – odój sas szeł bisz the jekh dżiene, a inkie 10 czerwca samas andro Ośrodkos Kultury andro Szamotuły, Instytucja Kultury Kino „Halszka” – odój sas szeł bisz the ohto dżiene, uczni the nauczycieli dało okoliczna szkoli średnia. Pało wakacji, angał o jewend 21 października, tradlam ła warsztatenca andro Wągrowiec, andro Dzieńno Khier Seniora. Odój liłe udziałos szofwardesz ohto dżiene – dżiene dał koda khier, the uczni dało I Liceum Ogólnokształcące im. Powstańców Wielkopolskich andro Wągrowiec, a łaenca mek sas łengro wychowawcas. Oda sas szczególnie integracyjno spotkanie, andre sawo phureder dżienen the młodzieża sas okazja te zapindżiarot pes ła romańia kulturaha the tradycja, a przy okazji duj pokolenia sas okazja pes te spotkinot razem.

Andro listopados o warsztati sas kierde andre Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych andre Ustka – odój sas bisz the śtar dżiene, the andre Biblioteka Publiczno andre Gmina Sulchów (województwos lubusko) – odój jawłe pańćwardesz duj dżiene. Ostatnia warsztati sas andro grudnios, najpierw andre Biblioteka Publiczno andro Międzyrzecze (województwos lubusko) – odój sas pańćwardesz ohto uczestniki, a palis andro II Liceum Ogólnokształcące im. W. Broniewskiego andro Koszalin, kaj jawłe ohtowardesz ohto dżiene.

Razem andro sawore deszu jekh warsztati, andre kaja edycja kołe projektoskri, 667 dżiene liłe udziałos, a ołe uczestnikiengie sas deszu szof bersz the buter. Dżi akanak razem, całościowo andro sawore edycji kołe projektoskri „Znana Roma the nieznaną. Tożsamość, historia the kultura romańi” 1508 dżiene liłe udziałos, dżiene sawengie sas deszu szof bersz the buter.

Pe koła spotkania sas poruszimen kajse pytania:

- Romańi tożsamość: ko hine o Rom, Roma, romane symboli (flaga, godłos, hymnos), ćib romańi, inepa, zawodos the profesja romańi.
- Historia ła Romengri andre Polska, the zabisterde ofiari. Samudaripen – Zagłada ła Romengri the Sinti andre II wojna swetoskri (1939-1945), the „zabeszte tabori”.
- Upamiętnienie ła Romen the Sinti so jacte murdarde andre II wojna swetoskri (1939-1945) – pomniki, tablicy pamiątkowa, obchodi, naukowa publikacji, warsztati...



Fot. II Liceum Ogólnokształcące im. W. Broniewskiego w Koszalinie

FUNDACJA im. RÓŻY LUKSEMBURG

Projekt isys zrealizowano
pał parykiryben wsparcio
Fundacja im. Róży Luksemburg

kamnas te sikawoł e uczestnikiengie, kaj kszuż o lenistwos the wygoda, te na ćiwioł sawore Romen andro jekł workos. Wakiernas tisz pał oda, soskie dżiene so automatycznie poddżian ko Roma kołe stereotypenca, często kieren krzywda na ćia Romengie, ale

- Prezentacja the sikawiben różna wydawnictwi pałe romańi tematyka.

- Stereotypi sawe hin pało Roma, the walka kołe stereotypenca.

O prowadżca pomożinde saworengie so sas pe koła spotkania te zapindżiaroł pes romańia tematykaha, szczególnie kołengie dżienengie so nane ten stycnością Roma. Najpierw o Andrzej Sochaj przedstawindżias ołe dżienengie koda zagadnienie dotycząco romańia tożsamoćiaha. Witłumaczindżias ko koda hin „Rom”, „Romńi”, sawe hin romane symboli (flaga, godłos, hymnos), wakiertas pałe romańi ćib the pało inepa, sawi koja mniejszoćia obchodzinioł. Sar wakiertas pało zawodi the profesji romane, ta akor kierzias oda andro ćiepo dokładneder sposobos, bo sikadzias akor prezentacji związana kołe tematoła. Palis sas ćiasos pe koda kaj o uczestniki kołe warszatengre te zapindżiaren pes romańia historiaha, sawi łengie ophendżias o Andrzej Łuczak, oda kaj pochodzinen dało Indii, łengri wędrówka kie Europa the pałe Europa, oda tisz sar poszególna grupi romane jawłe andre Polska i sar wıglundinoł łengro dżiwipen dżi akanak.

Kszuż koła spotkania o dżiene so jawnas, szaj dodżiane pes kaj o Roma i Sinti tisz jaćionas murdarde sar sas II wojna swetoskri andro bersza 1939-1945. Murdarnas łen akor o niemiecka nizisti andro nazistowska obozi zagłady, andro obozi koncentracyjna, ći tisz obozi pracy kajse sar Aushwitz-Birkenau, andre Treblinka, ći andro Chełmno nad Nerem; sas jon tisz więźnienegie andro getti andre Łódź, Warszawa, Gęsi Borek – adadżiwes dzielnica Siedlec. Zapindżiarde tisz e uczestnikien kołeją, sar e Polska Ludowo buter sar panćwardesz bersz ołeskie, zakuńćinde taborowo dżiwipen romano.

Ćiepo buter ćiasos o wykładowcas poświęćindżias pe duj fes ważna the tragiczna wyderzenia andre romańi historia, czyli pałe Zagłada łe Romengri the Sinti sar sas e II wojna swetoskri andro 1939-1945 bersza, the mek pałe przymusowo akcja kaj o Roma pes te zaosiedlinen andre Polska, kaj imar te na jeżdżinen taborencza. Palis sas ćiasos kaj każdo szaj wareso zaphućias i często kszuż koła pytania widżianas ciekawa dyskusji. But rzeczi pał sawe wakierahas wymaginenas przypomnienie the wyjaśnienie. O uczestniki zadenas kajse pytania, „soskie pe koja mniejszoćia kampoł te wićinoł Rom albo Romńi, a na Cygan ći Cyganka”. Sas tisz ciekawa, khatar wiadomo kaj o Roma wiwodżinen pes dało Indii, sar wıglundinłas łengro dżiwipen taborowo i soskie na kieren poniektóra bućia. Phućienas tisz andre soste paćian o Roma, sawi łen hin wiara, sar wıglundinoł kie łende mangawipen i porebos, kieci ko Roma likieroł pes żałoba itd. Pytania sas fes but, i but pytania sas tisz szczegółowa, so sikawoł oda kaj but dżiene sas ćiaćies zainteresimen kołe tematoła. Sas tisz ćiasos wspólnie te przydikhoł pes stereotypengie sawe dotykinen koła mniejszoćia etniczno, sar pes cirden z pokolenia na pokolenie. O prowadżca

workos peskie, bo phujipen nićinoł na ćia kołen kaskie kieras krzywda, ale kołen tisz, so koja krzywda zaden. Koda tematos pało stereotypi witłumaczindżias łe uczestnikiengie o Andrzej Łuczak.

Sar sas spotkanie andro powiatos kolsko ta da kieci dżiene maszkar koła uczestniki przyznajinde, kaj pamientinen o taborowo dżiwipen łe Romengro, the koda sar przytrađenias kie koja okolica, andro Kole i Turek, i phende mek kaj but Roma akanak dżiwen andro Kłodowa. O uczestniki pe koła warsztati andro wojewódtwos wielkopolsko (Grzegorzew, Szamotuły, Wągrowiec) mangle łe Andrzej Sochaj kaj te ophenoł ciepo buter pałe historia, the pał oda sar działinłas o obozis zagłady *Kulmhof* andro Chełmno nad Nerem, kaj jaćte murdarde 4300 Roma the Sinti; a inkie po warsztati sawe sas andro wojewódtwos lubusko (Miedzyszcz, Sulechów) o Andrzej Łuczak przedstawindżias historia, the obecno sytuacja Romengri po terenos Lubusko.

Koda ćiasos kana sas wspólna dyskusji, sas łaćio, bo akor szaj razem wyśledżindżiam koła stereotypi pało Roma, sawe pes cirden z pokolenia na pokolenie, the kamahas te uczulinoł e uczestnikien kołe warszatengre, kaj te na ćiwen sawore Romen andro jekł workos. Phujipen na nićinoł ćia kołen kaskie pes kieroł krzywda, ale tisz kołen so keren koja krzywda.

Każdo uczestnikos pe koła warsztati hudlas czasopismos „Romanos Atmo”, a łe dyrekcjakie dało szkołi albo biblioteki, odoj kaj gościnahas, dińiam upominkos sawo sas sthodo amare opracowaniendar, sawe szaj jawen dothode andro biblioteki, andre koła placówki.

Kamas całone iłeją te palikieroł łe Mariakie Krupnicka, Pełnomocnikos Wojewody Wielkopolskiego ds. Mniejszoći Narodowych i Etnicznych, łe Mariakie Jędrzejczak, Phureder Inspektoris Wojewódtwos andro Oddziałos Spraw Obywatelskich andro Lubusko Urzędos Wojewódtwos andro Gorzów Wielkopolski, łe władżenie dałe uczelnia UAM andro Poznań, dyrektorengie, radengie pedagogiczna the e uczniengie dało szkołi średnia, dyrektorengie the pracownikiengie dało Biblioteki, Dom Kultury, Dziennio Khier Seniora – kołe sawore thanengie, andre sawe sas o warsztati andro 2019 bersz, the łe *Fundacjakie im. Róży Luksemburg* wasz każdo pomocia i możliwością przybliżenia podstawowa wiadomości pało Roma, łengri tożsamoćia, historia, kultura the tradycja.

O uczestniki pe koła warsztati, pindżiarde newi wiedza pało Roma, sawi przekazinenas łengie o prowadżca i oda mek zorałeder łen przekunindżias, kaj warto sas te przygotowinoł the te przeprowadżinoł koła warsztati. Często koła uczestniki pe koła warsztati, niezależnie łengre wiekostar, sas łen okazja pierwszy raz te zapindżiaroł pes tematoła pało Roma, ko hine o Roma, sawi hin łengri historia, kultura the tradycja. Andre przyszłoćia, na pewno amen starinaha kaj koja ważno the potrzebno edukacyjno bući te dżiał dureder.

